

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 16 października 2019 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2019



## SPIS TREŚCI

### 86. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 16 października 2019 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

##### Komunikaty

Sekretarz Poseł Piotr Uściński . . . . . 213

##### Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Barbara Dolniak . . . . . 213

#### Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie

Poseł Sprawozdawca Piotr Pyzik . . . . . 213

Poseł Piotr Pyzik . . . . . 214

Poseł Marek Sawicki . . . . . 214

Poseł Stefan Romecki . . . . . 215

#### Punkt 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Woźniak . . . . . 215

Poseł Witold Czarnecki . . . . . 215

Poseł Paweł Arndt . . . . . 216

Poseł Marek Sawicki . . . . . 216

#### Punkt 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r.

Poseł Sprawozdawca Piotr Pyzik . . . . . 216

Poseł Katarzyna Czochara . . . . . 217

Poseł Marek Sawicki . . . . . 217

Poseł Stefan Romecki . . . . . 217

#### Punkt 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r.

Poseł Sprawozdawca Jan Duda . . . . . 218

Poseł Kazimierz Plocke . . . . . 219

Poseł Marek Sawicki . . . . . 219

Poseł Paweł Kobyliński . . . . . 219

#### Punkt 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku”

Poseł Sprawozdawca

Iwona Sledzińska-Katarasińska . . . . . 219

Poseł Krzysztof Ciebiada . . . . . 220

Poseł Kazimierz Plocke . . . . . 220

(Przerwa w posiedzeniu)

#### Wznowienie obrad

#### Punkt 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej

Poseł Sprawozdawca

Anna Elżbieta Sobecka . . . . . 220

Poseł Tomasz Zieliński . . . . . 221

Poseł Wojciech Król . . . . . 222

Poseł Jan Klawiter . . . . . 222

Poseł Robert Majka . . . . . 223

Poseł Krystyna Skowrońska . . . . . 224

Poseł Anna Elżbieta Sobecka . . . . . 224

#### Punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej

Poseł Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz . . . 224

Poseł Wiesław Krajewski . . . . . 225

Poseł Jerzy Meysztowicz . . . . . 225

Poseł Anna Elżbieta Sobecka . . . . . 226

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa .....	226
<b>Punkt 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rze- czypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Ra- dzie Unii Europejskiej) z komisyjnym projektem uchwały</b>	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański ..	227
Posel Jan Dziedziczak .....	230
Posel Lech Kołakowski .....	232
Posel Tomasz Głogowski .....	233
<b>Punkt 50. porządku dziennego: Spra- wozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwa- ły w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Barbary Skargi</b>	
Posel Sprawozdawca Krzysztof Mieszkowski ..	234
Posel Krzysztof Mieszkowski .....	236
<b>Punkt 43. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Gru- py Amber Gold</b>	
Posel Sprawozdawca Jarosław Krajewski ..	236
Posel Małgorzata Wassermann .....	239
Posel Krzysztof Paszyk .....	240
Posel Witold Zembaczyński .....	242
Posel Iwona Arent .....	243
Posel Jerzy Meysztowicz .....	244
Posel Witold Zembaczyński .....	244
Posel Jarosław Krajewski .....	245
Posel Jerzy Meysztowicz .....	247
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt 41. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących</b>	
Posel Joanna Kluzik-Rostkowska .....	247
Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik. ....	248
Posel Joanna Kluzik-Rostkowska .....	248
Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik. ....	248
Posel Michał Kamiński .....	248
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz ..	249
Posel Michał Kamiński .....	249
Posel Piotr Apel .....	250
Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik. ....	250
Posel Piotr Apel .....	250
Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik. ....	250
Posel Marek Polak .....	251

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Krzysztof Kubów .....	251
Posel Marek Polak .....	251
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Krzysztof Kubów .....	251
Posel Krzysztof Gadowski .....	252
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel .....	252
Posel Krzysztof Gadowski .....	253
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel .....	253
Posel Mariusz Trepka .....	254
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński .....	254
Posel Mariusz Trepka .....	255
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński .....	255
Posel Joanna Borowiak .....	256
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber .....	256
Posel Lidia Burzyńska .....	257
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber .....	257
Posel Cezary Grabarczyk .....	257
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber .....	258
Posel Paweł Suski .....	258
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber .....	259
Posel Anna Czech .....	259
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski .....	260
Posel Anna Czech .....	260
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski .....	260
Posel Gabriela Masłowska .....	261
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz .....	261
Posel Gabriela Masłowska .....	262
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz .....	263
Posel Jarosław Gonciarz .....	263
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ..	264
Posel Andrzej Gawron .....	264
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk ..	265
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Zmiana porządku dziennego</b> Marszałek .....	265
<b>Sprawy formalne</b> Posel Mariusz Witczak .....	265
<b>Punkt 26. porządku dziennego: Sprawoz- danie Komisji Nadzwyczajnej o rzą- dowym i senackim projektach ustaw</b>	

o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (cd.)	
Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz. . .	266
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	266
<b>Punkt 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	267
<b>Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca	
Mieczysław Kazimierz Baszko . . . . .	267
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	267
Posel Szymon Ziółkowski . . . . .	267
<b>Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Piotr Uściński. . . . .	268
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	268
<b>Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Jan Szewczak . . . . .	268
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	268
<b>Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz. . .	269
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	269
<b>Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	269
<b>Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Joanna Borowiak . . . .	269
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	270
<b>Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia (cd.)</b>	
Posel Alicja Chybicka. . . . .	270
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Józefa Szczurek-Żelazko . . . . .	270
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	271
<b>Punkt 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (cd.)</b>	
Posel Robert Winnicki. . . . .	271
Posel Joanna Scheuring-Wielgus . . . . .	271
Posel Krzysztof Paszyk . . . . .	272
Posel Monika Wielichowska . . . . .	272
Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy	
Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz . . . . .	273
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	275
<b>Sprawy formalne</b>	
Posel Borys Budka. . . . .	275
Posel Michał Szczerba. . . . .	275
Posel Sławomir Nitras. . . . .	276
<b>Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	277
<b>Punkt 54. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek. . . . .	277
<b>Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o roz-</b>	



strzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych (cd.)	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	277
<b>Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	277
<b>Punkt 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	277
<b>Punkt 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r. (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	277
<b>Punkt 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r. (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	278
<b>Punkt 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r. (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	278

<b>Punkt 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku” (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	278
<b>Punkt 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej (cd.)</b>	
Posel Wojciech Król.....	278
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	279
<b>Punkt 50. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Barbary Skargi (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	279
<b>Punkt 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (cd.)</b>	
Posel Jerzy Meysztowicz.....	279
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	279
<b>Punkt 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej) z komisyjnym projektem uchwały (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	279
<b>Punkt 53. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw</b>	
Posel Sprawozdawca Barbara Dziuk.....	279
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek.....	280

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Punkt 51. porządku dziennego: Informacja o działalności Sądu Najwyższego w roku**

**2018 oraz Informacja o działalności Izby  
Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego  
w roku 2018 wraz ze stanowiskiem Ko-  
misji Sprawiedliwości i Praw Człowieka**

Prezes Sądu Najwyższego	
Dariusz Zawistowski . . . . .	280
Poseł Marek Ast . . . . .	282
Poseł Robert Kropiwnicki . . . . .	283
Poseł Krzysztof Paszyk . . . . .	284
Poseł Krystyna Skowrońska . . . . .	285
Prezes Sądu Najwyższego	
Dariusz Zawistowski . . . . .	285
Poseł Marek Ast . . . . .	286

**Oświadczenia**

Poseł Robert Majka . . . . .	286
Poseł Edyta Kubik . . . . .	287

Poseł Janusz Sanocki . . . . .	288
Poseł Paweł Grabowski . . . . .	288
Poseł Krystyna Skowrońska . . . . .	289
Poseł Ewa Tomaszewska . . . . .	289

**Zamknięcie posiedzenia**

**Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych**

Poseł Magdalena Błęska . . . . .	291
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz . . . . .	291
Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska . . . . .	291
Poseł Ewa Kołodziej . . . . .	291
Poseł Tomasz Kostuś . . . . .	291
Poseł Ryszard Petru . . . . .	291
Poseł Michał Szczerba . . . . .	292
Poseł Kornelia Wróblewska . . . . .	292

**Porządek dzienny**





(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Barbara Dolniak, Małgorzata Kidawa-Błońska, Małgorzata Gosiewska i Stanisław Tysza)

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Piotra Uścińskiego, Piotra Olszówkę, Daniela Milewskiego i Pawła Rychlika.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Piotr Uściński i Piotr Olszówka. Witam panów.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Piotr Uściński i Daniel Milewski.

To zaczniemy od komunikatów.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Sekretarz Poseł Piotr Uściński:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 10,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 11,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 14.30 i godz. 15.30,

— do Spraw Służb Specjalnych – godz. 15,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 16. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Komisja Gospodarki i Rozwoju przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o własności przemysłowej, [druk nr 3838](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3

regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wycofał informację bieżącą.

W związku z tym punkt 42. porządku dziennego obejmujący rozpatrzenie tej informacji stał się bezprzedmiotowy.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie (druki nr 3717 i 3739).**

Pan poseł Piotr Pyzik przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

### **Poseł Sprawozdawca Piotr Pyzik:**

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych, druk nr 3739, o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkami, przepraszam, ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie, druk nr 3717.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 31 lipca 2019 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych do pierwszego czytania.

Komisje Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu

**Posel Sprawozdawca Piotr Pyzik**

ustawy na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2019 r. wnoszą, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył projekt ustawy z druku nr 3713 bez poprawek.

Podpisano: zastępca przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Robert Tyszkiewicz, przewodniczący, przepraszam, przewodnicząca Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej pani poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk. Warszawa, dnia 9 sierpnia 2019 r. A sprawozdawcą zostałem ja, czyli Piotr Pyzik. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zabierze głos pan poseł Piotr Pyzik.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Pyzik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Biorąc pod uwagę fakt, że słona woda to jest ponad 70% naszego globu, a aktywność człowieka i w tej przestrzeni jest coraz większa, ochrona środowiska w przestrzeni morskiej i oceanicznej jest obecnie jednym z priorytetów działań w międzynarodowej żegludze morskiej. Mimo obowiązywania wielu umów międzynarodowych zagrożenie dla środowiska morskiego w skali światowej i ochrona Morza Bałtyckiego wymagają dalszych skutecznych rozwiązań organizacyjnych i legislacyjnych, jak czytamy w uzasadnieniu.

Biorąc pod uwagę fakt, że ta konwencja została sporządzona już ponad 15 lat temu, dokładnie 13 lutego 2004 r., i biorąc pod uwagę standardy, które ona wprowadza... Chodzi tu o standardy dotyczące postępowania z wodami balastowymi na statkach, ale w takich przestrzeniach, jak opracowywanie i wdrażanie na statku planu postępowania z wodami balastowymi oraz prowadzenie książki zapisów balastowych. Chodzi o wprowadzenie takich standardów kontroli i postępowania z wodami balastowymi i osadami, o których właśnie mowa w tej konwencji, a które zabezpieczają akweny przed różnymi niespodziankami związanymi z tym, że w tych wodach mogą się znajdować organizmy, które niekoniecznie są pożądane w tych akwenach, na których w danym momencie statek przebywa.

Wdrażanie postanowień konwencji w Polsce wiąże się z koniecznością przygotowania krajowych instrumentów prawnych, zapewnienia zgodności prawa krajowego z prawem międzynarodowym. Krajowe rozwiązania zminimalizują szkody wyrządzone śro-

dowisku morskiemu na skutek operacji balastowych na statkach. Te działania są konieczne i im szybciej nastąpi ich wdrożenie, tym lepiej dla nas i dla środowiska.

Ponadto biorąc pod uwagę wskazanie przewidywanych skutków społecznych, gospodarczych, finansowych, politycznych i prawnych związanych z wejściem w życie tej umowy oraz biorąc pod uwagę oczywiście takie kwestie, jak określenie źródeł finansowania oraz wyjaśnienie wyboru trybu związania Rzeczypospolitej Polskiej umową międzynarodową, klub Prawo i Sprawiedliwość jest za przyjęciem tego projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Norbert Obrycki, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, jest nieobecny.

W związku z tym – pan poseł Marek Sawicki, klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

**Posel Marek Sawicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście mój Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska jest za przyjęciem ustawy o ratyfikacji. Wydaje się, że na dłuższą metę kwestia wód balastowych jest istotna, ale z punktu widzenia jakości Bałtyku tak naprawdę marginalna. Myślę, że nadchodzi czas, żeby kwestią tego akwenu śródlądowego zająć się jak najszybciej, dlatego że możliwości wymiany wód Bałtyku z wodami oceanicznymi są bardzo ograniczone. A z drugiej strony Bałtyk jest zasilany przez ogromne rzeki lądowe, rzeki, w których jakość wód też nie jest najlepsza.

Ponadto przez dziesiątki lat nie rozwiązano problemu zanieczyszczenia, zaśmiecenia Bałtyku tym wszystkim, co zostało po okresie II wojny światowej. Tam jest tyle złomu, który za chwilę, korodując, będzie stanowił poważne zagrożenie ekologiczne. Myślę, że to jest wyzwanie nie tylko dla Polski, ale przede wszystkim dla nowej Komisji Europejskiej: czy znajdzie sposób i środki na to, żeby przystąpić do oczyszczenia Bałtyku, bo inaczej grozi nam to, że będziemy mieli na północy Europy kolejne Morze Martwe. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Kukiz '15 wystąpi pan poseł Stefan Romecki.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Stefan Romecki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam wielki zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie, druki nr 3717 i 3939.

Procedowany projekt ustawy dotyczący włączenia Polski do grupy państw, które zobowiązują się do podjęcia kompleksowych działań zmierzających do pełnego i skutecznego zapobiegania wprowadzaniu i rozprzestrzenianiu się szkodliwych organizmów wodnych oraz patogenów przenoszonych w wodach balastowych statków.

Przyjęta w dniu 13 lutego 2004 r. konwencja BWM jest pierwszą konwencją międzynarodową, która wprowadza instrumenty prawne i techniczne dotyczące ryzyka wynikającego z przemieszczania organizmów w wodach balastowych.

Introdukcja gatunków obcych do nowych środowisk może doprowadzić do znacznych zmian struktury i dynamiki ekosystemu morskiego. Mogą one również negatywnie wpływać na ludzkie życie, stwarzając ryzyko chorób, a nawet epidemii, oraz negatywnie oddziaływać na gospodarkę, m.in. spowodować straty w rybołówstwie i akwakulturze.

W walce z rozprzestrzenianiem się gatunków obcych, jak również z ich szkodliwym oddziaływaniem na ekosystemy morskie, zdrowie ludzkie oraz gospodarkę niezbędne jest wprowadzanie konwencji BWM, która przeciwdziała temu problemowi.

Obecnie sprawą priorytetową jest podjęcie w międzynarodowej żegludze morskiej działań mających na celu ochronę środowiska. Jak zauważamy, obowiązujące umowy międzynarodowe wciąż nie zapewniają kompleksowej ochrony od zagrożeń i wymagają dalszej legislacji.

Z uwagi na zasadność wprowadzenia niniejszych regulacji klub Kukiz'15 popiera przedstawiony projekt. Dziękuję.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Nikt w tym punkcie nie zgłosił się do zadania pytania. Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r. (druki nr 3696 i 3773).**

Pan Tadeusz Woźniak przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

## Posel Sprawozdawca Tadeusz Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r., zawartym w druku nr 3696.

Marszałek Sejmu zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował w dniu 24 lipca 2019 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych do pierwszego czytania. Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisja Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2019 r. jednomyślnie wnoszą, by Wysoki Sejm uchwalił raczył projekt ustawy z druku nr 3696 bez poprawek. Dziękuję.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpi pan poseł Witold Czarnecki.

Bardzo proszę.

## Posel Witold Czarnecki:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zaprezentować stanowisko w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r., druki sejmowe nr 3066 i 3773.

Dynamiczny rozwój nowych technologii, globalizacja oraz zmiany w systemach prawnych ochrony danych osobowych doprowadziły do konieczności zwiększenia ich prawnej ochrony. Celem modernizacji Konwencji nr 108 Rady Europy o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych jest dostosowanie jej brzmienia do wymagań, do wyzwań wynikających z powszechnego zastosowania nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz wzmocnienia efektów jej stosowania.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*



## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Paweł Arndt, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## Poseł Paweł Arndt:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Omawiamy projekt, który upoważni prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych. Zwykle tego rodzaju ustawy nie budzą żadnych emocji. Myślę, że w tym przypadku jest podobnie. Ratyfikacja protokołu dotyczącego dokumentu z 1981 r. to jest chyba rzecz oczywista. Zostało to zmienione wcześniej, w roku 2018, ale teraz będzie ratyfikowane, bo przecież taka jest potrzeba czasu. Rzeczywiście, tak jak mówił mój przedmówca, z uwagi na zmianę technologii, na globalizację, na zmianę systemu prawnego potrzebna jest zmiana tej konwencji i ta ustawa upoważnia prezydenta, żeby takiej zmiany dokonać.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska będzie głosował za przyjęciem tej ustawy.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Zapraszam na mównicę pana posła Marka Sawickiego, klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

## Poseł Marek Sawicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska pragnę również wyrazić poparcie dla tego projektu.

Osobiście, gdy patrzę na tempo zmian technologii, to ciągle mam wrażenie, że jeśli chodzi o prawodawstwo i zamknięcie tego w określonych przepisach, to i tak nie nadążamy. W mojej ocenie zatwierdzamy to, co już jest wersją historyczną. Dziękuję.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że w tym punkcie nikt nie zgłosił się do zadania pytania, zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r. (druki nr 3749 i 3780).**

Pan poseł Piotr Pyzik przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

## Poseł Sprawozdawca Piotr Pyzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych, druk nr 3780, o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie w dniu 14 czerwca 2007 r., druk nr 3749.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1, art. 4 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 9 sierpnia 2019 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych do pierwszego czytania. Komisje: Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu ustawy w dniu 30 sierpnia 2019 r. wnoszą, by Wysoki Sejm uchwalić raczył projekt ustawy z druku nr 3749 bez poprawek. Warszawa, dnia 30 sierpnia 2019 r., przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Rodziny pani poseł Urszula Rusecka, przewodnicząca Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej pani poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk, sprawozdawca pan poseł Piotr Pyzik i przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych pan poseł Grzegorz Schetyna. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpienie przedstawi pani poseł Katarzyna Czochara.

Bardzo proszę.

### **Posel Katarzyna Czochara:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r.

Międzynarodowa Organizacja Pracy, uznając pracę w sektorze rybołówstwa za niebezpieczną w stosunku do innych branż oraz dostrzegając, że wiele załóg na stanowiskach rybackich pracuje w trudnych i niebezpiecznych warunkach stanowiących zagrożenie dla zdrowia i życia, podjęła decyzję o ustanowieniu nowego instrumentu prawa międzynarodowego, który w sposób jednolity pomógłby rozwiązać te problemy. Główne zapisy Konwencji nr 188 dotyczą zapewnienia rybakom godziwych warunków pracy w odniesieniu do minimalnych wymogów oraz warunków pracy na statku rybackim: zakwaterowania i wyżywienia, bezpieczeństwa pracy, ochrony zdrowia oraz ubezpieczeń społecznych. Do dnia 28 maja br. konwencję ratyfikowało 14 państw.

Ratyfikacja konwencji oraz jej implementacja do polskiego porządku prawnego umożliwi kompleksowe uregulowanie kwestii związanych z życiem i pracą na statkach rybackich. Umożliwi także usankcjonowanie praw rybaków jako pracowników oraz obowiązków armatorów statków rybackich wobec pracujących na nich rybaków.

Gdy weźmie się pod uwagę powyższe względy, jak również obowiązek zagwarantowania praw rybaków pracujących na statkach rybackich pod polską banderą na równi z prawami rybaków pracujących na obcych statkach, ratyfikacja Konwencji nr 188 jest celowa. Dlatego też Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest za przyjęciem ww. ratyfikacji konwencji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

I zapraszam pana posła Piotra Misłę.

Nie widzę pana posła.

W związku z tym pan poseł Marek Sawicki, klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

### **Posel Marek Sawicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo krótko. Mój klub, podobnie jak przedmówczyni, jest za przyjęciem tej konwencji, za ratyfikacją, będziemy ją popierać. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

I pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

### **Posel Stefan Romecki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r., druk nr 3749.

Procedowany projekt ustawy wprowadza do polskiego porządku prawnego unijne przepisy mające na celu kompleksowe uregulowanie kwestii związanych z życiem i pracą na statkach rybackich, usankcjonowanie prawne rybaków jako pracowników oraz obowiązków armatorów statków rybackich wobec pracujących na nich rybaków.

Praca w sektorze rybołówstwa została według Międzynarodowej Organizacji Pracy uznana za stosunkowo niebezpieczną, biorąc pod uwagę, że wiele załóg na statkach rybackich pracuje w trudnych, niebezpiecznych warunkach, stanowiących zagrożenie dla zdrowia, a często nawet życia. W celu rozwiązania tego problemu w sposób jednolity w skali światowej podjęto decyzję o ustanowieniu nowego instrumentu prawa międzynarodowego. Wyrazem tej decyzji jest Konwencja nr 188 dotycząca pracy w sektorze rybołówstwa, która została przyjęta przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r.

Nowe przepisy wdrażają międzynarodowe normy w zakresie stosunków pracy na statkach rybackich. Ich wprowadzenie umożliwi usankcjonowanie praw rybaków jako pracowników oraz obowiązków armatorów statków rybackich wobec pracujących na nich rybaków. Nie ulega wątpliwości fakt, że powinniśmy zagwarantować zrównanie praw rybaków pracujących na statkach rybackich pod polską banderą z prawami rybaków pracujących na obcych statkach.

Mając na uwadze powyższe, ratyfikacja Konwencji nr 188 jest jak najbardziej celowa i niezbędna, dlatego klub Kukiz'15 popiera przedstawiony projekt. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

W związku z tym, że również w tym punkcie nikt nie zgłosił się do zadania pytania, zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiamy w bloku głosowań.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r. (druki nr 3750 i 3814).**

Pan poseł Jan Duda przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca Jan Duda:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych komisji: Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 marca 1976 r., druk nr 3750.

Kilka słów o projekcie.

Wysoki Sejmie! Rzeczpospolita Polska jest członkiem dwóch z trzech organizacji systemu Narodów Zjednoczonych zajmujących się kwestiami rolnictwa i obszarów wiejskich, tj. Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa oraz Światowego Programu Żywnościowego. Trzecia z tych organizacji to Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa założony w 1977 r. Jest on międzynarodową instytucją finansową z siedzibą w Rzymie. To wyspecjalizowana organizacja przy ONZ, posiadająca międzynarodową osobowość prawną.

Zamysł jej powołania zrodził się podczas Światowej Konferencji Żywności, która miała miejsce w Rzymie w 1974 r., a w której wzięli udział również przedstawiciele Polski. Głównym impulsem założenia funduszu stał się globalny kryzys na rynkach żywności, który wywołał klęskę głodu i problem niedożywienia w wielu regionach świata, przede wszystkim w najuboższych krajach Afryki. W czasie konferencji uzgodniono, że właściwe będzie utworzenie Międzynarodowego Funduszu Rozwoju Rolnictwa dla sfinansowania projektów rozwojowych w rolnictwie, przede wszystkim w zakresie produkcji żywności oraz finansowania projektów i programów mających na celu wprowadzenie, rozszerzenie lub ulepszenie systemów żywnościowych.

Współcześnie fundusz zrzesza 176 państw członkowskich, zarówno krajów rozwijających się, jak i krajów o średnich i wysokich dochodach, ze wszystkich regionów świata. Jego członkiem może być każde państwo należące do ONZ, jej wyspecjalizowanej organizacji, a także do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Przystąpienie Polski do funduszu będzie stanowić potwierdzenie przywiązania naszego kraju do zwiększenia zaangażowania w sprawy międzynarodowe. Uzyskamy dzięki temu możliwość włączenia się w de-

batę i procesy decyzyjne podejmowane na rzecz globalnego rozwoju, a z uwagi na specjalne kompetencje funduszu w zakresie rozwoju obszarów wiejskich Polska może przyczynić się do wypracowania międzynarodowej strategii w dziedzinie rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w porozumieniu z partnerami G7/G20. Przystąpienie Polski do tej organizacji otworzy Polsce możliwość wpływu na działalność tej organizacji, pozwoli też na zaangażowanie się w sprawy o charakterze ponadnarodowym, międzynarodową politykę w dziedzinie rozwoju oraz działania humanitarne podejmowane przez społeczność międzynarodową na rzecz cierpiących na skutek ubóstwa, głodu i niedożywienia, zwłaszcza na obszarach wiejskich.

Przewidujemy, że po wejściu w życie porozumienia Polska w znaczący sposób zwiększy międzynarodową współpracę w dziedzinie rolnictwa i uzyska szanse na promocję własnego rolnictwa, m.in. poprzez transfer polskich technologii do krajów rozwijających się, wymianę know-how z innymi krajami wysokorozwiniętymi, dostęp do wyspecjalizowanej wiedzy funduszu w celu realizacji krajowych celów rozwojowych i przez wiele innych przedsięwzięć.

Członkostwo w funduszu nie wiąże się z żadnymi obowiązkowymi wpłatami do jego budżetu. Wpłaty mają wyłącznie charakter dobrowolny. Obecnie ok. 100 państw członkowskich dobrowolnie wspiera fundusz przez wkłady finansowe. Żaden członek funduszu nie ponosi z tytułu swojego członkostwa odpowiedzialności za działania lub zobowiązania tej organizacji. Wejście w życie porozumienia nie pociągnie za sobą konieczności dokonywania zmian w prawie wewnętrznym Rzeczypospolitej Polskiej.

Nadmieniam na zakończenie, że w dniu 5 lutego 2019 r. Rada Ministrów wyraziła zgodę na przekazanie do Międzynarodowego Funduszu Rozwoju Rolnictwa wniosku o członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po przeprowadzeniu pierwszego czytania wymienionego projektu ustawy połączone Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Spraw Zagranicznych, obradujące w dniu 10 września 2019 r., pozytywnie zaopiniowały powyższy projekt i wnoszą o jego uchwalenie bez poprawek. W imieniu ww. komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie przedkładanego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpi pan poseł Zbigniew Dolata.

Bardzo proszę.

Nie ma pana posła.

W takim razie pan poseł Kazimierz Płocke, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.



### **Posel Kazimierz Plocke:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pan poseł Jan Duda, sprawozdawca komisji, szczegółowo przedstawił uzasadnienie projektu ustawy z druku nr 3750, dlatego chciałem krótko oświadczyć, że Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska będzie głosował za przyjęciem tego projektu. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Sawicki, klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

### **Posel Marek Sawicki:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Także Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska popiera przystąpienie do tej konwencji. Natomiast chcę wyraźnie podkreślić, że z moich doświadczeń wynika, że niestety ta organizacja problemów żywnościowych, problemów związanych z głodem w regionach świata skutecznie nie rozwiązuje. Rzeczywiście czas najwyższy bardzo mocno się nad tym pochylić, bo wydaje się, że to, z czym mamy do czynienia w krajach rozwiniętych, krajach Ameryki, Europy, w tym także w Polsce – z tą ogromną ilością marnującej się żywności i brakiem sposobu na łatwą, taną redystrybucję nadmiaru żywności z tych obszarów do terenów głodu, z brakiem środków na wsparcie możliwości wznowienia bądź rozpoczęcia produkcji rolniczej na terenach innych kontynentów, na terenach dotkniętych głodem – to są te wyzwania, które w najbliższych dziesięcioleciach, jeśli nie będą rozstrzygnięte, będą przyczyniały się do kolejnych fal migracyjnych, a te, jak wiemy, niosą za sobą różne niepokoje. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z panów posłów – bo nie widzę posłanek – chce jeszcze wpisać się na listę osób, które chcą zadać pytania w tym punkcie?

Nie widzę.

Zamykam więc listę.

Pytanie zada pan poseł Paweł Kobyliński, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Bardzo proszę.

### **Posel Pawel Kobyliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To będzie bardziej takie oświadczeniopytanie. Chciałem powiedzieć, że to był zaszczyt występować przed tą Izbą, przede wszystkim wtedy, kiedy miałem panią, pani marszałek, za plecami. Naprawdę dziękuję za te chwile. Jest pani cudownym marszałkiem i dziękuję za to. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, bardzo dziękuję za te słowa. Są one oczywiście dla mnie bardzo budujące. Ale jest czas oświadczeń, a teraz – pytań.

Rozumiem, że nikt z ministerstwa nie będzie zabierał głosu w tym punkcie.

Zamykam więc dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku” (druki nr 3322 i 3703).**

Pani poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

### **Posel Sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Mam nadzieję, że będzie mnie słyszać. Nagła awaria głosu. Wobec tego będę mówiła bardzo krótko. Muszą państwo wybaczyć.

Komisja rozpatrywała projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku” 31 lipca. Uchwała została przyjęta jednogłośnie, zresztą po bardzo ciekawej dyskusji, w której uwzględniano uwagi właściwie wszystkich obecnych na posiedzeniu posłów.

Mogłabym na tym zakończyć – wnosząc o to, by Wysoka Izba również jednogłośnie ten projekt przyjęła – gdyby nie taki drobiazg, na który chciałam jednak zwrócić uwagę. Otóż projekt został złożony do łaski marszałkowskiej 15 marca. Komisja rozpatrywała go 31 lipca. A my zajmujemy się nim w połowie października. Nie wiem, dlaczego tak niekonfliktowa, tak oczywista i tak potrzebna uchwała musiała przejść tak długą i trudną ścieżkę legislacyjną. Mam nadzieję, że to będzie koniec kłopotów tego projektu. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję, pani poseł, że mimo stanu zdrowia zechciała pani przedstawić sprawozdanie. Życzę zdrowia w takim razie.

Przechodzimy do dalszej części tego punktu.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpi pan poseł Krzysztof Ciebiada.

Bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Ciebiada:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam przyjemność rekomendować tę uchwałę, jeśli chodzi o Komisję Kultury i Środków Przekazu. Jeśli chodzi o klub Prawo i Sprawiedliwość, rekomendujemy tę uchwałę. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Kazimierz Plocke, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, przedstawi stanowisko tego klubu.

Bardzo proszę.

**Poseł Kazimierz Plocke:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! 10 lutego 1920 r. gen. Józef Haller, zwany błękitnym generałem bądź generałem bez skazy, dokonał historycznych zaślubin Polski z morzem. Te zaślubiny były, są i pozostaną niezwykłym wydarzeniem historycznym w świadomości Polaków, Pomorzan i Kaszubów.

Warto wspomnieć, że w roku 1930 uroczystości zaślubinowe miały wyjątkowy charakter. Z inicjatywy Ligi Morskiej i Rzeczej został powołany komitet honorowy, w którego skład weszli prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, marszałek Józef Piłsudski, minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski. W obchodach wzięli udział także gen. Józef Haller, ks. Józef Wrycza i inni uczestnicy pierwszych zaślubin z 1920 r.

Po II wojnie światowej w realiach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pamięć o zaślubinach była żywa wśród Kaszubów, zwłaszcza członków Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, oddział w Pucku. To oni od lat 60. ubiegłego wieku corocznie, mimo nieprzychylności ówczesnych władz, obchodzili kolejne rocznice. W 1970 r. zorganizowano dużą uroczystość w Pucku o charakterze religijno-patriotycznym z udziałem ks. bp. Mariana Przykuckiego z Pelplina i ks. Hilarego Jastaka

z Gdyni oraz licznej grupy Kaszubów. Po 1989 r. zaślubiny są organizowane z udziałem Urzędu Miasta Pucka i okolicznych samorządów, Ligi Morskiej i Rzeczej, Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Pucku, a także parafii pw. św. Piotra i Pawła w Pucku.

Przedstawicielom wspomnianych instytucji, urzędowi dziękuję za kształtowanie patriotycznych postaw wśród mieszkańców Polski, Pomorza i Kaszub. Niech 100. rocznica zaślubin będzie doskonałą okazją do oceny, w jaki sposób zagospodarowaliśmy dostęp do Bałtyku i jak umacniamy naszą wolność i niepodległość. Polska morska niechaj trwa.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska oświadczam, że będziemy głosować za projektem uchwały Sejmu o ustanowieniu roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku”. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

W imieniu klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska pan poseł Michał Kamiński.

Ale nie widzę pana posła.

Nikt nie zgłosił się również do pytań w tym punkcie.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 41 do godz. 9 min 43)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej** (druki nr 3552 i 3704).

Pani poseł Elżbieta Sobecka przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca  
Anna Elżbieta Sobecka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej, druk nr 3552.

## **Posel Sprawozdawca Anna Elżbieta Sobecka**

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 26 czerwca 2019 r. powyższy projekt uchwały do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania. Komisja Kultury i Środków Przekazu po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu uchwały na posiedzeniu w dniu 31 lipca 2019 r. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt uchwały.

Szanowni Państwo! W czasie przeprowadzania pierwszego czytania przedstawiono uzasadnienie tego projektu uchwały, w którym wnioskodawcy stwierdzili, iż uchwała nie wprowadza żadnego wyróżnienia, wręcz przeciwnie, realizuje prawo należne wspólnotom i osobom uczestniczącym w życiu katolickim do szacunku i solidarności w sytuacji, gdy są przedmiotem nienawiści i pogardy. Właśnie dlatego potępiamy antysemityzm w dokumentach narodowych i międzynarodowych, dlatego coraz częściej pojawiają się nowe pojęcia o tym charakterze. Odmowa potępienia nienawiści czy pogardy o charakterze antykatolickim byłaby w tym wypadku oczywistym aktem dyskryminacji.

W uchwale nie mówimy tylko o Polsce. Specjalistyczne instytucje badawcze alarmują o nasileniu się nienawiści i pogardy antykatolickiej w innych krajach Europy, np. we Francji i w Niemczech. Chodzi zarówno o zamierzone profanacje, których liczby idą w setki, jak i o akty jeszcze bardziej drastyczne, jak zamordowanie ks. Hamela czy przypadki znęcania się nad chrześcijańskimi konwertytami w obozach uchodźczych. W Polsce w mniejszej skali i w innych formach, ale zjawiska te występują również i czas je potępić. Morderczy akt wobec ks. Bakalarczyka, pobicie ks. prałata Ziejewskiego i zakrystianina w jego parafii, atak w Turku – wszystkie były motywowane nienawiścią do Kościoła.

W czasie debaty komisyjnej przypomniano socjologiczną zasadę, że nieład społeczny jest zawsze podglebiem przestępczości. Moralne i uroczyste potępienie nienawiści i pogardy antykatolickiej to forma moralnej dezaprobaty wobec jakiegokolwiek szerzenia się takich postaw, to krok ku lepszej Polsce, w której więcej będzie szacunku i solidarności.

W uchwale świadomie zostało wprowadzone rozróżnienie pojęciowe, które ma gwarantować sprawiedliwość i miarę w ocenach. Każdy akt pogardy antykatolickiej, np. metodyczne wyszydzanie, zasługuje na moralne potępienie, ale nie każdy jest aktem nienawiści tej miary co mnożące się ostatnio fizyczne ataki na księży katolickich. Potępić musimy jedno i drugie, zachowując zarówno uniwersalizm zasad, jak i miarę oceny.

Uchwała nie ma żadnego wymiaru karnego. To inna płaszczyzna, funkcjonująca niezależnie od parlamentu. Jest natomiast stanowiskiem najwyższego przedstawicielstwa narodowego wobec faktów coraz

bardziej metodycznej wrogości, jakiej doświadczają wspólnoty i osoby uczestniczące w życiu katolickim.

Choć bezpośrednim powodem zgłoszenia projektu uchwały były mnożące się akty przemocy wobec księży, a jest to memento, na które nie można nie zareagować, w planie szerszym wpisuje się w realizację zasad konstytucyjnych, szczególnie chodzi o wdzięczność i odpowiedzialność za przekazaną nam przez przodków kulturę chrześcijańską. Ona nie może być w naszej ojczyźnie przedmiotem nienawiści i pogardy. Czas to jasno powiedzieć. Tyle z uzasadnienia owej uchwały, której treść jest następująca:

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zdecydowanie potępia wszystkie akty nienawiści i pogardy antykatolickiej i wzywa do ich potępienia wszystkie podmioty życia publicznego państwa i organizacje międzynarodowe, władze publiczne i ośrodki opinii społecznej.”

Tyle sama uchwała, a państwa proszę o przyjęcie powyższej uchwały. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpi pan poseł Tomasz Zieliński.

Bardzo proszę.

## **Posel Tomasz Zieliński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej.

W ostatnim czasie w naszym kraju wystąpiły masowe ataki na najważniejsze dla katolików wartości, na rzeczy pozostające dla nas święte. Niemal w każdym miesiącu w przestrzeni publicznej pojawiały się relacje o wydarzeniach niewyobrażalnych w dotychczasowej historii III RP, o wydarzeniach, które w najgorszy sposób nawiązywały do czasów władzy komunistycznej i systemowej wówczas walki z Kościołem.

Przytoczę kilka faktów z ostatnich miesięcy: Płock – profanacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, na którym umieszczono aureolę w kolorach imitujących tęczę, Kwidzyn – profanacja kościoła, gdzie sprawcy połamali i zdeptali krzyż, włali alkohol do kropielnicy z wodą święconą, Gdańsk – parodia procesji Bożego Ciała podczas parady równości, Warszawa – profanacja mszy świętej podczas parady równości, Rypin – mężczyzna siekierą próbował znisz-



**Posel Tomasz Zieliński**

czyć ołtarz podczas mszy świętej, Wrocław – ksiądz został ugodzony nożem, kiedy udawał się na mszę świętą, Turek – napaść na księdza w kancelarii parafii, Szczecin – pobicie proboszcza, Poznań – symulacja zabójstwa metropolity krakowskiego.

Jedną z podstawowych przyczyn tych wypadków jest zachęta słowna ze strony niewielkiej, ale krzykliwej grupy polityków, którzy w ostatnim czasie, mniąc się obrońcami konstytucji i nawołując do tolerancji, sami używają języka nienawiści. Słowa, jakie padają w przestrzeni publicznej, nawołują do pogardy, zawiści i sprzyjają pojawianiu się różnych form agresji przeciwko Kościołowi katolickiemu. Nie będę cytował z tej mównicy skandalicznych wypowiedzi, których wymowa jest umiejętnie podsycana przez część mediów. Ataki na Kościół katolicki nasiliły się wraz ze zbliżaniem się wyborów parlamentarnych i stały się jednym z głównych elementów kampanii wyborczej niektórych ugrupowań.

Dwulicowość polityków przejawia się także w obłudnych apelach kierowanych do Ojca Świętego. Niech więc wezmą sobie do serca słowa papieża Franciszka: Nie tylko nie można dokonywać zamachu na życie bliźniego, ale także wylewać jadu złości, atakować kogoś kalumniami.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość apeluje do wszystkich o zaprzestanie tych działań. Debata publiczna może się opierać na sporze, ale przede wszystkim na sporze programowym. Kategorycznie sprzeciwiamy się atakom na Kościół katolicki, który od ponad 1000 lat jest ostoją polskości, który w najtrudniejszych dla krajów chwilach bronił niepodległości, a wielu kapłanów, tak jak błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, zostało zamordowanych, oddało swoje życie za Polskę.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem tej uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pan poseł Wojciech Król przedstawi stanowisko klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Wojciech Król:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wstępie wyrażnie zastrzegam, że nie pochwalamy przemocy wobec katolików w żadnym miejscu na świecie, nie pochwalamy przemocy wobec chrześcijan w żadnym miejscu na świecie, podobnie jak nie pochwalamy przemocy wobec protestantów, cyklistów, nauczycieli czy artystów, bowiem nie pochwalamy przemocy wobec nikogo. I to jest najważniejsze. Wszyscy mamy prawo do

pokoju społecznego, do poszanowania swej godności i bezpieczeństwa. I czy naprawdę uważacie państwo, że w kraju, w którym duchowni zapraszani są na każdą miejską, wiejską państwową uroczystość, kropią święconą wodą skwer, chodnik, autobusy, radiowozy, w którym utrzymywani są z dobrowolnych datków wiernych i na pewno ustąpiono by im miejsca w autobusie, gdyby do niego wsiedli... Czy naprawdę uważacie, że w naszym kraju Kościół jest prześladowany, że spotyka się z notoryczną nienawiścią i pogardą? Bo oczywiście są miejsca na świecie, gdzie Kościół jest prześladowany, ale drodzy państwo, nie dzieje się to w Polsce. Bo jak mamy nazwać sytuację kościoła w Nigerii, gdzie katolicy są mordowani i paleni żywcem? Czy nie będzie nam wstyd za treść uzasadnienia tej uchwały?

Kościół polski i katolicy w naszym kraju nie są prześladowani. Jeszcze raz podkreślam: nie czyha na nikogo wymyślony na potrzeby tej uchwały – bo tak zapisano w uzasadnieniu – polityczny ruch homoseksualny. Jeśli gdzieś widzę dzisiaj jakiegokolwiek zagrożenie dla Kościoła, to w was, w politykach cynicznie wykorzystujących Kościół do politycznych celów. Bo polski Kościół, owszem, jest w kryzysie, ale nie podniesie z niego się dzięki tego typu uchwałom.

Drodzy Państwo! Polski Kościół, katolicy zasługują na szacunek, tak jak każda wspólnota ludzi w demokratycznym kraju. Ale tego szacunku nie da się zapisać w uchwale, trzeba go sobie wypracować, trzeba na niego zasłużyć, trzeba o niego dbać.

Jestem pewien, że nie pomogą żadne akty prawne, lecz uczciwa refleksja nad miejscem Kościoła w systemie polityczno-społecznym państwa. Uchwała potępiająca nienawiść w swoim uzasadnieniu nie może segregować ludzi, nie może wyrażać pogardy. Poddać to państwu pod rozagę. Kościół w Polsce nie jest prześladowany. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jan Klawiter, poseł niezrzeszony, również zabierze głos w tym punkcie.

Bardzo proszę.

**Posel Jan Klawiter:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Prawica Rzeczypospolitej, którą reprezentuję, wraz z klubem Kukiz'15 zdecydowała się przygotować taki projekt uchwały, bo do sytuacji, o których przed chwilą była mowa, niestety dochodzi już na bardzo dużą skalę.

Katolicyzm i katolicy są ofiarami notorycznych prześladowań i wrogości w wielu miejscach świata. Teraz zaczęło się to również w Polsce. Smutne jest to, że bardzo duże zaangażowanie w takie działania widzimy też, powiedzmy sobie, ze strony sił z zagranicy. Nie są to tylko nasze działania. Jest impuls w postaci fundu-

## Posel Jan Klawiter

szy zagranicznych itd. Takie działania mają prowadzić do tego, żeby pokój, który kiedyś był, zniszczyć.

Oczywiście próba zamordowania ks. Ireneusza Bakalarczyka była, przynajmniej według nas, momentem, kiedy te akty fizyczne zaczęły drastycznie dominować. Musimy natomiast zwrócić uwagę na drugi element aktów nienawiści. To są normalne bluźnierstwa, to jest pogarda dla naszych wartości chrześcijańskich itd. To zaczęło się już dużo wcześniej. Przypomnijmy sobie instalację w postaci genitaliów na krzyżu w 2001 r., „Golgotę Picnic”, „Kłatwę” w Teatrze Powszechnym. Jest to ciąg zdarzeń, podczas których wyszydzano nasze największe wartości. Ja osobiście wolałbym zobaczyć swoją własną kukłę powieszoną czy spaloną niż najświętszy sakrament sprofanowany w procesji imitującej procesję Bożego Ciała. To jest dla nas coś absolutnie nie do przyjęcia. W związku z tym musimy w sposób cywilizowany dać temu odpór. Przecież nie będziemy robili tego, co muzułmanie z redakcją francuskiego miesięcznika, chyba „Charlie Hebdo”. Muzułmanie zamordowali ileś tam osób, które profanowały ich wartości. I te akty...

Mam pytanie do mojego poprzednika. Mówił o prześladowaniu cyklistów, że oni też są prześladowani. Czy u nas cykliści są prześladowani? Ja o tym nie słyszałem. Pan poseł Wojciech Król takie pytania zadawał.

Te akty nienawiści i pogardy niszczą nasz naród, dlatego że niszczą nasze fundamentalne wartości. Przypomnę, że w 996 r... Rozwój naszego narodu, naszego państwa od tego czasu wiąże się z wartościami chrześcijańskimi. Na tym fundamencie wyrosła cała Europa. W związku z tym musimy szanować naród, państwo i wartości, na których to państwo jest posadowione. Dlatego trzeba nazwać te akty nienawiści i je potępić. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Do głosu zapisał się również pan poseł Robert Majka, poseł niezrzeszony.

Proszę bardzo.

## Posel Robert Majka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odnosnie do punktu dotyczącego aktów nienawiści... (*Dzwonek*)

Miałem tylko sekundę? To dosyć ciekawe.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Panie pośle, proszę poczekać moment, a nie komentować. Nie ma potrzeby. Dostanie pan swój czas zapewne bardzo szybko.

Proszę bardzo.

## Posel Robert Majka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o sprawę uchwały dotyczącej nienawiści, moim zdaniem aspekt religijny czy aspekt polityczny bierze się, proszę państwa, z tego, że w Polsce nie ma szacunku dla polskich wartości narodowych. Dlaczego? Dlatego, że poziom narracji w mediach i poziom narracji w życiu społecznym i politycznym ogranicza się do tego, co napisał Schopenhauer na temat retoryki, której sensem jest zaprzeczanie argumentom drugiej strony.

W momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej... Przypominam sobie, jak w 2003 r. byłem w Rzymie, w Watykanie, gdzie młodzież protestowała przeciwko wejściu do Unii Europejskiej. Muszę powiedzieć, że byłem zdumiony, że karabinierzy tych młodych ludzi, którzy protestowali wówczas... Zostali oni po prostu zatrzymani. Widziałem to na własne oczy. To pokazuje, proszę państwa, że mentalność i sposób myślenia większości elit politycznych w Unii Europejskiej sprzeczają się do tego, że uważają oni, że kultura chrześcijańska ma być wymazana z historii m.in. państwa polskiego, ale też np. państwa francuskiego, na którego przykładzie to widzimy. To, co ostatnio działo się w Polsce, proszę państwa, dla mnie jest to coś nieprawdopodobnego. Czy wyobrażacie sobie państwo, żeby pan Nergal w państwie islamskim podarł Koran? Ale w Polsce jakoś to przechodzi bez większego echa, nie ma protestów społecznych, narodowych. Muszę powiedzieć, że to jest zdumiewające.

I ostatnia kwestia, bardzo ważna. Tyle się mówi w Polsce o antysemityzmie, proszę państwa, a mało się mówi o bardzo ważnej kwestii, a mianowicie o antypolonizmie. Ja w tej sprawie w tej kadencji, która się już kończy, złożyłem interpelację do pana premiera Mateusza Morawieckiego. Z odpowiedzi wynika, że pan premier Mateusz Morawiecki, z tego, co widzę, Wysoka Izba też, nie widzi większego problemu, jeśli chodzi o antypolonizm. Co jest zdumiewające? Otóż w polskim Sejmie odbywają się uroczystości żydowskie. Czy wyobrażacie sobie państwo, że w parlamencie w Tel Awiwie mogłaby się odbyć uroczystość taka jak Boże Narodzenie? To jest nie do pomyślenia. Z tej trybuny – jest to ostatni dzień, w którym jestem posłem – chciałem stanowczo zaprotestować przeciwko tego typu praktykom, aby w polskim Sejmie odbywały się uroczystości, które nie mają nic wspólnego tak naprawdę z polską kulturą. To jest oczywiście moje zdanie.

Uważam, że wszelkie akty nienawiści, wszelkie akty antypolonizmu są jeszcze bardziej groźne, niż się komuś wydaje. Moim zdaniem dopóki nie będzie w Polsce wolnych mediów, dopóki w Polsce nie będzie zniesiona cenzura prewencyjna, wiele się nie zmieni. Przypominam, że 19 lipca 2019 r. ze swojej inicjatywy przeprowadziłem protest przed Polską Agencją Prasową i przed Telewizją Polską. Było tam ok. 50 osób, od 50 do 70 osób. To jest symboliczny akt mojego protestu przeciwko łamaniu prawa, art. 54 konstytucji z 1997 r. oraz art. 6 i 10 Prawa prasowego.

**Posel Robert Majka**

Na koniec chciałem państwu, moim wyborcom i Polakom serdecznie podziękować za współpracę, za pracę moją i państwa na rzecz silnego państwa polskiego. Ja nie kandydowałem w tych wyborach z wiadomych względów. Chciałem powiedzieć, że chylę czoła przed Polską, przed Polakami i bardzo proszę po prostu o to, że... Jeśli kiedyś będę miał możliwość kandydowania, oddam się do państwa dyspozycji, do dyspozycji wyłącznie państwa polskiego i wyłącznie Polaków. Dziękuję bardzo. Dziękuję, pani marszałek.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

W związku z tym, że nie pojawiły się pytania w tym...

(Posel Krystyna Skowrońska: Pytania. Do pytań.)

Bardzo proszę.

Minuta.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! To bardzo trudna dyskusja. Ona powinna być spokojna. Polacy powinni takie wartości jak tolerancja i szacunek dla człowieka mieć jako naczelną wartość. Wielcy Polacy, Jan Paweł II, pan prezydent Wałęsa, Tadeusz Kościuszko, Pułaski, pokazali światu, że można ludzi łączyć, a nie dzielić. Pan prof. Bartoszewski powiedział: Jeżeli nie wiesz, jak masz się zachować, to zachowaj się przyzwoicie.

Ja do pań i panów posłów mam gorący apel, abyśmy w sprawach ważnych rozmawiali, nie dzieląc, rozmawiali o tym, jak łączyć, rozmawiali o tym, co możemy dać Europie i światu, a nie pokazywali kłótnie, spory, swary – tu, w Polsce, pokazywali, że przestrzegamy wartości konstytucyjnych i one są (*Dzwonek*) dla nas ważne. Z tym apelem zwracam się do wszystkich pań i panów posłów, a także do wszystkich Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję pani posel Krystynie Skowrońskiej.

Mam pytanie do sprawozdawcy pani Elżbiety Sobeckiej: Czy chce pani zabrać głos?

(Posel Anna Elżbieta Sobecka: Tak.)

Bardzo proszę.

**Posel Anna Elżbieta Sobecka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja niejako chciałam tylko państwu przypomnieć, że my się nie awanturowujemy, my tylko chcemy mówić o faktach, jakie

miały miejsce, bo nienawiść to jest również wyraz pogardy, jaki miał miejsce. To np. profanacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Płocku w nocy 26 kwietnia 2019 r. Atak w Płocku to element frontu walki, jaka toczy się przeciwko Kościołowi. Musimy to powiedzieć. Nie ma wątpliwości, że to próba podważania autorytetu i wiarygodności polskiego Kościoła i że jest to przemyślana i poparta odpowiednimi środkami kampania zła. Ten atak to próba zamknięcia ust Kościołowi, który mówi prawdę o człowieku i głosi Ewangelię. Wiemy, że Kościół w Polsce nie ulega lewicy, udowodnił to wielokrotnie, toteż atak w Płocku szkodzi jedynie tym, którzy go dokonali, gdyż obnaża to hipokryzję. Inna sprawa: Marsz Równości w Gdańsku w dniu 25 maja 2019 r., obsceniczna profanacja, podczas której parodiowano procesję Bożego Ciała, umieszczając waginę w miejscu Najświętszego Sakramentu. To kolejny przykład postępowej tolerancji narzuconej Polakom przez środowiska ideologii LGBT.

No i można mnożyć wszystkie takie fakty. Ja chciałam tylko powiedzieć, że ta nienawiść również objawia się pogardą. Proszę ważyć tutaj słowa, bowiem my nie chcemy wszczynać żadnej wojny, nam bardzo zależy na porozumieniu Polaków, tyle tylko że prosimy o szacunek i o to, aby takie wydarzenia nie miały już więcej miejsca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad tym projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druki nr 3664 i 3838).**

Pan poseł Jerzy Meysztowicz przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę.

**Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz:**

Pani Marszałek! Wysoki, choć nieliczny, Sejmie! Panie Ministrze! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej, druk nr 3664.

Sejm na 86. posiedzeniu w dniu 11 września 2019 r. na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował powyższy projekt ustawy do Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia.

Komisja Gospodarki i Rozwoju po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniach w dniach 14 i 15 października 2019 r. wnosi, by Wysoki Sejm uchwalił raczył załączony projekt ustawy. Na wczor-



### **Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz**

rajszym posiedzeniu komisji zostało zgłoszonych pięć poprawek i te poprawki zostały zaakceptowane przez stronę rządową. Pozostałe poprawki miały charakter bardziej redakcyjny, w związku z tym nie było potrzeby nawet ich przegłosowywania, Biuro Legislacyjne otrzymało od komisji upoważnienie do wprowadzenia tych zmian. W związku z tym projekt, który przedkładam w tej chwili, jest już projektem kompletnym. Zwracamy się jako komisja o to, aby Wysoki Sejm przyjął ustawę. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpienie przedstawi pan poseł Wiesław Krajewski.

Bardzo proszę.

### **Posel Wiesław Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej, druk nr 3664.

Nowelizacja ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej wynika z konieczności wyeliminowania wskazanych przez środowiska związane z własnością przemysłową błędów w zakresie implementacji dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej. Nowelizacja wdraża do polskiego porządku prawnego niektóre instytucje prawne znane na gruncie Konwencji o udzielaniu patentów europejskich, w szczególności dostosowuje przesłanki uzyskania na wynalazek ochrony patentowej i wprowadza prawo do ograniczenia patentu przez zmianę zastrzeżeń patentowych. Projekt ustawy dokonuje modernizacji Prawa własności przemysłowej, które jest jednym z głównych instrumentów realizacji polityki innowacyjności. Nowelizacja uwzględnia postulaty zgłoszone w „Białej księdze innowacji” z zakresu własności przemysłowej przez zainteresowane środowiska, w szczególności przedsiębiorców.

Dzięki nowym regulacjom wprowadzone zostaną instrumenty nadzoru nad Urzędem Patentowym RP przysługujące ministrowi właściwemu do spraw gospodarki i zasady kadencyjności pełnienia funkcji przez prezesa. To pięcioletnia kadencja. Poszczególne rozwiązania powodują, że system ochrony będzie

sprawny i przyjazny dla uprawnionych, w szczególności tych zainteresowanych ochroną przedmiotów własności przemysłowej zarówno w Polsce, jak i na świecie. Polscy przedsiębiorcy będą mogli w sposób prostszy i szybszy uzyskiwać ochronę praw wyłącznych, co pozwoli budować przewagi konkurencyjne w oparciu o silną markę i unikatowe rozwiązania techniczne i technologiczne, w szczególności w branżach IT. W efekcie przyjęcia tej regulacji nastąpi uproszczenie i skrócenie postępowania przed Urzędem Patentowym RP, zwiększy się konkurencyjność systemu krajowego w stosunku do postępowania przed Europejskim Urzędem Patentowym i Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej, co będzie stanowiło silne wsparcie dla wzrostu innowacyjności polskich firm.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z powyższym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera przedłożony rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

I zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza, który przedstawi wystąpienie w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie posle.

### **Posel Jerzy Meysztowicz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pani Prezes! Pani Posłanko i Panowie Posłowie! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wobec przedłożonego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej. Jak czytamy w uzasadnieniu, nowelizacja ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, zwanej dalej: Prawo własności przemysłowej, wynika z konieczności wyeliminowania wskazanych przez środowiska związane z własnością przemysłową błędów w zakresie implementacji dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego oraz Rady z 29 kwietnia 2004 r.

Projekt zawiera również szereg przepisów dostosowujących do postanowień Konwencji o udzielaniu patentów europejskich i przepisów o charakterze porządkującym lub przepisów wyjaśniających występujące w praktyce wątpliwości interpretacyjne. Nowelizacja wdraża do polskiego porządku prawnego niektóre instytucje prawne znane na gruncie Konwencji o udzielaniu patentów europejskich, a w szczególności dostosowuje przesłanki uzyskania ochrony patentowej wynalazku i wprowadza prawo do ograniczenia patentu przez zmianę zastrzeżeń patentowych.

Na posiedzeniu komisji najwięcej emocji budziły dwie sprawy: sprawa udzielania patentów, jeśli cho-

**Posel Jerzy Meysztowicz**

dzi o programy komputerowe, oraz sprawa poszerzenia katalogu osób, które mogą reprezentować wnioskodawców przed urzędem patentowym. Ta druga kwestia wzbudziła najwięcej emocji, dlatego że dotychczasowe organizacje zrzeszające rzeczników patentowych uważały, że wyłączność w zakresie reprezentowania podmiotów przed urzędem patentowym powinna zostać utrzymana, gdyż kompetencje rzeczników patentowych są na tyle wyjątkowe, że żeby zachować staranność, jeśli chodzi o przedstawianie dokumentów i reprezentowanie podmiotów przed urzędem patentowym, powinno to pozostać właśnie w ich gestii.

Strona rządowa przedstawiła w tym projekcie ustawy rozwiązania, które poszerzają katalog osób zarówno o adwokatów, jak i o radców prawnych, wychodząc z założenia, że poszerzenie tego katalogu osób przyczyni się do zwiększenia możliwości konkurencji między różnymi osobami, które mają takie uprawnienia, jak również przyczyni się do zwiększenia dostępności tego typu usług dla przedsiębiorców czy osób, które będą występowały o uzyskanie różnego rodzaju patentów czy uprawnień. Komisja podzieliła stanowisko rządu, że poszerzenie tego katalogu jest jak najbardziej właściwe, dlatego też przyjęła wszystkie zaproponowane zmiany.

Klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska przychylił się do tego uzasadnienia i do tego toku rozumowania zaprezentowanego przez stronę rządową i będzie głosować za przyjęciem zaproponowanej ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

W związku z tym, że w tym punkcie nikt nie zgłosił się do zadania pytania...

(*Posel Anna Elżbieta Sobecka: Zgłaszam się.*)

Bardzo proszę, pani poseł Sobecka.

Minuta.

**Posel Anna Elżbieta Sobecka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra. Chciałabym zapytać, czy nie jest błędem zaliczenie do jednej grupy rzecznika patentowego, radców prawnych, adwokatów. Zaproponowanie dopuszczenia adwokatów i radców prawnych do czynności zastępstwa w sprawach zgłoszeń technicznych byłoby moim zdaniem wysoce ryzykowne w obliczu odmienności zawodów i braku przygotowania adwokatów i radców prawnych do prawidłowego wykonywania czynności wymagających wiedzy technicznej. Rodzi się też pytanie o zakres obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej osób wykonu-

jących takie czynności pomocy technicznej bez niezależnego przygotowania (*Dzwonek*) i bez sprawdzenia umiejętności w drodze egzaminu państwowego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiadać na te pytania będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa: Sekretarz stanu.*)

Sekretarz stanu? No, tak tu jest napisane.

A zatem sekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii pan Marcin Ociepa.

Przepraszam za tę pomyłkę.

Jeszcze raz: sekretarz stanu pan Marcin Ociepa. Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowna pani poseł, nie mamy wątpliwości w tym zakresie z wielu powodów. Po pierwsze, dlatego że trzeba raz na zawsze rozstrzygnąć jedną kwestię: poszerzamy kompetencje adwokatów i radców prawnych tylko w obszarze prowadzenia postępowań w sprawie wzorów przemysłowych i oznaczeń geograficznych, nie w przypadku patentów i wzorów użytkowych, tzn. ta wiedza techniczna, o której pani poseł mówiła, w tym wypadku nie jest wymagana.

Druga kwestia. Powiedziałbym, że powinniśmy zastanowić się także nad tym, że i adwokaci, i radcowie prawni zajmują się różnymi obszarami. Mamy przecież adwokatów, którzy zajmują się sprawami karnymi, np. bronią oskarżonych – przepraszam za tak twarde powiedzenie – o zabójstwo, a z drugiej strony mamy adwokatów, którzy zajmują się np. kwestią prawa własności przemysłowej czy Prawem farmaceutycznym, więc też mają swoje specjalizacje. I to z jednej strony jest decyzja adwokata i prawnika, czy bierze daną sprawę, czy się na niej zna, czy sobie z nią poradzi, a z drugiej strony to jest decyzja klienta, czy wybiera danego prawnika czy innego. Oczywiście kieruje się on swoim interesem, więc wybiera – w co wierzymy – jednak profesjonalistę.

Natomiast na to, że zbyt mocno zawężamy krąg osób, które mogą reprezentować przedsiębiorców, zwróciła nam uwagę także Komisja Europejska, wskazując wprost, że liczba rzeczników patentowych czy wyłączność, którą im się powierza, zbyt mocno ogranicza wolność gospodarczą w tym zakresie i zbyt mocno ogranicza wolność wyboru samym przedsiębiorcom. A przypominę, że dokładnie to jest naszym celem, tzn. chcieli-

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marcin Ociepa**

byśmy, żeby jednak patentów czy wzorów przemysłowych było jak najwięcej, a więc żeby dostępność do tego typu usług była jak najszerza.

Ostatnie zdanie, jeśli pani marszałek pozwoli.

Zwracam uwagę, że podobne rozwiązania, tzn. uprawnienia dla adwokatów i radców prawnych, funkcjonują w takich krajach Unii Europejskiej jak: Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Cypr, Dania, Francja, Niemcy, Grecja, Irlandia, Włochy, Luksemburg, Malta, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja, Holandia i Wielka Brytania. Nie występują wyłącznie na terytorium Bułgarii i Rumunii. Łotwa i Litwa mają nieco bardziej złożone przepisy. To pokazuje, że to rozwiązanie, które dzisiaj proponujemy, dajemy pod rozwagę Wysokiej Izbie, jest powszechnie stosowane w Unii Europejskiej i będzie sprzyjało temu, żeby polscy przedsiębiorcy na równi z przedsiębiorcami w całej Europie mogli korzystać z maksymalnie szerokiego wachlarza możliwości, jeśli chodzi o reprezentowanie ich wniosków w ramach postępowania przed Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Na pytania odpowiadał sekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii pan Marcin Ociepa.

Na nasze usprawiedliwienie, że przedstawiliśmy inne stanowisko: wynika to z tego, że to inne stanowisko jeszcze figuruje w dokumentach Sejmu.

W związku z tym, że została udzielona odpowiedź na zadane pytania, zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3610) z komisyjnym projektem uchwały (druk nr 3699).**

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Konrad Szymański przedstawi informację.

Bardzo proszę.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Biorąc pod uwagę tych 6 miesięcy, które już stosunkowo dawno minęły, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na prace, które towarzyszyły przygotowaniom, jeśli chodzi o nowe decyzje personalne, nie mniej ważne prace nad agendą strategiczną Unii Europejskiej. Agenda strategiczna

to dokument programowy, dość obszerny, dość szczegółowy, zgodnie z polskimi oczekiwaniami dość szczegółowy, który ma wytyczyć cele programowe Unii Europejskiej, nowych instytucji w latach 2019–2024.

Polska zaprezentowała z pewnością najbardziej szczegółowy, najbardziej detaliczny wkład do agendy strategicznej Unii na najbliższe 5 lat, rysując jednocześnie jednoznacznie wizję przyszłości Unii Europejskiej, w naszym przekonaniu, w najważniejszych aspektach, najważniejszych wyzwaniach, które stoją przed tą organizacją.

Po pierwsze, to przyszłość wspólnego rynku, bardzo często zaniebawiany element integracji, tak naprawdę kręgosłup integracji, jedyny, kluczowy element wzrostu, zasób Unii Europejskiej, jeśli chodzi o miejsca pracy, wzrost gospodarczy, który nie wszędzie jest taki, jak być powinien. Niedomagania, zaniedbania wykonania rynku wspólnotowego, w szczególności w takich obszarach, jak rynek usług czy rynek cyfrowy, powodują, że wciąż nie możemy skorzystać ze wszystkich szans, które z rynkiem wspólnotowym się wiążą. Zamiast efektywnej implementacji dyrektywy usługowej, przyjętej w roku 2006, mamy dziś ok. 5 tys. krajowych regulacji w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej, które utrudniają wyzyskanie wszystkich szans, które stoją za wspólnotowym rynkiem.

Druga sprawa to porozumienie w sprawie klimatu. Wskazaliśmy jednoznacznie, że nowa polityka klimatyczna po roku 2020, na lata 2030 i nawet na lata 2050, niektóre z planów Unii Europejskiej dotyczą tak dalekiej perspektywy, to nowe porozumienie w sprawie klimatu musi uwzględniać zróżnicowany status państw członkowskich, zróżnicowaną sytuację poszczególnych branż gospodarki, musi uwzględniać po prostu sprawiedliwy charakter transformacji klimatycznej, energetycznej w kierunku neutralności klimatycznej.

Trzecia istotna sprawa, wciąż niezamknięta, to polityka migracyjna Unii Europejskiej. Ta polityka migracyjna różni się w związku z geograficznym położeniem państw członkowskich, w związku z historycznym doświadczeniem poszczególnych państw członkowskich. Polska ma swoje doświadczenia w tej sprawie. Zwracamy uwagę na to, że Unia Europejska może robić więcej w sprawie polityki migracyjnej, pod warunkiem że wyłączymy raz na zawsze wyjątkowo toksyczny i szkodliwy pomysł przymusu migracyjnego czy też przymusu relokacyjnego, który cały czas gdzieś na korytarzach jest podnoszony.

Kolejna sprawa to przyszłość polityki obrony. Polska nie wyklucza, że Unia Europejska może odgrywać większą, istotniejszą rolę w zakresie bezpieczeństwa, natomiast zwracamy uwagę na to, że musi to się odbywać w pełnym porozumieniu, w pełnej zgodzie, synergii z NATO, które pozostanie dla świata zachodniego głównym instrumentem architektury bezpieczeństwa.

Ostatnia sprawa, myślę, że szczególnie istotna dla Sejmu, to bardzo jednoznaczne stanowisko w sprawie roli parlamentów narodowych w procesie decyzyjnym Unii Europejskiej. Polska stoi na stanowisku,



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Zagranicznych Konrad Szymański**

że wszystkie deficyty demokratyczne, o których często mówimy w Unii Europejskiej, mogą być zasypane przede wszystkim przez realne uwzględnienie parlamentów narodowych w procesie decyzyjnym. Myślę, że w szczególności bardzo złe doświadczenie zlekceważenia przez Komisję Europejską szerokiego, zorganizowanego przy dużym polskim wkładzie i dużym wkładzie tej Izby, oporu dotyczącego dyrektywy o delegowaniu pracowników pokazało, że dotychczasowe rozwiązania w zakresie roli parlamentów narodowych są całkowicie papierowe, puste, nie oferują w efekcie nic parlamentom narodowym, co jest sprzeczne z intencjami, które przyświecały tworzeniu protokołu o roli parlamentów narodowych towarzyszącemu traktatowi z Lizbony. Ta sprawa musi być naprawiona, parlamenty narodowe muszą mieć kompetencje definitywnego odrzucania, a nie warunkowego, niektórych inicjatyw legislacyjnych Komisji Europejskiej.

Pokazaliśmy, wnosząc ten wkład do agendy strategicznej, że Polska, po pierwsze, ma wizję przyszłości i ma wizję rozwiązania kluczowych problemów i kluczowych napięć, które dziś wciąż są w Unii Europejskiej. Pokazała również dobrą wolę ze strony Polski, ponieważ wszystkie te dokumenty to są dokumenty konstruktywne, pokazujące, w jaki sposób można wyjść z tych problemów, a nie je pogłębiać. Oczekujemy, że najbliższe 5 lat, nie tylko z uwagi na zmiany personalne, ale również z uwagi na dotychczasowe doświadczenia, negatywne doświadczenia związane z kryzysami, napięciami politycznymi, które dotyczą Unii Europejskiej, pozwoli na to, żeby z tych impasów po prostu wyjść. Polska tego oczekuje, ponieważ zależy nam na powodzeniu procesu integracji europejskiej.

Te 6 miesięcy prezydencji rumuńskiej to oczywiście także kolejne 6 miesięcy prac nad wieloletnimi ramami finansowymi. Tutaj nie można mówić o żadnym postępie nawet w kontekście kolejnych miesięcy, które upłynęły od tego czasu. Wciąż widać radykalne rozbieżności interesów. Być może nawet mapa interesów jest taka sama jak w przypadku poprzednich, zawsze trudnych negocjacji budżetowych, natomiast z całą pewnością można powiedzieć, że te negocjacje budżetowe są historycznie najtrudniejsze, ponieważ rozbieżności stanowisk politycznych są przedstawiane dużo bardziej kategorycznie przez wszystkich uczestników sporu.

Polska ma wizję porozumienia w sprawie wieloletnich ram finansowych. Zwracamy uwagę na to, że nowe cele w zakresie obronności czy też migracji mogą być realizowane tylko i wyłącznie przez znalezienie nowych pieniędzy. Ta logika przyświeca, jak sądzę, każdej debacie budżetowej w każdym zgromadzeniu, także w polskim Sejmie. Nie przyjmujemy, nie zgadzamy się na to, aby nowe cele, arbitralnie wyznaczane ambicje w zakresie tych nowych celów,

były finansowane wprost kosztem interesów państw członkowskich, których interesy rozwojowe są ściśle powiązane z polityką spójności czy wspólną polityką rolną. To dotyczy państw od Lizbony po Bratysławę, oczywiście z Polską na czele.

W kontekście WRF-u zwróć uwagę, że udało się pokonać jeden z ważniejszych problemów, który wiązał się z tą debatą, a mianowicie problem idei budżetu specjalnie dedykowanego, specjalnie przeznaczonego dla strefy euro. Pierwotnie zapowiadany budżet strefy euro, który faktycznie mógł przynieść podziały instytucjonalne, prawne i najpewniej budżetowe, został zgodnie z polskimi oczekiwaniami... Ten pomysł, ta idea została zrealizowana w taki sposób, aby wpisać ją w wieloletnie ramy finansowe, aby ani nie doprowadzać do zachwiania interesów krajów spoza strefy euro i krajów należących do strefy euro, ani nie generować niepotrzebnych podziałów instytucjonalnych w Unii Europejskiej. Takie rozwiązanie tego problemu jest zadowalające. Ten problem wciąż nie jest zamknięty, rozwiązany do końca, ale kierunkowo decyzja, aby umieścić instrument na rzecz stabilizacji, konwergencji strefy euro w ramach wieloletnich ram finansowych, jest zgodna z polskimi oczekiwaniami, ponieważ co do zasady jesteśmy zainteresowani tym, aby strefa euro pokonała swoje wewnętrzne napięcia, problemy i wyszła z sytuacji wciąż kryzysowej.

Prezydencja rumuńska to również ważne rozstrzygnięcia w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Udało się przełamać pat, impas w Radzie Unii Europejskiej i przyjąć kompromisową wersję dyrektywy gazowej. Polska oczywiście była zainteresowana tym, aby dyrektywa gazowa miała kształt popierany przez Parlament Europejski. Stanowisko Parlamentu Europejskiego było bliższe stanowisku polskiemu w tym względzie, natomiast alternatywą wobec kompromisu był brak jakichkolwiek rozwiązań prawnych dla infrastruktury gazowej przede wszystkim na obrzeżach, na granicach Unii Europejskiej. W związku z tym Polska zdecydowała się na to, aby poprzeć pracę nad kompromisem i aby doprowadzić do tego, aby dyrektywa gazowa, poprawka do trzeciego pakietu energetycznego weszła w życie. To istotny postęp, jeżeli chodzi o rolę Unii Europejskiej. Z całą pewnością ta nowelizacja nie pozwala Komisji Europejskiej na beczynność wobec tego, co się dzieje z Nord Stream 2. Dyrektywa, po pierwsze, zobowiązuje do wyznaczenia niezależnego operatora, po drugie, wprowadza kontrolę taryf, po trzecie, wprowadza kontrolę kosztów. To bardzo istotna zmiana.

Będziemy pilnowali, aby nowa Komisja Europejska wykonywała zobowiązania płynące z tej nowelizacji, a wiemy, że nie zawsze tak jest. Przykładem tego, że komisja czasami zaniedbuje swoje zobowiązania w zakresie pilnowania równej konkurencji na rynku energetycznym, jest sprawa gazociągu OPAL. Polska zdecydowała się na konfrontację z Komisją Europejską przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański**

w sprawie wydanej decyzji, która de facto zaoferowała Gazpromowi całkowity, monopolistyczny udział w gazociągu OPAL, który jest gazociągiem rozpylowym dla Nord Stream 1. Ta sprawa została przez Polskę wygrana i oczywiście ma to znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego tu i teraz, w naszej części Europy, ale ma to również znaczenie systemowe. To rozstrzygnięcie przedstawia interpretację orzecniczą zasady solidarności energetycznej, która będzie dotyczyła każdej innej infrastruktury gazowej, także Nord Stream 2. Będziemy uważnie zwracać uwagę na to, czy wszystkie konsekwencje tego orzeczenia są wcielane w życie przez Komisję i przez państwa członkowskie, przez ich instytucje, w tym wypadku przede wszystkim instytucje niemieckie, bo muszą być wdrażane, wcielane w życie zgodnie z prawem Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o inne istotne rzeczy, o których już wspominałem, zwrócę uwagę na to, że pod koniec prezydentury rumuńskiej weszliśmy w realny tryb uzgodnień odnośnie do zasad transformacji energetycznej i klimatycznej. Polska sprzeciwiła się temu, aby przyjmować bardzo ogólne zobowiązania dotyczące neutralności klimatycznej w 2050 r., ale nie po to, aby odrzucać ten cel dla zasady. Wobec zróżnicowanych stanowisk, sytuacji państw członkowskich, regionów, ale także branż gospodarki Polska oczekuje, że tego typu cel będzie obudowany narzędziami kompensacji oraz jasnym podziałem zobowiązań i obciążeń w tym zakresie. To jest decyzja o fundamentalnym znaczeniu dla gospodarki, ale także dla społeczeństw, dlatego oczekujemy, że porozumienie w tej sprawie będzie zakładało po prostu sprawiedliwy charakter transformacji klimatycznej w Unii Europejskiej.

Kolejna sprawa to prace nad pakietem azylowym. Polskie stanowisko w tej sprawie jest jasne. Wciąż nie mamy tutaj postępu z uwagi na brak gotowości państw członkowskich do tego, by przyjąć wersję kompromisową pakietu. Ta wersja kompromisowa musi wykluczyć jakąkolwiek formę przymusu relokacyjnego czy też przymusu migracyjnego na poziomie Unii Europejskiej. Wtedy bardzo wiele możliwości przed Unią Europejską się otworzy. Polska jest skłonna do tego, aby przeciwdziałać kryzysowi migracyjnemu na granicach zewnętrznych bez względu na to, czy to jest granica, za którą bezpośrednio odpowiadamy, jak granica na Bugu, czy to jest granica, za którą odpowiadają bezpośrednio inne państwa, często faktycznie bezprecedensowo narażone na presje migracyjne.

Prezydentura rumuńska to również czas przewidywanej pierwotnej daty brexitu. To miał być 29 marca. Wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej jest oczywiście faktem negatywnym. Polska od samego początku, jeszcze w 2016 r. robiła wszystko, aby do negatywnego rozstrzygnięcia referendalnego nie do-

szło. Wynik referendum jest jednoznaczny. Jedyne, co pozostaje, to zadbać o to, aby brexit przebiegał w sposób spokojny, zorganizowany i oparty na umowie międzynarodowej. Dlatego Polska zdecydowanie zabiega o to, aby ratować umowy wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, tak aby wszystkie elementy, cele tej umowy: gwarancje międzynarodowe praw obywateli, gwarancje dotyczące rozliczania finansowego, regulacje dotyczące kwestii irlandzkiej i, nie mniej ważne, okres przejściowy w przypadku dostosowania handlowego nie tylko krajów, ale przede wszystkim przedsiębiorstw, branż, które dzisiaj są silnie powiązane handlowo z Wielką Brytanią, były zabezpieczone. Oczywiście równolegle nie mogliśmy oczekiwać tylko i wyłącznie scenariusza pozytywnego. Podjęliśmy bardzo intensywne prace, które dzisiaj są niemal zakończone, w celu zabezpieczenia praw polskich obywateli i praw polskich przedsiębiorców, zabezpieczenia maksimum przewidywalności na wypadek, gdyby brexit odbywał się bez umowy, w sposób chaotyczny, niezorganizowany. Wydaje się, że dzisiaj zrobiliśmy pół kroku wstecz, jeśli chodzi o ten negatywny scenariusz. Znowu pojawiły się szanse na to, aby umowa w zmienionej wersji była ratyfikowana przez stronę unijną i stronę brytyjską, niemniej jednak ryzyko brexitu bezumownego istnieje, dlatego ta sprawa w najbliższych dniach będzie, myślę, zadaniem numer jeden dla Unii Europejskiej.

6 miesięcy prezydentury rumuńskiej, podobnie jak mijające 4 lata – myślę, że to jest dobry moment, żeby dokonać pewnego podsumowania – pokazały, że Polska jest zdeterminowana, by bronić swoich racji politycznych, swoich interesów nawet w bardzo trudnych warunkach politycznych, a takie warunki polityczne w trakcie tych 4 lat nie z naszej winy się zdarzały. Ale to nie wszystko. Polska udowodniła również, że jest skłonna poszukiwać kompromisu i porozumienia wszędzie tam, gdzie polskie racje i polskie interesy są szanowane. Taka gotowość Polski do prowadzenia w Unii Europejskiej polityki asertywnej, ale nastawionej na porozumienie, pozostaje aktualna w związku z nowym cyklem politycznym w Unii Europejskiej. Polska potrafi przedstawiać wizję konstruktywnych kompromisów. Polska jest żywotnie zainteresowana powodzeniem projektu europejskiego. Odgrywa on ważną rolę dla polskiego dobrobytu, dla polskiego wzrostu, być może również dla polskiego bezpieczeństwa. Oczekujemy jednak tego, czego oczekuje każde dojrzałe państwo Unii Europejskiej, czyli uznania naszych przekonań, wrażliwości i interesów. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Jan Dziedziczak, który przedstawi uzasadnienie projektu uchwały.

Bardzo proszę.



## Posel Jan Dziedziczak:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej odnieść się do informacji na temat udziału Rzeczypospolitej w pracach Unii Europejskiej w okresie od stycznia do czerwca 2019 r., czyli w czasie przewodnictwa Rumunii w Radzie Unii Europejskiej, oraz zaprezentować projekt uchwały Sejmu w tej sprawie.

Informacja Rady Ministrów na temat działań Polski podczas prezydencji Rumunii została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich 5 lipca 2019 r. i tego też dnia przekazana do Wysokiej Izby. Informacja rządu przygotowana dzięki współpracy wszystkich ministerstw i urzędów centralnych jest 31. sprawozdaniem Rady Ministrów dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z udziału naszego kraju w pracach Unii w okresie kolejnych prezydencji. Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła informację przedstawioną w druku nr 3610 na posiedzeniu 17 lipca br. Informację w imieniu Rady Ministrów zaprezentował obecny także dziś pan minister Konrad Szymański, sekretarz stanu w MSZ. Minister przedstawił zakres prac prezydencji, jej priorytety i dokonania, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii kluczowych dla naszego kraju.

Wysoka Izbo! Informacja odnosi się w dużej mierze do czterech priorytetów prezydencji rumuńskiej: konwergencji w Europie, kwestii bezpieczeństwa europejskiego, starań o wzmocnienie Europy jako silnego i globalnego aktora oraz dążenia do Europy wspólnych wartości. Należy oczywiście pamiętać, że pierwsze półrocze 2019 r. to także niejako niezależny od bieżącej prezydencji czas kontynuacji rozmów o przyszłości Unii Europejskiej w kontekście brexitu, negocjacji wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027 oraz przygotowań do majowych wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Pierwszym z priorytetów prezydencji rumuńskiej była konwergencja w Europie. Podkreślano konieczność zapewnienia zrównoważonego i sprawiedliwego rozwoju wszystkim obywatelom Europy. Warto dodać, że prezydencja jako motto przyjęła słowa: spójność jako wspólna wartość europejska, zaznaczając jednocześnie, że konieczne jest promowanie zjednoczonej Europy oraz jej konkurencyjności na poziomie globalnym. Prezydencja podjęła szereg działań w zakresie unii gospodarczej i walutowej oraz unii bankowej. Zgodnie z postulatami Polski utrzymano szeroką formułę spotkań Eurogrupy, zachowano pełną przejrzystość i otwartość procesu reformy UGiW na państwa spoza strefy euro. Podjęto też działania zmierzające do wzmocnienia rynku wewnętrznego. Nie wszystkie zakończyły się sukcesem. Polska popierała propozycje prezydencji zmierzające do zwiększenia konkurencyjności, dążenia do pełnej realizacji jego swobód. Z punktu widzenia Polski szczególnie istotne jest usuwanie nieuzasadnionych transgra-

nicznych przeszkód regulacyjnych. W tym zakresie nie osiągnięto postępu w negocjacjach w sprawie e-karty usługowej, czyli tzw. dyrektywy notyfikacyjnej. Osiągnięto natomiast porozumienie między Parlamentem Europejskim a Radą w sprawie dyrektywy przeciwdziałającej zjawisku podwójnej jakości produktów w Unii Europejskiej, które w ocenie Polski przyczyni się do zachowania jednności rynku wewnętrznego.

W ramach priorytetu konwergencji prezydencja zajmowała się także reformą wspólnej polityki rolnej po 2020 r., także w kontekście nowych wieloletnich ram finansowych. Polska pozytywnie ocenia przeprowadzone prace, podkreślając jednocześnie, że kluczowe pozostaną dla nas ustalenia dotyczące adekwatnego poziomu finansowania WPR.

W czasie prezydencji prowadzono także szereg prac z zakresu polityki klimatycznej, ochrony środowiska i polityki energetycznej. Przeprowadzono intensywne prace w zakresie długoterminowej strategii niskoemisyjnej Unii Europejskiej. Prezydencja zakończyła także prace nad dyrektywą w sprawie jednorazowych produktów z tworzyw sztucznych. Zakończono także nowelizację unijnych ram polityki energetycznej w ramach pakietu „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”. Kwestie polityki klimatycznej będą jeszcze przedmiotem prac Rady Europejskiej. Wytyczne w tej sprawie powinny być przedstawione do końca tego roku. W ocenie Polski ewolucja gospodarki i energetyki musi jednak odbywać się w sposób bezpieczny dla obywateli, gospodarki i państw członkowskich. Polska sprzeciwia się podniesieniu celów redukcyjnych bez wskazania instrumentów kompensacji dla najbardziej narażonych branż, regionów i krajów, natomiast popiera przepisy mające na celu redukcję konsumpcji tworzyw sztucznych i stosowanie materiałów alternatywnych.

Na koniec, mówiąc o konwergencji, warto także wspomnieć o porozumieniu osiągniętym w zakresie rewizji tzw. dyrektywy gazowej. Wynegocjowane brzmienie dokumentu zapewni większą spójność i przejrzystość przepisów.

Drugi priorytet prezydencji rumuńskiej to bezpieczna Europa. Szczególny nacisk został położony na bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej, zarządzanie granicami zewnętrznymi, cyberbezpieczeństwo oraz przeciwdziałanie terroryzmowi. Warto podkreślić, że w czasie prezydencji rumuńskiej zakończono prace nad rozporządzeniem w sprawie wzmocnienia europejskiej straży przybrzeżnej i granicznej. W wyniku tych działań wzmocniono możliwość wsparcia działań państw członkowskich w zakresie ochrony granic i zwiększono zdolności operacyjne straży. Zdaniem Polski celowy jest stopniowy rozwój straży, któremu towarzyszy rozwój potencjału państw członkowskich, oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu finansowania. Rozwój straży nie powinien mieć także negatywnego wpływu na realizację zobowiązań państw członkowskich w zakresie ochrony granic zewnętrznych.



## Posel Jan Dziedziczak

W czasie prezydencji podjęto także dalsze prace nad tzw. dyrektywą powrotową oraz reformą wspólnego europejskiego systemu azylowego. W ocenie Polski polityka powrotowa jest istotnym elementem zwiększającym efektywne zarządzanie migracjami i zwiększa szeroko pojęte bezpieczeństwo w Unii Europejskiej. Prace nad pakietem WESA nie zostały zakończone, jednakże postulowane m.in. przez Polskę podejście pakietowe pozwoli na osiągnięcie konsensusu i zagwarantuje pełną i spójną implementację reformy w przyszłości. Prezydencja podjęła także szereg aktywności promujących współpracę z państwami pochodzenia imigrantów.

Trzecim priorytetem Rumunii w czasie prezydencji było wzmacnianie relacji zewnętrznych Unii Europejskiej. Podejmowano inicjatywy na różnych polach: obronności, polityki rozszerzenia i sąsiedztwa, polityki handlowej. Prezydencja wspierała działania Unii, jeśli chodzi o rozwój zdolności obronnych, ich konsolidację i wzmocnienie bezpieczeństwa Unii. Z aprobatą spotkały się działania zmierzające do wzmocnienia strategicznego partnerstwa Unii Europejskiej i NATO, a także w kontekście udziału pozaunijnych państw NATO w unijnych projektach obronnych realizowanych w ramach stałej współpracy strukturalnej.

Kontynuowano prace w zakresie pakietu rozszerzeniowego Unii dotyczącego Bałkanów Zachodnich. Prezydencja promowała rozwijanie dialogu między krajami regionu. Warto zauważyć, że w czasie prezydencji rumuńskiej weszło w życie porozumienie z Prespy kończące wieloletni spór grecko-macedoński. W ocenie Polski rozszerzenie Unii powinno być jednym ze strategicznych celów w nadchodzących latach. Bardzo ważne jest także utrzymanie odpowiedniej dynamiki współpracy z państwami Partnerstwa Wschodniego, które obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. W związku z tym wydarzeniem prezydencja podejmowała szereg aktywności w sąsiedztwie Unii.

Jednym z kluczowych zadań prezydencji w zakresie relacji międzynarodowych Unii było zwiększanie jej potencjału handlowego poprzez zawieranie i rozszerzanie porozumień o wolnym handlu i partnerstwie gospodarczym. Polska takie rozwiązania popiera, o ile niosą one za sobą obustronne możliwości rozwoju handlu i znoszenia barier, zwłaszcza dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Ostatni priorytet prezydencji rumuńskiej to spójność, szczególnie w wymiarze społecznym. To wartość, o którą należy dbać w Europie, której pobudzenie według Rumunów powinno odbywać się poprzez stałe odnoszenie się do wspólnych wartości. Prezydencja prowadziła prace nad szeregiem aktów prawnych dotyczących zlikwidowania różnic w wynagrodzeniach, upowszechniania zasady równouprawnienia na rynku pracy, utworzenia urzędów do spraw

pracy czy równowagi między życiem zawodowym a prywatnym. Polska poparła wypracowane przez prezydencję konkluzje dotyczące równości płac, zgłaszała jednak różne uwagi i zastrzeżenia odnośnie do pozostałych rozwiązań.

Wysoka Izbo! Chciałbym także w kilku zdaniach odnieść się do istotnych zagadnień będących przedmiotem prac prezydencji rumuńskiej, które nie są jednak bezpośrednio związane z samym cyklem prezydenckim.

W odniesieniu do wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027 należy zauważyć, że w czasie prezydencji rumuńskiej kontynuowano rozmowy, które podsumowano przyjęciem przez Radę Europejską w czerwcu tego roku raportu na temat postępów negocjacji. Ustalono, że pierwsza dyskusja merytoryczna o nowych WRF na poziomie Rady Europejskiej odbędzie się w październiku br., a potencjalne porozumienie może zostać osiągnięte do końca tego roku.

Na czas prezydencji rumuńskiej przypadły intensywne prace związane z przygotowaniem do ewentualnego bezumownego opuszczenia Unii przez Zjednoczone Królestwo. W czasie prezydencji decyzją Rady Europejskiej doszło do przesunięcia terminu brexitu z 31 marca na 31 października tego roku. Dodatkowe 7 miesięcy miało pomóc w redukcji ryzyka bezumownego brexitu, jednak – jak wiemy – ryzyko braku ratyfikacji porozumienia przez brytyjski parlament nadal istnieje. Polska popierała i popiera starania zmierzające do uniknięcia bezumownego brexitu. W odniesieniu do przyszłych relacji handlowych popieramy zawarcie umowy o wolnym handlu bądź nawet bardziej ambitne rozwiązania. Niezmiennie postulujemy potrzebę zachowania z Wielką Brytanią możliwie bliskich relacji w zakresie polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony.

Z uwagi na majowe wybory do Parlamentu Europejskiego, oznaczające początek nowego cyklu instytucjonalnego Unii Europejskiej, w czasie prezydencji rumuńskiej sfinalizowane zostały debaty dotyczące strategicznych celów Wspólnoty na najbliższe 5 lat. Okazją do podsumowania tego okresu i sprecyzowania priorytetów na najbliższe lata było spotkanie w Sybiniu 9 maja br. Jego efektem było przyjęcie w czerwcu przez Radę Europejską agendy strategicznej na lata 2019–2024 wskazującej priorytetowe obszary aktywności Unii: ochronę obywateli i swobód, rozwój silnej i prężnej bazy gospodarczej, budowanie neutralnej klimatycznie, ekologicznej, sprawiedliwej i socjalnej Europy, promowanie europejskich interesów i wartości na scenie światowej.

Warto podkreślić, że jednym z istotnych elementów debaty nad priorytetami unijnymi na najbliższe lata stała się deklaracja warszawska dotycząca ponownego zjednoczenia Europy przyjęta 1 maja przez przedstawicieli 13 państw, które przystąpiły do Unii Europejskiej po 1 maja 2004 r. W deklaracji podkreślono wagę działań na rzecz wspólnego rynku, potrzebę oparcia procesu decyzyjnego Unii na zasadach:

**Posel Jan Dziedziczak**

pomocniczości, proporcjonalności i równości, konieczność uwzględnienia potrzeb i interesów rozwojowych wszystkich państw członkowskich Unii, a także strategiczny wymiar dalszego rozszerzenia oraz znaczenie Partnerstwa Wschodniego.

Godne podkreślenia jest także to, że Polska przedstawiła – jako wkład do agendy strategicznej – szczególne stanowiska określające nasze postulaty, m.in. w zakresie takich obszarów jak jednolity rynek, polityka migracyjna, polityka klimatyczna, obronności i rola parlamentów narodowych.

Wysoka Izbo! W czasie prezydencji rumuńskiej intensywnie toczyły się prace Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Komisja odbyła 21 posiedzeń, w czasie których regularnie omawiała z udziałem przedstawicieli rządu i posłów sprawozdawców stanowiska wobec 28 dokumentów unijnych. Komisja zapoznała się także z 38 informacjami na temat stanowisk, które Rada Ministrów miała zająć, bądź też zajęła, w czasie rozpatrywania aktów prawnych na posiedzeniach poszczególnych rad sektorowych.

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować za współpracę wszystkim ministrom zaangażowanym w przygotowanie stanowisk oraz realizację ustawowego obowiązku informowania o nich Sejmu i Senatu. W sposób szczególny chciałbym podziękować panu ministrowi Konradowi Szymańskiemu, z którym współpraca dla naszej komisji była wielką przyjemnością. Dziękujemy, panie ministrze.

W okresie od stycznia do czerwca 2019 r. komisja zajmowała się także szeregiem zagadnień problemowych. Omawiała z udziałem m.in. ambasadorów Austrii i Rumunii dokonania prezydencji austriackiej, priorytety prezydencji rumuńskiej. Z udziałem wice-ministrów edukacji narodowej, nauki i szkolnictwa wyższego oraz sportu i turystyki rozpatrzyła informację o realizacji w Polsce programu „Erasmus+”. Z udziałem wiceministra spraw zagranicznych zapoznała się z informacją o działalności Fundacji Otwarty Dialog oraz przyjęła w tej sprawie opinię. Wspólnie z Komisjami Finansów Publicznych oraz Gospodarki i Rozwoju rozpatrzyła informację na temat programu konwergencji i krajowego programu reform, przygotowanych przez Polskę w związku z realizacją semestru europejskiego. Wreszcie przyjęła dezyderat dotyczący rewitalizacji terenów poprzemysłowych na obszarach górniczych w związku z inicjatywą Komisji Europejskiej – Platforma Wsparcia Regionów Górniczych.

Chciałbym także poinformować o aktywnych działaniach podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej, która odbyła w I półroczu 2019 r. dwa posiedzenia i przeprowadziła dwie wizytacje. Dwa posiedzenia zrealizowała także podkomisja nadzwyczajna do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej, których wynikiem był m.in. wspomniany dezyderat, przyjęty przed Komisję do Spraw Unii Europejskiej.

Warto także wspomnieć, że członkowie komisji aktywnie uczestniczą w różnych formatach parlamentarnej współpracy międzynarodowej. W I półroczu 2019 r. posłowie komisji brali udział w cyklicznych spotkaniach organizowanych przez prezydencję rumuńską w ramach zinstytucjonalizowanych konferencji. Odbywały się także w Bukareszcie i Brukseli międzyparlamentarne posiedzenia komisji branżowych. Kontynuowana była także współpraca regionalna o charakterze unijnym i tematyce unijnej – w ramach Grupy Wyszehradzkiej, Trójkąta Weimarskiego i Zgromadzenia Bałtyckiego.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak wspomniałem na początku, Komisja do Spraw Unii Europejskiej rozpatrzyła informację przedstawioną w druku nr 3610 na posiedzeniu w dniu 17 lipca br. W wyniku przeprowadzonej dyskusji komisja uchwaliła projekt opinii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej znajdujący się w druku nr 3699, w której to Sejm przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r., a więc w okresie przewodnictwa Rumunii w Radzie Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wystąpienie przedstawi pan poseł Lech Kołakowski.

Bardzo proszę.

**Posel Lech Kołakowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość w sprawie projektu uchwały Sejmu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r., przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej.

Działania prezydencji kierunkowane były przez debatę nad przyszłością Unii Europejskiej po brexicie, negocjacje wieloletnich ram finansowych czy też przygotowania do nowego cyklu instytucjonalnego w związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego w maju 2019 r. Prezydencja przyjęła motto: spójność jako wspólna wartość europejska. Rumunia chciała tym samym podkreślić znaczenie powrotu do podstawowych celów budowania wspólnoty, tj. wspierania spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej między państwami członkowskimi. Głównymi celami priorytetowymi były: konwergencja w Euro-



## Posel Lech Kołakowski

pie, bezpieczniejsza Europa, Europa jako silniejszy globalny aktor i Europa wspólnych wartości.

Co ważne, podczas prezydencji Rumunii przygotowany został we współpracy z Komisją Europejską pakiet dokumentów przyjętych przez UE na wypadek bezumownego wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. Polska od samego początku podkreśla, że priorytetem jest zagwarantowanie jak najbardziej uporządkowanego wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz zapewnienie obywatelom i przedsiębiorcom możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa i przewidywalności. Dziękuję za te działania i zaangażowanie rządu w debacie nad przyszłością relacji Unia Europejska – Wielka Brytania.

W związku z końcem cyklu instytucjonalnego na czas prezydencji rumuńskiej przypadły dyskusje na temat strategicznych celów UE na kolejne 5 lat, zakończone przyjęciem przez Radę Europejską w czerwcu 2019 r. agendy strategicznej na lata 2019–2024. Chciałbym podkreślić, że polski wkład w pracę nad nową agendą strategiczną był jednym z najbardziej szczegółowych spośród wszystkich wkładów państw członkowskich.

Wśród priorytetów uwzględnionych w tekście nowej agendy znalazły się, podkreślane szczególnie przez Polskę, cele związane z pogłębianiem wspólnego rynku czy też rozwój stosunków transatlantycznych. Agenda strategiczna, czyli plan Unii Europejskiej na lata 2019–2024, została przyjęta podczas posiedzenia Rady Europejskiej w czerwcu 2019 r. Wskazane w agendzie priorytetowe obszary aktywności UE w kolejnych latach obejmują: ochronę obywateli i swobód, rozwijanie silnej, prężnej bazy gospodarczej, budowanie neutralnej klimatycznie, ekologicznej, sprawiedliwej i socjalnej Europy, promowanie europejskich interesów i wartości na scenie światowej.

Ważny element dyskusji na temat priorytetów UE na lata 2019–2024 stanowiła także deklaracja warszawska, dotycząca ponownego zjednoczenia Europy, „Nasza unia, nasza przyszłość” przyjęta 1 maja 2019 r. w Warszawie przez przedstawicieli 13 państw członkowskich UE, które przystąpiły do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. lub później. Chciałbym zaznaczyć, że proces decyzyjny w UE powinien uwzględniać uzasadnione priorytety wszystkich państw członkowskich i wszystkich społeczeństw. Będzie to szczególnie ważne po brexicie.

Istotnym aspektem aktywności prezydencji Rumunii w Radzie UE były negocjacje w sprawie wieloletnich ram finansowych na lata 2021–2027. Podzielam kierunek działań Polski, jako że jakość ostatecznego porozumienia w sprawie przyszłych wieloletnich ram finansowych jest ważniejsza niż tempo negocjacji.

Na koniec chciałbym zaznaczyć, że pozytywnie oceniam zaangażowanie Rumunii na rzecz agendy rozszerzenia Unii i relacji z Bałkanami Zachodnimi.

Polska wspiera proces rozszerzenia Unii i zacieśniania współpracy z Bałkanami Zachodnimi, czego wyrazem było zorganizowanie Szczytu Bałkanów Zachodnich w Poznaniu w lipcu 2019 r.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym jeszcze raz podkreślić aktywne działania Polski, silny głos na forum Unii Europejskiej. W związku z powyższym w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały Sejmu RP, w której Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r., w czasie przewodnictwa Rumunii w Radzie Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, panie pośle.

I zapraszam pana posła Tomasza Głogowskiego, który przedstawi wystąpienie w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## Posel Tomasz Głogowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska w sprawie informacji o pracach Polski w I półroczu tego roku, czyli w czasie prezydencji Rumunii w Unii Europejskiej.

Trzeba zacząć od tego, że był to niełatwy czas dla prezydencji, ale ważny, jako że Unia Europejska, w tym również prezydencja, musiała się mierzyć z trudnymi wyzwaniami, takimi jak przygotowanie na brexit – i to nadal nie wiemy, czy umowny czy nieumowny, czy terminowy czy odroczony – a także ze względu na koniec kadencji zarówno Parlamentu Europejskiego, jak i Komisji Europejskiej, która to kadencja kończy się z końcem października i instytucje europejskie musiały konkludować prowadzone prace. Trzeba zacząć od stwierdzenia, że Rumunia dobrze poradziła sobie z prowadzeniem prezydencji Unii Europejskiej w tym czasie. Takie rzeczy jak przyjęcie agendy strategicznej na lata 2019–2024, doprowadzenie do wzmocnienia roli Straży Przybrzeżnej i Granicznej to rzeczy, które należy podkreślić. Tutaj mój przedmówca wspominał też o aktywnym wspieraniu przez Rumunię procesu akcesji krajów Bałkanów Zachodnich do Unii Europejskiej. Także chcę tu podkreślić ten temat, bo to jeden z nielicznych tematów, w których możemy mówić o konsensusie wszystkich sił politycznych w Polsce. Wszystkie te siły wspierają aspiracje tychże krajów. Liczymy na to, że jeszcze może w październiku uda się rozpocząć negocjacje akcesyjne Unii Europejskiej – tak chcielibyśmy – i z Macedonią Północną, i z Albanią. To

**Posel Tomasz Głogowski**

akurat nie było zasługą Rumunii, ale pewnie prezydencja rumuńska zostanie także zapamiętana jako moment zakończenia wieloletniego sporu między Grecją a Macedonią, od teraz: Macedonią Północną. Będzie to ważnym krokiem na dalszym etapie rozszerzania Unii Europejskiej.

W czasie dyskusji na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej na temat tego sprawozdania najwięcej uwagi poświęcono kwestii zgłoszenia przez Polskę, mówiąc kolokwialnie, weta w sprawie zapisów dotyczących neutralności w kwestii emisji CO<sub>2</sub>, i to zgłoszenia weta bez specjalnie konstruktywnej propozycji. W czasie dyskusji na ten temat pan minister Szymański mówił na posiedzeniu komisji o braku warunków politycznych i społecznych w Polsce do debaty nad transformacją energetyczną, przedstawiał takie swoje przekonanie i swoje bardzo duże wątpliwości co do tego, czy są warunki do ustalenia tego, co mamy robić w roku 2030, 2040, czy 2050 w poszczególnych obszarach przemysłu w związku z ewentualnym planowaniem doprowadzenia do zeroemisyjnej gospodarki w zakresie CO<sub>2</sub>. Jak można się domyślić, wzbudziło to reakcje posłów opozycyjnych, którzy wskazywali, że kilka miesięcy temu słyszeliśmy o tym, że jest przygotowana strategia polityki energetycznej do roku 2040, a teraz słyszymy, że do końca nie wiemy, co chcemy robić, że nie mamy nawet dokładnych wyliczeń, dokładnych planów. No i wydaje się, że ta dyskusja wskazała na główną oś sporu co do oceny polityki Polski w ramach Unii Europejskiej – czy jest tak, jak pan minister to dzisiaj powiedział, że mamy do czynienia z asertywnością, z gotowością na kompromis, czy jednak jest bardziej uzasadniona ocena opozycji, która mówi o poruszaniu się polskiej dyplomacji na obrzeżach Unii Europejskiej, odnosząc się do ewentualnego sięgania tylko po to weto w sprawach ważniejszych z punktu widzenia polskiego rządu, bez szukania kompromisu czy sięgania po weto chociażby w kwestii ekologicznej, w kwestii emisji CO<sub>2</sub>, bez przedstawienia konstruktywnych rozwiązań w dziedzinach, w jakich trzeba szukać rozwiązań, które są niezbędne. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

W związku z tym, że nikt nie zgłosił się do zadania pytań w tym punkcie, zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, iż Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu uchwały.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Również nie ma zgłoszeń, w związku z tym zamykam dyskusję.

Do głosowania nad projektem uchwały przystąpiemy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 50. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Barbary Skargi (druki nr 2302 i 3560).**

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski przedstawi sprawozdanie komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Sprawozdawca  
Krzysztof Mieszkowski:**

Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Jestem zachwycony tym, że będę prezentował propozycję sejmowej komisji kultury, by uchwalić rok 2019 Rokiem Barbary Skargi. Robię to z tym większą satysfakcją i przyjemnością, że przede mną jest pełna sala. Ludzie chcą się dowiedzieć czegoś o prof. Barbarze Skardze. Jak widać, są tym bardzo zainteresowani. Jest chyba jedna osoba, która przysłuchuje się mojemu wystąpieniu, poza panią marszałkinią. To jest, proszę państwa, właśnie ten obraz i przejaw zainteresowania kulturą, a więc tym, co jest bardzo istotne dla naszego życia publicznego. Tym, co kształtuje naszą świadomość. Tym, co kształtuje naszą tożsamość narodową, naszą tożsamość polską, a w konsekwencji świadomość europejską. Bo z pewnością Europejką była Barbara Skarga, profesorka, która może być wyjątkowym przykładem hartu, odwagi, wielkiego apetytu poznawczego i jednocześnie czegoś, co można nazwać potrzebą odkrywania nowej rzeczywistości, ale przede wszystkim budowania takiej relacji ze światem, z ludźmi, by ten świat był odrobinę lepszy, odrobinę sprawiedliwszy.

Na dzisiejszym posiedzeniu, również kuriozalnym, ponieważ jest ono zupełnie nieprzewidywalne i wszyscy jesteśmy zaskoczeni tym, że odbywa się po wyborach, chciałbym mimo wszystko powiedzieć kilka zdań na temat twórczości i losów prof. Barbary Skargi, bo trzeba to po prostu wyartykułować z tej trybuny.

Barbara Skarga urodziła się 25 października 1919 r. w Warszawie. W 1937 r. ukończyła gimnazjum ogólnokształcące w Wilnie i w tym samym roku podjęła studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Po ukończeniu trzech semestrów przeniosła się na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, obierając jako specjalizację filozofię, jako przedmiot poboczny – matematykę. Gdy w grudniu 1939 r. Uniwersytet Wileński uległ likwidacji, Skarga do 1944 r. uczęszczała na konspiracyjne seminaria swoich mistrzów: Henryka Elzenberga, Czeżowskiego, Górskiego i Srebrnego, zdając

## Posel Sprawozdawca Krzysztof Mieszkowski

wszystkie przewidziane egzaminy. Brała też udział w konspiracyjnym szkolnictwie średnim, ucząc łaciny i matematyki. Jednocześnie zaangażowała się w niepodległościową działalność Armii Krajowej, pełniąc w niej różne funkcje, od łączniczki do kierownika łączności terenowej okręgu wileńskiego. Z tego powodu została aresztowana przez okupacyjne władze i skazana przez wojenny trybunał Republiki Litewskiej na 10 lat łagru, w 1944 r., a więc tuż pod koniec wojny. Wywieziona w głąb ZSRR w ramach kary – w cudzysłowie, oczywiście – skierowana na wieczne zesłanie do Kazachstanu, nigdy miała do Polski nie powrócić. Taka była dyrektywa sowieckich władz. Wspomnienia z tego okresu prof. Skarga zawarła we wstrząsającej książce, pierwszej kobiecej relacji z łagrów po wyzwoleniu 1944–1955. Obok książek Józefa Czapskiego i Herlinga-Grudzińskiego jest to chyba najbardziej wstrząsająca i porażająca opowieść, świadectwo pobytu na zesłaniu. Po wyzwoleniu książka ta ukazała się najpierw w Paryżu w 1985 r., bo oczywiście nie miała żadnych szans, żeby w latach 80., w czasach PRL-u, ujrzeć światło dzienne. Dopiero, jeśli dobrze pamiętam, w 1997 r. oficjalnie i legalnie ukazała się w Polsce.

Barbara Skarga z zesłania wróciła do Polski w grudniu 1955 r. i zamieszkała w Warszawie. W roku 1957 uzyskała w trybie zaocznym stopień magistra filozofii i podjęła pracę w zakładzie bibliografii i dokumentacji filozofii polskiej IFIS Polskiej Akademii Nauk. W 1961 r. doktoryzowała się na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie pracy „Narodziny pozytywizmu polskiego” przygotowanej pod kierunkiem prof. Niny Assorodobraj.

Od 1962 r. pracowała w Zakładzie Historii Filozofii Nowożytnej IFIS PAN na stanowisku adiunkta. W tym czasie pozostawała w żywym kontakcie z kręgiem tzw. Warszawskiej Szkoły Historii Idei, zanim szkoła ta w wyniku wydarzeń związanych z marcem '68 uległa dezintegracji.

W 1967 r. Barbara Skarga habilitowała się na podstawie pracy „Ortodoksja i rewizja w pozytywizmie francuskim”. W 1975 r. uzyskała tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1988 r. tytuł profesora zwyczajnego. W latach 1981–1984, tak więc przed stanem wojennym i w trudnym okresie po jego wprowadzeniu, była przewodniczącą Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Była członkiem założycielem konspiracyjnego Towarzystwa Kursów Naukowych przekształconego potem w Towarzystwo Popierania i Krzewienia Nauk, a także członkiem korespondentem PAU. W latach 1993–2006 była redaktorką naczelną periodyku „Etyka”.

W 1995 r. została odznaczona Orderem Orła Białego przez prezydenta Lecha Wałęsę. W roku 2000 otrzymała doktorat honoris causa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Jest laureatką wielu nagród o charakterze literackim, naukowym. Jej książka kandydowała do na-

grody „Nike”. Jedną z jej zasadniczych prac odwołujących się do szeroko rozumianej kondycji ludzkiej jest książka, oczywiście filozoficzna, zatytułowana „Człowiek to nie jest piękne zwierzę”.

Barbara Skarga po otrzymaniu Orderu Orła Białego w latach 2001–2005 pełniła funkcję kanclerza kapituły. Ale w 2005 r. wycofała się z tego na znak protestu przeciwko temu, co wypowiedział wówczas kandydat na prezydenta Rzeczypospolitej Lech Kaczyński, twierdząc, że kandydaci i ci, którzy uzyskali Order Orła Białego, zostali wyróżnieni za pracę dla PRL. Była tym zbulwersowana i zrezygnowała w związku z tym z pełnienia funkcji w tej kapitule.

Warto też pamiętać i mieć na uwadze to, że prof. Barbara Skarga była kalwinistką. Pochodziła z rodziny ewangelików. To też jest bardzo istotne, jeśli spojrzeć na to z perspektywy tych 4 lat pracy w Sejmie, kiedy to Sejm Rzeczypospolitej doprowadził do nieprzyjęcia uchwały, która została oczywiście przygotowana, a odrzucona przez Prawo i Sprawiedliwość. Myślę tutaj o projekcie dotyczącym 500-lecia reformacji.

Barbara Skarga 25 października obchodziłaby 100. urodziny. To jest przepiękna rocznica, to jest coś, co powinniśmy świętować w sposób wyjątkowy. Dlatego nie mam żadnej wątpliwości, że Wysoki Sejm powinien ustanowić rok Barbary Skargi. Myślę jednocześnie o tym, że obok Marii Janion i prof. Witkowskiej jest ona jedną z tych polskich filozofek, które tak naprawdę decydowały o wyrazie i sile polskiej humanistyki.

Barbara Skarga zawsze była kobietą odważną. I chcę państwu przeczytać tekst uchwały, ponieważ on oddaje w dużej części jej niezłomność. To była kobieta właśnie niezłomna. Przeczytałem tylko fragment tej uchwały, ponieważ uchwała ta zawiera zdecydowaną część tego, o czym powiedziałem. Chcę jednak jeszcze dodać, że jej niezłomność była również wymierzona w tak potocznie, fałszywie rozumiany tradycyjny sposób celebrowania bohaterstwa. Ona była bohaterką cichą, ale jednocześnie wielką. Była bohaterką niezłomną, ale jednocześnie konsekwentną i zdecydowaną. Opisywała swoje przeżycia z pobytu w Kazachstanie, z tej strasznej zsyłki – ona była nazywana katorżniczką – i właściwie można byłoby sobie wyobrazić, że wróci stamtąd strzęp kobiet, strzęp człowieka. Otóż Barbara Skarga była taką kobietą, takim człowiekiem, że wzmocniło to jej siłę i osobowość, jak również jej obywatelskość. I kiedy myślę o uchwaleniu roku 2019 Rokiem Barbary Skargi, chciałbym, żebyście państwo zapamiętali tę wspańiałą filozofkę jako kobietę niezłomną, patriotkę, obywatelkę i kobietę, dla której filozofia była absolutnie sensem życia, która uważała, że bez wolności żadna państwowość nie ma sensu. I o tę wolność, o siłę polskiej wolności, o siłę polskiej demokracji, o świadomość Polek i Polaków Barbara Skarga walczyła z jakąś determinacją. Bardzo jej za to dziękuję i mam nadzieję, że Sejm przychyli się do mojej propozycji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)



## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam do wystąpienia w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość panią poseł Agnieszkę Soin.

Bardzo proszę.

Nie widzę pani poseł.

W takim razie pan poseł Krzysztof Mieszkowski – w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## Posel Krzysztof Mieszkowski:

Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Chciałbym jeszcze do tego, co wcześniej wyartykułowałem, dodać jedno czy dwa zdania. Otóż myśląc o przyszłości Rzeczypospolitej, myśląc o tym, w jaki sposób będziemy tę Rzeczpospolitą w najbliższych latach kreować, w jaki sposób będziemy na rzecz Rzeczypospolitej pracować, warto wziąć pod uwagę dorobek Barbary Skargi. I mam takie marzenie, najprostsze z możliwych, by przy uchwalaniu innych równie ważnych uchwał, dotyczących wielkich osób, zasłużonych dla naszej ojczyzny, na sali sejmowej pojawili się posłowie i posłanki, którzy mieliby ochotę na ten temat rozmawiać i poznać swoją tradycję, a także tych, którzy te tradycje w sposób wyjątkowy kreowali. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że nie zgłoszono w tym punkcie pytań, zamykam dyskusję.

Do głosowania nad tym projektem uchwały przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold** (druk nr 3538).

Posel Jarosław Krajewski przedstawi sprawozdanie.

Bardzo proszę.

## Posel Sprawozdawca Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań

organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na wniosek Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w lipcu 2016 r. Sejm powołał komisję śledczą, która miała za zadanie zbadanie afery Amber Gold. Oczywiście to była jedna z ponad 100 afer, które miały miejsce za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL, w latach 2008–2015, jednak była to afera szczególna. Dzisiaj możemy powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że komisja śledcza wyjaśniła aferę Amber Gold, ujawniła liczne patologie, które doprowadziły do powstania piramidy finansowej Amber Gold, ale przede wszystkim – do utraty przez miliony Polaków zaufania do instytucji państwa.

Stanowisko komisji śledczej zostało zawarte w tym dokumencie. Na prawie 600 stronach znajduje się całkowita faktografia obnażająca patologie, do których doszło w czasach rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u. Chciałbym przedstawić w tym miejscu kilka kluczowych faktów dotyczących rezultatów prac sejmowej komisji śledczej.

Komisja śledcza odbyła łącznie 132 posiedzenia. Komisja pracowała w oparciu o największy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Było to ponad 15 tys. tomów akt sprawy i 540 tomów akt głównych śledztwa, w tym liczne dokumenty niejawnne, które musiały być poddane analizie.

Następna kwestia jest związana z przesłuchaniami świadków. Komisja przesłuchiwała rekordową liczbę 141 świadków oraz przeprowadziła dwie konfrontacje.

Komisja uzyskała blisko 9 tys. stron zeznań świadków zawartych w protokołach jawnych oraz prawie 1200 stron zeznań zawartych w protokołach z posiedzeń niejawnnych, z przesłuchań świadków w trybie niejawnym.

W wyniku dokonanych ustaleń komisja skierowała do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, wskazując odpowiedzialność karną co najmniej 29 osób i dodatkowo pracowników banku BGŻ. Była to największa, rekordowa liczba zawiadomień spośród zawiadomień skierowanych przez wszystkie komisje śledcze od 1999 r. do dnia dzisiejszego. Przed powołaniem komisji śledczej w 2016 r. na ławie oskarżonych za aferę Amber Gold zasiadały jedynie dwie osoby: Katarzyna P. i Marcin P. Dzisiaj w ramach śledztw dotyczących afery Amber Gold przedstawiono zarzuty kolejnym co najmniej 15 osobom.

Cały raport komisji śledczej pokazuje jak w soczewce teoretyczne państwo PO–PSL. To jest raport o fatalnym stanie państwa w latach 2009–2015, który powinien być przestrożą dla osób pełniących funkcje publiczne zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości. Raport zawiera pełną faktografię dotyczącą zaniechań, zaniechań, błędów i świadomych uników wysokich funkcjonariuszy publicznych, które doprowadziły do afery Amber Gold oraz utraty zaufania do instytucji państwa.



## Posel Sprawozdawca Jarosław Krajewski

Komisja jednoznacznie ustaliła, że w wyniku działalności firmy Amber Gold pokrzywdzonych zostało co najmniej 19 tys. klientów, z których wielu straciło oszczędności całego życia. Firma Amber Gold pozyskała od swoich klientów ponad 850 mln zł wpłat na tzw. lokaty w złoto, którymi gospodarowała z narażeniem na stratę swoich klientów.

Działalność Grupy Amber Gold spowodowała również wielomilionowe straty Skarbu Państwa. Wskutek m.in. agresywnej ekspansji linii lotniczych OLT Express i nieuczciwej konkurencji niemal na skraj upadłości doprowadzone zostały Polskie Linie Lotnicze LOT. W tym czasie rząd premiera Donalda Tuska, zamiast ratować narodowego przewoźnika, bardzo poważnie przygotowywał prywatyzację LOT-u.

W ocenie komisji śledczej powstanie i ekspansja Grupy Amber Gold były wynikiem słabości państwa, dysfunkcyjności organów stojących na straży praworządności i wymiaru sprawiedliwości, systemowych luk prawnych, bierności i pobłażliwości aparatu urzędniczego, a także braku stosowania przepisów prawa przez organy władzy publicznej.

Wysoka Izbo! Wskazać należy, że w momencie rozpoczęcia działalności Amber Gold pan Marcin P. był osobą wielokrotnie karaną i zgodnie z prawem nie mógł pełnić żadnej funkcji w organach spółek prawa handlowego. Jednak w państwie Platformy Obywatelskiej pan Marcin P. pełnił funkcję prezesa spółki Amber Gold i funkcję prezesa kilku spółek z Grupy Amber Gold, pomimo że w 2010 r. informacja o karalności pana Marcina P. była powszechna. Tą wiedzą dysponowały Ministerstwo Gospodarki, Komisja Nadzoru Finansowego, prokuratura, Policja oraz Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Niestety od 2010 r. żadna z tych instytucji publicznych nie podjęła działań, które mogłyby utrudnić, uniemożliwić panu Marciniowi P. prowadzenie działalności przestępczej.

Przypadek pana Marcina P. jest tylko wyrazistym przykładem przyzwolenia koalicji PO–PSL na istnienie ujawnionej przez komisję śledczą luki prawnej, która pozwalała przestępcom na kierowanie spółkami prawa handlowego. Co więcej, Wysoka Izbo, w 2010 r. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zasygnalizowali, że istnieje poważne naruszenie prawa – ta luka prawna – i że należy dokonać zmian prawnych. Okazuje się, że dopiero we wrześniu 2012 r. doszło do rozpoczęcia procesu legislacyjnego mającego wykluczyć tę lukę prawną. To również ujawniła komisja śledcza, która wyjaśniała aferę Amber Gold.

Czynnikami sprzyjającym powstaniu i rozwojowi Grupy Amber Gold było nieprawidłowe funkcjonowanie sądów nadzorujących wykonanie wcześniejszych wyroków wobec Marcina P. oraz nieprawidłowe działanie kuratorów sądowych.

Bezkarne działanie pana Marcina P. nie byłaby możliwa bez błędów, nieporadności i opieszałości

działania prokuratury. W szczególności rażących nieprawidłowości dopuściła się prokurator referent sprawy w Prokuraturze Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz, pani prokurator Barbara K. Stwierdziłmy również brak właściwego nadzoru ze strony jej przełożonych, ze strony Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Warto przypomnieć symboliczną wręcz ocenę nieudolności prokuratury w sprawie Amber Gold, którą sformułował przed komisją śledczą były prokurator generalny Andrzej Seremet. Zeznał on, że jego największą porażką jako prokuratora generalnego była sprawa Amber Gold.

Brak zabezpieczenia wielu ważnych dowodów, które pomogłyby w wyjaśnieniu sprawy, również jest obciążające dla prokuratury i organów, które powinny stać na straży praworządności.

Komisja jednoznacznie negatywnie oceniła funkcjonowanie aparatu skarbowego wobec podmiotów z Grupy Amber Gold. Dzięki bierności i przyzwoleniu administracji skarbowej Amber Gold nie składało sprawozdań finansowych, deklaracji podatkowych, nie płaciło podatków, nie ponosząc z tego tytułu żadnych konsekwencji. Znamienne jest, że Marcin P., odpowiadając na pytania posłów z komisji, stwierdził, że widząc, jak funkcjonuje aparat skarbowy wobec Amber Gold, miał wrażenie, że istnieje parasol ochronny nad działalnością firmy Amber Gold.

Podjęcie energicznych działań operacyjnych i śledczych przez komendę wojewódzką Policji w 2010 r. mogło istotnie zmniejszyć skalę szkód wywołanych działalnością Amber Gold.

Słabość państwa wobec podmiotów z Grupy Amber Gold szczególnie wyraźnie jest widoczna, jeśli spojrzymy na nieprawidłowe działanie służb specjalnych. Bierność Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego sprzyjała nieskrępowanemu prowadzeniu godzącej w ekonomiczne interesy państwa działalności przestępczej przez Marcina P. Brakowało należytej koordynacji ze strony ministra Jacka Cichockiego. Komisja również, co warto podkreślić w tym miejscu, jednoznacznie i bezsprzecznie ustaliła, że minister Jacek Cichocki wprowadził w błąd Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i opinię publiczną, informując Wysoką Izbę, że ABW sprawą Amber Gold zajmowała się dopiero od marca 2012 r. – wbrew faktom, które jednoznacznie pokazują, że takie czynności operacyjne prowadzono już w 2011 r.

W sprawie Amber Gold były prowadzone odrębne postępowania przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Warszawie i w Gdańsku, brak było zaufania. Główne ustalenie funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z Warszawy było następujące. Jak zeznał jeden ze świadków, na terenie Trójmiasta istniała cała sieć nieformalnych powiązań przestępców, przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania i polityków. Komisja ustaliła, że 24 maja 2012 r. szef ABW gen. Krzysztof Bondaryk poinformował sześć najważniejszych osób

**Posel Sprawozdawca Jarosław Krajewski**

w państwie o podejrzeniu ABW, że Amber Gold to piramida finansowa, a szkody mogą być znacznej wartości. Większość adresatów tego dokumentu zapoznała się z jego treścią z rażącym opóźnieniem. Niech przykładem będzie tutaj kancelaria prezydenta Bronisława Komorowskiego, w której to zapoznano się z tym niejawnym dokumentem po 35 dniach od wpływu do kancelarii prezydenta. Jednak większość adresatów dokumentu nie podjęła żadnych skutecznych działań wobec podmiotów z Grupy Amber Gold.

W toku prac komisji ujawnione zostało nieprawidłowe i nieetyczne zaangażowanie wysokich funkcjonariuszy publicznych, w tym prominentnych polityków Platformy Obywatelskiej, w uwiarygodnianie działalności podmiotów z Grupy Amber Gold, czego przykładem jest przeciąganie po płycie gdańskiego lotniska samolotu należącego do linii lotniczych z Grupy Amber Gold.

Warto w tym miejscu odnieść się do odpowiedzialności Donalda Tuska, jako byłego premiera, byłego prezesa Rady Ministrów, za aferę Amber Gold. W ocenie komisji w sprawie Amber Gold Donald Tusk nie zapewnił koordynacji prac organów administracji rządowej. Nie wydał żadnych formalnych poleceń podległym sobie organom administracji rządowej w celu podjęcia i koordynacji działań mających na celu przerwanie przestępczego procederu. Prezes Rady Ministrów nie dokonał osobiście żadnych ustaleń i nie podjął jakichkolwiek działań wobec podległych sobie instytucji i organów. Jak ustaliła komisja, w sprawie Amber Gold prezes Rady Ministrów nie wykonywał osobiście jakichkolwiek czynności nadzorczych nad ABW i CBA, jak i nie wydawał żadnych wiążących wytycznych i poleceń szefom tych służb. W sprawie Amber Gold prezes Rady Ministrów Donald Tusk ani razu formalnie nie zażądał informacji i opinii od szefów ABW i CBA. Ówczesny premier nie przejawiał zainteresowania działalnością służb specjalnych wobec piramidy finansowej. A warto pamiętać, jak relacjonował w trakcie zeznań przed komisją śledczą syn byłego premiera, że razem z ojcem wiedzieli, że Amber Gold to była lipa. W sprawie Amber Gold Donald Tusk nie korzystał ze swoich ustawowych prerogatyw w zakresie żądania od szefa ABW informacji związanych z planowaniem i wykonywaniem powierzonych zadań.

W ocenie komisji bulwersującym faktem jest również to, że od dnia 15 marca 2012 r. współpracownikiem OLT Express za wynagrodzeniem był syn prezesa Rady Ministrów, który od 16 kwietnia 2012 r. równocześnie podejmował zatrudnienie w Porcie Lotniczym Gdańsk. Znamienne jest, że komisja bezsprzecznie ustaliła, że funkcjonariuszom ABW z Gdańska grożono zarzutami za utrudnianie śledztwa w przypadku, gdyby podejmowali samodzielne czynności operacyjno-rozpoznawcze w wątku dotyczącym

ustalenia faktycznej współpracy Michała Tuska z liniami OLT Express.

Komisja dokonała szeregu istotnych ustaleń, które pomogły innym organom w prowadzeniu postępowań w sprawie Amber Gold. Świadectwem tego są liczne zawiadomienia ze strony komisji do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby z najbliższego otoczenia Marcina P. i kierownictwa podmiotów z Grupy Amber Gold. Warto w tym miejscu wskazać, że wielu świadków po raz pierwszy musiało zeznawać w sprawie Amber Gold przed komisją śledczą. Wcześniej nie byli wzywani przez organy, które stały na straży praworządności, a do 2015 r., do czasów końca rządów PO-PSL, większość postępowań była umorzona lub odmawiano wszczęcia postępowania.

Wysoka Izbo! Tak jak wspomniałem, najbardziej wymiernym efektem jest skierowanie zawiadomień do prokuratury w sprawie 29 osób i dodatkowo pracowników banku BGŻ. Warto przypomnieć, że prokuratura przedstawiła zarzuty co najmniej 15 kolejnym osobom, ale również wiemy o zarzutach formułowanych wobec prokurator Barbary K.

Do stanowiska komisji śledczej zgłoszono dwa zdania odrębne: jedno posłów Krzysztofa Brejzy i Witolda Zembaczyńskiego oraz drugie posła Krzysztofa Paszyka. Oba zdania odrębne załączone zostały do druku nr 3538.

Na koniec chciałbym podziękować członkom komisji śledczej, którzy swoją pracą, pytaniami przyłączyli się do próby naprawy (*Dzwonek*) państwa i ustalenia całkowitej faktografii dotyczącej afery Amber Gold.

Serdecznie dziękuję współpracownikom, doradcom, asystentom i pracownikom Sejmu za tytaniczną pracę, która przyniosła efekt, i mamy nadzieję, że przywróciła sprawiedliwość i poczucie bezpieczeństwa wielu Polakom. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Przypominam, że do sprawozdania komisji śledczej w trakcie jej rozpatrywania przez Sejm nie zgłasza się poprawek.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Małgorzata Wassermann, bardzo proszę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.



## **Posel Małgorzata Wassermann:**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność zaprezentować stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w zakresie raportu. Klub Prawa i Sprawiedliwości w pełni popiera raport przygotowany, sporządzony oraz przyjęty przez komisję śledczą.

Wysoki Sejmie! Przez prawie 3 lata pracy komisji zobaczyliśmy patologię o niewyobrażalnej skali, która trawiła instytucje państwowe. Komisja śledcza została powołana po to, aby zbadać działalność tych urzędów i instytucji, które podlegały kontroli Sejmu. Rozpocznę może od prokuratury i w kilku słowach powiem o tych instytucjach.

Szanowni Państwo! Te dowody, które przeprowadziła komisja w zakresie działań prokuratury, które zostały ujawnione opinii publicznej, są wręcz szokujące i nie do uwierzenia. Mianowicie stopień torpedowania postępowania przez prokuratora referenta, przy pełnej aprobachie ze strony przełożonych, zarówno prokuratury rejonowej, a przypominam, że było ich dwóch, bo się zmieniali, jak i prokuratury okręgowej, wskazywał na to, iż jedna z naszych pierwszych decyzji po przejściu władzy, czyli połączenie prokuratury z Ministerstwem Sprawiedliwości, to absolutna konieczność. Jeżeli chodzi o to postępowanie, to można powiedzieć, że nie tylko nie wykonano żadnych czynności, które są przewidziane przez powszechnie panujące reguły, zawarte w Kodeksie postępowania karnego, w ustawie o prokuraturze i w regulaminach, a wręcz prokurator referent dopuszczał się zachowań, które ja nazywam torpedowaniem postępowania. Wśród tych zachowań mogłabym choćby wskazać fakt, iż przed przesłuchaniem głównego podejrzanego, Marcina P., pani prokurator wydała mu akta, którymi dysponowała, chyba po to, aby był przygotowany na to, jakie pytania ze strony prokuratury mogą paść.

Szanowni Państwo! Gdy udało się doprowadzić Marcina P. po przeszło 2 latach przed oblicze prokuratora, a potem sądu i zastosowano w stosunku do niego areszt tymczasowy 31 sierpnia 2012 r., byliśmy już w okresie, który nazwano wybuchem afery Amber Gold. Z tej oto mównicy m.in. pan prokurator Andrzej Seremet zapewniał, iż wszystkie postępowania zostaną przez niego objęte nadzorem i będą prowadzone w sposób dynamiczny, na właściwym poziomie oraz oczywiście iż zostaną wszczęte postępowania dyscyplinarne i zostanie sprawdzona kwestia zaniedbań po stronie prokuratury. Efektem tego było, iż wszczęto cztery postępowania dyscyplinarne w stosunku do prokuratorów, zakończone uniewinnieniami, w jednym wypadku było to warunkowe umorzenie postępowania. Chcę powiedzieć, że najbardziej szokujące jest chyba uzasadnienie sądu dyscyplinarnego, który oczyszczał z zarzutów panią prokurator Barbarę K., a w uzasadnieniu swojej de-

cyzji napisał, iż nie naraziła ona na szwank istotnych interesów pokrzywdzonych oraz nie podważyła zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości.

Różnica pomiędzy tym, co się działo wtedy, a tym, co jest teraz, jest taka, że obecnie pani prokurator Barbara K. ma prawomocnie uchylony immunitet i oczekuje na postawienie zarzutów karnych, ale od momentu rozpoczęcia pracy komisji Amber Gold przebywa na zwolnieniu lekarskim i te zaświadczenia umożliwiają jej do tego momentu niestawiennictwo przed prokuratorem.

Szanowni Państwo! Przejdę do kwestii sądów. W tym zakresie też znaleźliśmy bardzo dużo rzeczy, które nie powinny mieć miejsca. Chcę wyraźnie podkreślić, iż oczywiście zarówno komisja, jak i każdy z nas szanuje to, iż wszystkie orzeczenia sądu są niezawisłe, a podlegają tylko i wyłącznie kontroli w zakresie kontroli instancyjnej. Niemniej jednak chcę przypomnieć, że Marcin P., zanim rozkręcił Amber Gold i OLT, był dziewięciokrotnie karany. Za każdym razem korzystał z dobrodziejstwa kary w zawieszeniu i za każdym razem sąd uznawał, że należy mu kolejny raz dać szansę, aby nie poszedł siedzieć, do więzienia.

Przypominam jednocześnie, jeżeli chodzi o sądy, iż Marcin P. każdą swoją spółkę, a miał ich kilkanaście, rejestrował w Sądzie Rejonowym w Gdańsku. Mogę zwrócić uwagę choćby na taki fakt, że rozpoczynał swoją działalność z kapitałem zakładowym spółki wynoszącym 5 tys. zł. Ten kapitał zakładowy wzrósł w niecałe 2 lata do 50 mln w jednej spółce, teraz wymieniam tylko główną spółkę, Amber Gold, nie spółki córki i spółki zależne. Niemniej jednak nie spowodowało to nigdy zainteresowania po stronie sądu rejestrowego, skąd ta firma posiada takie pieniądze. A tym bardziej powinno wzbudzić to zainteresowanie, gdyż Marcin P. nie składał sprawozdań finansowych. On, jak powiedział już poseł sprawozdawca, nie rozliczał się z urzędem skarbowym przez te 3 lata w żadnej formie, nie rozliczał się również w tym zakresie z sądem rejestrowym.

Powiem tylko tyle, iż po wybuchu afery zostały wszczęte postępowania dyscyplinarne i wyjaśniające w stosunku do sędziów i kuratorów z okręgu gdańskiego. Wszystkie w ówczesnym okresie zakończono umorzeniem z uwagi na przedawnienie lub uniewinnienie.

Następnie chciałabym zwrócić uwagę – bo jesteśmy to winni jako komisja – iż komisja dostrzegła, że dwie instytucje działały w sposób prawidłowy, tj. Komisja Nadzoru Finansowego i Ministerstwo Gospodarki. Największe nieprawidłowości poza prokuraturą, zdaniem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, są – czy były – w Ministerstwie Finansów oraz w ministerstwie budownictwa, które dzisiaj nazywa się Ministerstwem Infrastruktury, oraz w resortach siłowych. To znaczy kompletnie negatywna jest ocena działalności pana ministra Cichockiego, który w ówczesnym czasie pełnił podwójną rolę, mia-



**Posel Małgorzata Wassermann**

nowicie nadzorował Policję oraz koordynował prace służb specjalnych.

Jeżeli chodzi o Policję, pan minister Cichocki, zeznając przed komisją, powiedział, że w ogóle nie wiedział, że były błędy po stronie Policji. Jak szokujące to były błędy, to ukazywały przesłuchania. Przypominam, iż dwoje funkcjonariuszy zajmujących się już w 2010 r. sprawą Amber Gold dzisiaj możemy wymienić tylko z imienia i pierwszej litery nazwiska, bo- wiem mają postawione zarzuty.

Jeżeli chodzi o koordynację działań służb specjalnych – ocena skrajnie negatywna, przy czym jesteśmy w większości tego zdania, iż był to nie tylko skrajny nieprofesjonalizm, ale możemy mówić o czymś więcej. Przypominam, iż wątek lotniczy, czyli całe inwestowanie przez Marcina P. środków w linie lotnicze, do roku 2005 nigdy nie był wyjaśniany, a stało się to w taki sposób, iż funkcjonariusze w Gdańsku dostali zakaz wyjaśniania wszystkiego, co jest związane z lotnictwem, pod rygorem postawienia im zarzutów karnych, natomiast funkcjonariusze z Warszawy powiedzieli, że tego nie robili, gdyż mieli to robić funkcjonariusze w Gdańsku. Podobnie mówili prokuratorzy, że zatrzymali się w zasadzie na etapie oszustwa w tej sprawie, nie czyniąc ustaleń, co się działo w spółkach lotniczych.

Na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o spółki lotnicze, kilka kluczowych osób stamtąd również wymieniamy już tylko z imienia i pierwszej litery nazwiska, bo- wiem mają postawione zarzuty, a sprawa jest rozwo- jowa i jest w toku.

Mój przedmówca, sprawozdawca wspominał o Mi- nisterstwie Finansów. Trzeba tutaj wspomnieć o roli pana ministra Parafianowicza, który został poinformowany w listopadzie 2011 r. przez szefa KNF-u pana Jakubiaka o tym, że ta firma może – bo był z nią duży problem – być pralnią pieniędzy. Pan Jakubiak prosił jednocześnie, by służby skarbowe zaopatrzo- ne w niesamowicie, powiedziałabym, istotne środki operacyjne sprawdziły, czy tam rzeczywiście nie dochodzi do działań przestępczych. Niestety pan minister Parafianowicz takich działań nie uruchomił, natomiast w lutym 2012 r. przekazał panu Ja- kubiakowi informację, że Marcin P. wpłaci ok. 12 mln zaległego podatku. Można zadać sobie pytanie, skąd wiceminister finansów ma wiedzę o tym, że ten przestępca za ok. 2 tygodnie wpłaci taką kwotę pie- niężną.

Wysoki Sejmie! Komisja śledcza wykonała ogrom- ną pracę, złożyła szereg zawiadomień. Na dzień dzi- siejszy stan posiadania osób, które zasiadają na ławie oskar... na ławie podejrzanych, mamy bardzo szeroki. Dzisiaj też jest wyjątkowy dzień, zapadł nieprawomocny wyrok 15 lat wobec twórcy afery Amber Gold. Mam nadzieję, że prokuratura dopro- wadzi do finału i następne sprawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Pol- skie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym w imie- niu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska przedstawić stanowisko dotyczące sprawozdania Komisji Śledczej do zba- dania prawidłowości i legalności działań organów i in- stytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

Komisja została powołana w lipcu 2016 r. Jej pra- ce formalnie trwają do dzisiaj, po wyborach Sejmu starej kadencji. Co jest znamienne, ponad 3 lata nie powiem „funkcjonowania”, tylko „trwania” komisji niestety, z przykrością trzeba to powiedzieć, nie do- prowadziły do niczego przełomowego. Komisja powo- łana jako narzędzie do zwalczania znienawidzonych przeciwników politycznych okazała się takim, jak to zostało wprowadzone do żargonu debaty publicznej przez przedstawicieli PIS-u, kapiszonem, że nawet nie chciano przyjąć sprawozdania z działalności ko- misji przed wyborami parlamentarnymi.

Przesłuchania wielu byłych ministrów poprzed- niego rządu transmitowane przez TVP Info z paska- mi grozy na czele nie odpowiadały na żadne z py- tań, które zadawali sobie Polacy siedzący wówczas przed telewizorami. A jakie to pytania? Pierwsze: Kto stał i czy stał ktoś za panem Marcinem P. i Ka- tarzyną P.? Czy był mocodawca i kto nim był? Wresz- cie gdzie zniknęły pieniądze? Na te i wiele innych pytań niestety komisja nie poznała odpowiedzi.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że piramida fi- nansowa, za którą formalnie odpowiadał pan Marcin P., nie była jego pomysłem. Dziwne, niejasne powią- zania finansowe ze środowiskiem SKOK-ów oraz po- chodzenie środków na uruchomienie przestępczego biznesu zostały niewyjaśnione. Co z powiązaniem z firmą SKOK Media czy Exelo? Co z panem Mariu- sem, tajemniczą postacią ze środka firmy Amber Gold? Otóż niewiele.

Komisja powołana do celów politycznych z zało- żenia nie mogła odpowiedzieć na te wszystkie pyta- nia Polaków, gdyż służyła jako narzędzie nękania polityków, którzy nie mieli legitymacji PiS.

Co z osobami, które nie zostały przesłuchane przez komisję, gdyż większość członków komisji nie chciała poznać szerszego kontekstu i w szerszym wy- miarze zbliżyć się do całej prawdy odnośnie do oko- liczności sprawy Amber Gold?

Dziś jest symboliczny dzień, w którym sąd zakoń- czył odczytywanie wyroku wobec rzekomych pomy- śłodawców piramidy finansowej, w której Polacy stra-

## Posel Krzysztof Paszyk

cili wiele milionów złotych. Sprawa Amber Gold nie powinna mieć miejsca, z tym chyba większość polskich parlamentarzystów i opinii publicznej się zgodzi, państwo powinno egzekwować od odpowiednich służb należyte działania, z tym też się zgodzimy, za które należy brać odpowiedzialność. Muszę zwrócić uwagę, że obecnie na stronach Komisji Nadzoru Finansowego znajduje się lista 31 podmiotów publicznych objętych ostrzeżeniem KNF. To jak działa obecnie państwo? Co robią odpowiednie służby, żeby zweryfikować te wszystkie podmioty? Polacy nie śledzą codziennie tego, które firmy są uczciwe i czy można w nie zainwestować swoje pieniądze.

Wracając do sprawy Amber Gold, chcę powiedzieć, że działalność piramidy finansowej to przede wszystkim realne straty dla jej deponentów, dla osób, które nie odzyskały pieniędzy powierzonych tej firmie. To strata, rozpacz, nawet życiowy dramat dla ponad 12 tys. osób, ich bliskich oraz rodzin. To także utrata przez kilka tysięcy osób pieniędzy za bilety lotnicze na połączenia, które nigdy nie zostały zrealizowane przez linie lotnicze OLT Express. Ostatecznie to także straty dla kontrahentów podmiotów z grupy Amber Gold, wśród których są także państwowe firmy takie jak Porty Lotnicze.

Działalność Amber Gold od samego zarania była zaprojektowaną działalnością przestępczą, wykorzystującą mechanizm piramidy finansowej. Perfidną cechą wszystkich piramid finansowych jest to, że uczestnicy świadomie lub nieświadomie grają przeciwko sobie, bowiem jedni deponenti zdążą na czas wycofać zainwestowane środki wraz z ponadprzeciętnymi zyskami kosztem innych deponentów, którzy wpłacili do piramidy środki na zbyt późnym etapie jej życia, aby móc – nawet tracąc obiecane zyski – wycofać swój wkład.

I tu rodzi się kolejne pytanie, czy osoby, które zainwestowały na początkowym etapie działalności Amber Gold, wiedziały, że to jest piramida finansowa, i czy ową wiedzę wykorzystały. A może grupa początkowych klientów Amber Gold służyła do prania brudnych pieniędzy? To kolejny wątek, na który komisja nie udzieliła odpowiedzi wszystkim zainteresowanym. W przypadku spółki pod firmą Amber Gold blisko 15 tys. osób wpłaciło do tej spółki łącznie 850 mln zł, z czego z zyskiem blisko 3 tys. osób udało się wycofać ponad 290 mln zł, zaś 12 187 osób straciło łącznie 584 mln zł.

Jaką lekcję powinny wyciągnąć instytucje państwowe z takiej bolesnej porażki jak Amber Gold? Na to chciałbym w szczególności zwrócić uwagę, bo wydaje mi się, że jeśli możemy cokolwiek pozytywnego wyciągnąć ze sprawy Amber Gold, z działania komisji śledczej, to wnioski na przyszłość, w interesie i w celu ochrony Polaków.

Po pierwsze, jasne prawo w zakresie przestępczości gospodarczej, które definiowałoby schemat pira-

midy finansowej. Tego nam dzisiaj, tak jak i wtedy, brakuje.

Po drugie, ekonomiczna edukacja społeczeństwa oraz kampanie informacyjne sprowadzające się do uświadomienia konsumentom istnienia ryzyka każdej inwestycji, nawet takiej jak inwestowanie w obligacje rządowe. Więcej rzetelnych kampanii edukacyjnych, mniej kampanii pogardy.

Po trzecie, szkolenia w zakresie przestępczości finansowej dla przedstawicieli organów ścigania. Działający w imieniu państwa prokuratorzy muszą być w stanie samodzielnie oddzielić ryzykowną czy nawet ryzykancką działalność gospodarczą prowadzoną z poszanowaniem przepisów prawa i w jego granicach od działalności przestępczej.

Po czwarte, bardzo pomocne byłoby wprowadzenie jakiejkolwiek sankcji wobec organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w przypadku niezastosowania się przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze do wytycznych sądu uchylającego zaskarżone postanowienie. W przypadku Amber Gold gdańskie sądy dwukrotnie uchylały postanowienie prokuratury, gdyż prowadzący postępowanie prokurator referent po prostu nie wykonywał żadnych zaleceń sądu ani nie realizował wniosków zawiadamiającego, czyli Komisji Nadzoru Finansowego.

Doszliśmy do ważnego momentu – kwestii odpowiedzialności prokuratury. Chcę zwrócić uwagę na dziwne awanse, które nastąpiły po upolitycznieniu prokuratury i podporządkowaniu jej prokuratorowi generalnemu, który dowolnie przenosił prokuratorów, niektórych awansował, a niektórych degradował na podstawie niejasnych, znanych tylko sobie kryteriów.

Wysoki Sejmie! Działalność komisji śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład grupy Amber Gold oceniamy jednoznacznie negatywnie. Jej prace nacechowane przekazem partyjnym w niczym nie pomogły państwu polskiemu, może oprócz wskazania, że działalność Ministerstwa Gospodarki okazała się wzorowa i godna naśladowania. A przypominę, że ówczesnym ministrem gospodarki był Waldemar Pawlak. Rodzi się przy tej okazji pytanie, czy w przyszłości mają sens komisje śledcze, które w większości przypadków okazywały się wielomiesięcznym teatrem politycznym, z którego niewiele dla zainteresowanych obywateli wynikało. Czy nie lepiej zastanowić się nad pomysłem Polskiego Stronnictwa Ludowego, pomysłem, który ma już swój czas, żeby to właśnie komisję odpowiedzialną za służby specjalne doposażyć w odpowiednie uprawnienia, które pomagałyby w takich sprawach reagować, (*Dzwonek*) takie sprawy wyjaśniać, bez kamer, bez dziennikarzy, ale tak, aby dociekać istoty prawdy? Dziękuję bardzo.



## **Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Witold Zembaczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

## **Poseł Witold Zembaczyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska stanowisko wobec raportu dotyczącego Amber Gold.

Dziś można powiedzieć, że jedyną względną ulgę wszystkim pokrzywdzonym w tej aferze przyniósł sąd powszechny, wydając wyrok skazujący Katarzynę P. i Marcina P. Tej ulgi nie doświadczyli obywatele w wyniku przygotowania raportu z prac komisji ds. Amber Gold. Jeżeli nazwać aferę Amber Gold aferą matką, to aferą córką nazwałbym raport kończący pracę tej komisji. Ten raport niczego nie wyjaśnił, a zarówno historia prac komisji śledczej ds. Amber Gold, jak i jej ustalenia zawarte w stanowisku pokazują, że celem komisji nie było dojście do prawdy na temat Marcina P., spółek grupy Amber Gold, lecz bezpośrednie uderzenie w Donalda Tuska, prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza i innych polityków koalicji PO–PSL. Dokonanie prawdziwych ustaleń przez komisję śledczą było zresztą niemożliwe z powodu ciągłego naruszania w toku prac, w czasie obrad komisji procedur.

Komisja w sposób wybiórczy gromadziła materiał dowodowy. Dla przykładu przesłuchiwała w charakterze świadka Michała Tuska jako jednego z kilkuset pracowników grupy spółek Amber Gold, natomiast nie przesłuchiwała premiera Mateusza Morawieckiego jako ówczesnego prezesa banku BZ WBK SA, w którym spółki Amber Gold otwierały rachunki bankowe, czy też osób aktualnie stojących na czele Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy Centralnego Biura Śledczego. Nie przesłuchiwała też Zbigniewa Ziobry, o co wnioskowałem, w ogóle gdzieś po drodze mój wniosek zgubiono. Nie odtajniono również zeznań funkcjonariusza ABW, świadka nr 6. Pewnych wątków komisja śledcza starała się za wszelką cenę unikać, jak np. kwestii powiązania spółek grupy Amber Gold ze SKOK-ami, sprawy nieprzekazania prokuratorowi generalnemu Andrzejowi Seremetowi pisma przewodniczącego KNF w sprawie opieszałości w działaniach prokuratur badających sprawę Amber Gold. Winnym tego uchylecia był prokurator nagrodzony przez Zbigniewa Ziobrę intratną funkcją. Natomiast inne kwestie komisja śledcza badała mimo tego, że nie posiadała do tego upoważnienia, np. działalność Narodowego Banku Polskiego czy Banku Gospodarki Żywnościowej SA.

Świadkowie byli wielokrotnie przesłuchiwanie z naruszeniem ich godności, przy czym jedną z osób naj-

lepiej traktowanych przez komisję śledczą był, o dziwo, Marcin P. Pytania zadawane świadkom były tendencyjne, z tezą, często sugerowały odpowiedź. Członkowie komisji śledczej pozwalali sobie na liczne tyrady w czasie przesłuchań, wielominutowe oświadczenia polityczne. Zdarzały się nawet karygodne zachowania, jak wyłączenie przez przewodniczącą komisji śledczej mikrofonu osobom przesłuchiwanym, a nawet członkom komisji śledczej.

Stanowisko komisji jest dokumentem, w którym są sformułowane wnioski nieznajdujące potwierdzenia w faktach. Mimo sugestii zawartych w stanowisku komisja nie wykazała istnienia tzw. układu trójmiejskiego mającego rzekomo wiązać środowiska przestępcze, biznesowe oraz świat polityki. Komisji nie udało się także przedstawić jakichkolwiek dowodów na to, że politycy PO–PSL roztaczali nad Marcinem P. i grupą Amber Gold mityczny parasol ochronny, mający chronić przed działaniami organów władzy publicznej. Nie wykazano wreszcie, aby zatrudnienie Michała Tuska, syna premiera Donalda Tuska w spółce grupy kapitałowej Amber Gold – OLT Express miało jakikolwiek wpływ na działanie organów władzy publicznej wobec spółek grupy kapitałowej Amber Gold. Tutaj również totalna kłapa. Pewne istotne fakty stanowisko komisji śledczej całkowicie pomija, np. fakt dekonspiracji świadka – funkcjonariusza ABW podczas jednego z przesłuchań prowadzonych przez komisję. To bardzo niebezpieczne zdarzenie.

Wobec powyższego praca komisji jawi się jedynie jako nieudolna próba skompromitowania przez PiS polityków Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. O nieudolności tej próby świadczy również to, że w ostatnim okresie funkcjonowania komisji śledczej nie mówiło się wiele o jej pracach, a przyjęcie przez nią stanowiska prawie w ogóle nie zostało odnotowane przez media.

Co zatrwajające, od 2016 r. szereg prokuratorów zajmujących się na różnych etapach sprawą Amber Gold, czy to w Gdańsku, czy w Prokuraturze Generalnej w Warszawie, albo zostało powołanych do elitarnych komisji, albo, włączając w to również dwie panie prokurator referent przypisane sprawie Amber Gold, awansowanych na wysokie stanowiska w nowej, zdominowanej przez PiS prokuraturze. Takie personalne decyzje kierownictwa prokuratury związanego z PiS są zaprzeczeniem zapowiedzi z lat 2012 i 2013 o konieczności rozliczenia prokuratorów odpowiedzialnych za rozwój afery Amber Gold.

Prace komisji śledczej oczywiście miały też swój minimalny pozytywny wydźwięk, ponieważ ujawniły wiele niewygodnych na temat państwa PiS faktów. Okazało się, że prokuratorzy, którzy byli odpowiedzialni za szereg zaniechań, uchybień w związku z aferą, zostali awansowani, wyznaczeni przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę do pełnienia licznych intratnych funkcji. Przykładem może być prokurator Wesołowski – zastępca dyrektora biura



## Posel Witold Zembaczyński

prezydialnego prokuratora generalnego, który znalazł miejsce w prokuratorskiej komisji egzaminacyjnej. A to on nie przekazał pisma, alertu przewodniczącego KNF w sprawie nieprawidłowości w postępowaniu dotyczącym Amber Gold. To pismo nie trafiło na ręce prokuratora generalnego i to jest gigantyczny skandal. Natomiast jako ciekawostkę należy podać, że sędzia Dorota Zabłudowska, która uchyliła postanowienie prokuratury o umorzeniu postępowania karnego w sprawie Amber Gold, jest aktualnie ścigana przez powołanego przez Zbigniewa Ziobrę rzeczownika dyscyplinarnego za przyjęcie od śp. prezydenta Adamowicza nagrody za działalność na rzecz niezależności sądów i praw człowieka.

Przede wszystkim najważniejsze jest jednak to, że komisja nie ujawniła w żaden sposób tego, co było całym modus operandi jej prac, czyli rzekomych powiązań politycznych Marcina P. z jakąkolwiek partią polityczną.

Jedynym powiązany pracownikiem Amber Gold z partiami politycznymi był doradca klienta, działacz partii PiS. Należy też tutaj zaznaczyć, że nie do końca sprawiedliwa jest ocena postępowania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, gdyż podjęła ona finalnie skuteczne działania kończące się rozbiciem piramidy Amber Gold. Podobnie jest w wypadku CBA. Zaproponowane wnioski w tym stanowisku są sprzeczne z wcześniej przedstawionym przez autorów sprawozdania opisem aktywności CBA.

Końcowe fragmenty stanowiska komisji śledczej poświęcone Marcinowi P. w naszej ocenie również całkowicie kompromitują ten raport. Przede wszystkim jest tak z uwagi na to, że pojawiająca się teza, że analiza rozwoju grup spółek Amber Gold i OLT wskazuje, że mało prawdopodobne jest, by pomysłodawcą piramidy był Marcin P., nie została w żaden sposób udowodniona. Założenie spółki łączące się z kosztami itd. wcale nie wskazuje na to, że Marcin P. miał jakichkolwiek mocodawców. Gdyby wierzyć, że Marcin P. był rzeczywiście tylko słupem i działał na usługach jakiegoś tajnego układu, z pewnością w toku 3 lat pracy tej komisji śledczej państwo PiS, mając w garści wszystkie służby, cokolwiek by udowodniło. Tak się nie stało, więc jest to absolutna klapa.

Oczywiście wątkiem, który przez komisję śledczą został całkowicie zignorowany, są powiązania Amber Gold ze SKOK-ami. Tutaj mieliśmy do czynienia z obiegiem dokumentów wewnątrz spółek Amber Gold, które były wytwarzane w SKOK-ach. Zatrważające jest też to, że całkowicie pominięta jest odpowiedzialność pana ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina, który w sposób bezprawny wszedł w posiadanie akt związanych z działalnością Amber Gold. Jako konstytucyjny minister również zawiódł, ale tego wniosku z czysto politycznych względów już w raporcie nie ma. Za to są wątki wykraczające poza delegację komisji, jak badanie Narodowego Banku Polskiego. Przypomnę, że miał być raport na temat

m.in. prezesa Rady Ministrów, UOKiK-u itd. Upoważnienie Sejmu w ogóle nie dawało możliwości badania tych wątków pobocznych. Totalna klapa na koniec prac tej komisji, która miała udowodnić, również poprzez nieudolne próby czynienia z Marcina P. małego świadka koronnego itd., że afera Amber Gold była aferą powiązaną z Platformą Obywatelską. To się nie udało. Nie udało się również w żaden sposób ani komisji śledczej, ani wspierającemu ją całemu aparatowi państwa PiS udowodnić, że był słupem.

Na koniec powstaje raport, który jest bardzo wybiórczy, wybrakowany. Pominięcie licznych świadków oraz sposób procedowania wskazuje, że ta komisja nie zmieniła wiedzy państwa o Amber Gold w stosunku do tego, co mieliśmy w 2012 r. (*Dzwonek*) To jest bardzo smutne podsumowanie tych ostatnich 3 lat przewodnictwa Małgorzaty Wassermann. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zgłosić się do zadania pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Iwona Arent, Prawo i Sprawiedliwość.

2 minuty.

## Posel Iwona Arent:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytania do pana posła sprawozdawcy Jarosława Krajewskiego: Czy komisja ustaliła osoby, które czuły się bezkarnie, a były powiązane z działalnością spółki Amber Gold lub spółkami związanymi z Amber Gold jako OLT Express? Czy komisja ustaliła, dlaczego Marcin P. czuł się bezkarnie i bezkarnie mógł oszukiwać ludzi, próbować doprowadzić do upadku polskiego przewoźnika lotniczego Polskie Linie Lotnicze LOT? Czy to, że pracownikiem OLT Express był syn ówczesnego premiera Donalda Tuska Michał Tusk, wpłynęło na bezkarność Marcina P. i całej Amber Gold, jeżeli chodzi o jej działalność? I czy to, że pracował tam syn ówczesnego premiera pan Michał Tusk, też doprowadziło do paraliżu instytucji państwa, które powinny być odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom i ochronę przed oszustami, przed takimi oszustwami, oszustwami na taką skalę, nawet na mniejszą skalę, ale oszustwami? Czy właśnie ta bezkarność i ten paraliż instytucji państwa nie zapewniły bezpieczeństwa obywatelom naszego państwa, nie ochroniły przed Marcinem P., Katarzyną P., przed Amber Gold? Czy działania rządu Platformy Obywatelskiej, dzisiaj nazywanej Koalicją Obywatelską, jak kto woli, i działania pana Donalda Tuska doprowadziły do tego, że instytucje były sparaliżowane?

**Posel Iwona Arent**

Jak słyszeliśmy, takie instytucje jak urzędy skarbowe, urzędy kontroli skarbowej nie chciały wejść z kontrolami tylko dlatego, że były sparaliżowane informacją, że pracuje tam Michał Tusk. *(Dzwonek)* Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Meysztowicz, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie będę ukrywał, że po wysłuchaniu tych wystąpień jestem skłonny stwierdzić, że macie po prostu obsesję na punkcie premiera Tuska. W każdym waszym wystąpieniu oskarżacie go o wszystko, wszystko jest winą Tuska. Okazuje się, że nie. Moim zdaniem ten raport niczego takiego nie sugeruje. Wpłytywanie jeszcze jego syna w tę aferę również jest, moim zdaniem, co najmniej nieprzyzwoite.

Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy: Czy mógłby pan powiedzieć, jakie straty przyniosła afra Amber Gold i jakie straty przyniosła afra SKOK-ów? Wydaje mi się, że to jest największa afra, z jaką mieliśmy do czynienia.

W państwa raporcie pojawiały się takie sformułowania, że na pewno pan Marcin P. nie miał możliwości finansowych, aby uruchomić całą procedurę.

Czy w związku z tym, że pojawiły się nazwiska, które były związane również ze SKOK-ami, właśnie przy aferze Amber Gold, państwo to zgłębiliście? Czy sprawdziliście, czy środki, które pozwoliły na uruchomienie całej instytucji Amber Gold, nie pochodziły ze SKOK-ów? Czy w ogóle podjęliście ten temat? Obawiam się, że raczej zaniechaliście tego tematu, bo jeśli chodzi o SKOK-i, to raczej chodźcie tak na kilometr od tej afery. To ewidentnie jest afra, która dotyczy również osób związanych z Prawem i Sprawiedliwością, i tego się nie da ukryć. A więc bardzo bym prosił o odpowiedź, jaka jest skala afery Amber Gold w porównaniu do SKOK-ów.

Szczerze powiem, pani poseł – to moja koleżanka z Krakowa – że ten raport i w ogóle działania tej komisji to jest jedna wielka porażka.

*(Poseł Iwona Arent: Dla pana, nie dla ludzi, którzy zostali...)*

A to, co pan, panie pośle sprawozdawco, w tej chwili pokazuje... Powiem tak: to jest kolejna strata, tylko tym razem strata *(Dzwonek)* dla środowiska – tyle papieru się zniszczyło. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Iwona Arent: To ostatnie pana podrygi w Sejmie.)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Witold Zembaczyński, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

**Posel Witold Zembaczyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! Mam pytanie, ponieważ w tym sprawozdaniu zawarta jest masa błędów merytorycznych świadczących o nieznajomości materiałów i sprzecznych z ustaleniami komisji, np. zawyżono straty Polaków. We wstępie do sprawozdania mówi się o sprzeniewierzonych środkach finansowych w kwocie 850 mln zł. Jest to sprzeczne z wyliczeniami powołanego przez prokuraturę biegłego, firmy audytorskiej EY, oraz zeznaniami przesłuchiwanego świadków, którzy wskazują kwotę sprzeniewierzenia – 500 mln. Zatem jaka jest według wyliczeń pani przewodniczącej komisji... Żałuję, że tutaj w roli sprawozdawcy nie mogę pani zobaczyć. Jak coś się stworzyło, to nie ma się czego wstydzić, trzeba za to wziąć odpowiedzialność. Jaka jest to strata? Ile kosztowały prace tej komisji, łącznie z kosztami transmitowania ich przez telewizję rządową?

Idźmy dalej z pytaniami. Proszę powiedzieć, dlaczego pomimo złożonych przeze mnie wniosków dowodowych komisja nie przesłuchiwała aktualnych szefów służb specjalnych, ABW, CBA, ani ministra koordynatora Mariusza Kamińskiego, ani ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry. Brak tych działań spowodował, że ciągle poruszamy się w sferze domysłów, przypuszczeń, kto według państwa tak naprawdę mógł stać za Marcinem P. To spowodowało, że w sprawozdaniu sensacje prasowe mylone są z rzeczywistymi faktami. Przesłuchania tych osób pozwoliłyby na ustalenie rzekomych mocodawców Marcina P. i wielokrotnie wymienionego w sprawozdaniu parasola ochronnego – a może tego parasola nie było? – lub też, czego często obawiała się pani przewodnicząca, pokazałyby niezbicie, że aktualnie ani ABW, ani CBA, ani Policja, ani prokuratura nie ustaliły żadnych konkretnych osób sterujących działaniami Marcina P. i Amber Gold. Dlaczego zatem nie doszło do ich przesłuchań? Czy państwo chcieliście wyjaśnić aferę, czy tylko *(Dzwonek)* atakować przeciwników? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, sprawozdawca komisji pan poseł Jarosław Krajewski.

## Posel Jarosław Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym odpowiedzieć na pytania, które padły ze strony państwa posłów, ale również odnieść się do tych dwóch wystąpień klubowych, które w żadnym wypadku mnie nie zdziwiły. Tutaj warto podkreślić, że były to wystąpienia dwóch klubów: Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, a na samym początku mojego dzisiejszego wystąpienia wspominałem o tym, że jest to raport na temat zaniedbań, zaniechań i błędów w ramach teoretycznego państwa Platformy Obywatelskiej i PSL-u. Jak to mówi piękne polskie przysłowie: uderz w stół, a nożyce się odezwą.

Ale jeżeli państwo mówicie o kosztach, to myślę, że to jest bardzo ważne pytanie: Ile kosztuje naprawa państwa po 8 latach rządów PO–PSL? Otóż można liczyć, ile kosztuje praca pracowników Sejmu, prąd, papier...

(Posel Witold Zembaczyński: Ile?)

...jeśli chodzi o dochodzenie prawdy na temat jednej z afer...

(Posel Jerzy Meysztowicz: Smoleńska.)

...od której wszystko się zaczęło, jak mówił jeden z ministrów rządu premiera Donalda Tuska. Upadek rządu PO–PSL zaczął się od wybuchu afery Amber Gold.

Ale jak państwo pytacie o koszty, to przypominam sobie rozmowę z jedną z mieszkanki Warszawy, która mi powiedziała: Panie pośle, jeżeli mówimy o tych kosztach, to zapyta pan poseł, ile kosztuje nicnierobienie posłów opozycji. Jeżeli przyjmujemy, że 150 posłów opozycji nic nie robi, nie dochodzi prawdy, nie chce wyjaśnienia afery, nie chce naprawy i budowy silnego, sprawiedliwego państwa... To są koszty na poziomie ok. 20 mln zł, jeśli chodzi o wynagrodzenia takich posłów opozycji, którzy nic nie robią w celu wyjaśnienia sprawy.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Przepraszam, panie pośle, ale ja bym chciała, żeby pan występował na tej sali jako sprawozdawca.

## Posel Jarosław Krajewski:

Odnoszę się teraz do kwestii kosztów oczywiście, pani marszałek.

## Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

A więc bardzo proszę – do kosztów komisji.

## Posel Jarosław Krajewski:

Trudno to porównywać, jednak myślę, że to Polacy zdecydowali o tym, że ta afera musi zostać wyjaśniona. Panowie posłowie z opozycji mówiliście, że nie zostały ustalone różne fakty. Muszę powiedzieć jako sprawozdawca, pani marszałek, że komisja działała na podstawie i w granicach prawa, na podstawie konstytucji i na podstawie ustawy o sejmowej komisji śledczej. Te dokumenty, które udało się zabezpieczyć i które otrzymaliśmy, to ponad 150 tys. plików, zeskanowanych dokumentów – od wszelkich instytucji i organów państwa. Niestety nie zabezpieczono w sposób właściwy np. billingów pana Marcina P., pani Katarzyny P. Ale kiedy nie zabezpieczono tych billingów? W latach 2012–2015. Wtedy nie zabezpieczono dokumentów dotyczących obserwacji i wielu innych dokumentów. Gdybyśmy je posiadali jako sejmowa komisja śledcza, wskazalibyśmy państwu, kto stał za panem Marcinem P., z kim on rozmawiał, z kim się kontaktował i skąd brał środki na rozwój firmy Amber Gold.

W tym momencie muszę dodać fakty, które ustaliła komisja śledcza. Po pierwsze, Amber Gold nie kupowała złota, a kupiła jedynie kruszce za ok. 1% środków, które wpłynęły od klientów na tzw. lokaty w złoto. 1%. Ostatni zakup złota to był 5 lipca 2011 r., a firma faktycznie istniała do sierpnia 2012 r. Jeżeli mówimy o rachunku bankowym Amber Gold na dzień przed wpłynięciem środków na pierwszą tzw. lokatę w złoto, wiecie państwo, ile wynosiło wtedy konto Amber Gold? Zero złotych, zero złotych. I w momencie, kiedy do spółki Amber Gold wszedł syndyk, w kasie Amber Gold znajdowało się ok. 600 zł. I tu naprawdę bardzo ubolewamy nad tym, że nie zabezpieczono w sposób właściwy ze strony prokuratury, Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego materiałów dowodowych, które pozwoliłyby komisji śledczej na ustalenie jeszcze większej liczby informacji na temat afery Amber Gold.

Ale chciałbym również wskazać, że ten raport, najbardziej obszerny materiał dowodowy i najbardziej obszerny raport, jaki wytworzyła kiedykolwiek komisja śledcza, jest oparty przede wszystkim na merytorycznej, tytanicznej pracy, która była poświęcona budowie sprawnego państwa, sprawiedliwego, takiego państwa, które staje po stronie obywateli. I mogę Wysoką Izbę, jak również Polaków, którzy chcą wiedzieć, czy dzisiaj państwo wyciągnęło wnioski... Otóż w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości doszło do zmian personalnych, proceduralnych i legislacyjnych, żeby uchronić Polaków i zagwarantować poczucie bezpieczeństwa, żeby drugi raz taki przestępca, jakim był wtedy pan Marcin P., osoba dziewięciokrotnie karana, nie mógł stworzyć takiego samego mechanizmu oszustwa na wielką skalę.

Pytał pan poseł o kwestię skali. Prokuratura wskazuje na prawie 1 mld zł, jeśli chodzi o kwotę pokrzywdzonych osób w aferze Amber Gold. A jak



**Posel Jarosław Krajewski**

dodamy do tego straty Skarbu Państwa, jak również kwestie portu lotniczego i Polskich Linii Lotniczych LOT, to również mówimy o kolejnych dziesiątkach milionów złotych.

Jeszcze kwestia związana z pytaniem pani poseł Iwony Arent. W tym miejscu chciałbym odnieść się do tego pytania, przedstawiając jakże znamienne słowa, które padły podczas przesłuchania przed sejmową komisją śledczą. Pierwsze to słowa pana Marcina P., które zostały ujawnione podczas pracy sejmowej komisji śledczej z odtajnionych dokumentów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, o których ani państwo posłowie, ani Polacy, którzy śledzili pracę sejmowej komisji śledczej, nigdy by się nie dowiedzieli, ponieważ te dokumenty były dokumentami niejawnymi. One zostały odtajnione i dzięki temu poznaliśmy słowa pana Marcina P., twórcy i prezesa Amber Gold, który stwierdził w 2012 r. w rozmowie ze swoim kontrahentem: Jak pan wie, u mnie pracuje syn premiera, pracował w OLT, i dopóki on pracował, to wydaje mi się, że nikt nas nie ruszył. Koniec cytatu. Ale prawda jest taka: do tego momentu nikt nie ruszył pana Marcina P.

Drugi cytat. Drugi cytat z zeznań Michała Tuska, syna ówczesnego premiera Donalda Tuska przed komisją śledczą. Ważne, żeby zacytować dokładnie: Razem wiedzieliśmy, że to jest, mówiąc tak kolokwialnie, lipa, że to jest lipa. Mówimy o rozmowie, która miała miejsce w 2012 r. Od tej rozmowy minęły tygodnie, a nawet miesiące, kiedy Polacy wpłacali rekordowe kwoty do firmy Amber Gold. Jak pamiętam, w 2012 r. do firmy Amber Gold na tzw. lokaty w złoto wpłynęło ponad 450 mln zł, do firmy, która w tym czasie nie zakupiła w ogóle żadnego złota, a te lokaty miały być lokatami gwarantowanymi.

I trzecia rozmowa, rozmowa odtajniona na potrzeby prac sejmowej komisji śledczej, rozmowa telefoniczna pani Katarzyny P. w 2012 r., pokazująca poczucie bezkarności osób zarządzających firmą Amber Gold. Cytuję: Krzywdą nam się żadna nie stanie, pieniędzy de facto nie tracimy, tak że spokojnie. Koniec cytatu.

Szanowni Państwo! Niezależnie od podziałów politycznych jednak każdy poseł i każda posłanka mają obowiązek wyciągnięcia wniosków z afery Amber Gold, z innych afer, które miały miejsce, żebyśmy mogli zagwarantować Polakom poczucie bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa finansowego. Jestem o tym głęboko przekonany, że ta ponad 3-letnia praca sejmowej komisji śledczej i liczne zmiany personalne, proceduralne, legislacyjne będą przestrożą dla wszystkich osób pełniących funkcje publiczne, że nie można tak postępować, jak postępowały najważniejsze osoby w państwie wtedy, kiedy doszło do afery Amber Gold.

I tu na koniec mam na myśli również poważne traktowanie dokumentów niejawnych ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, które trafiają do najważniejszych osób w państwie. Notatka z 24 maja 2012 r., o której też tylko wiedzieliśmy, że istnieje,

ale treść nie była nam znana do momentu powstania sejmowej komisji śledczej, do momentu naszej pracy. Po przeczytaniu tego dokumentu wiemy o tym, że sześć najważniejszych osób w państwie zostało poinformowanych z art. 18 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i to ostrzeżenie było przestrożą i wołaniem, jak zeznał gen. Krzysztof Bondaryk, o podjęcie skutecznych działań, które mają zapobiec dalszej ekspansji firmy Amber Gold i OLT Express. Niestety brak najpierw szybkiego zapoznania się z informacją, która może mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa lub jeśli chodzi o reputację Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie tego artykułu trafiło pismo do najważniejszych sześciu osób w państwie. Czy uznacie państwo, że to jest właściwe postępowanie, że jeden z ministrów zapoznaje się po 2 tygodniach z tak pilną, alarmistyczną notatką ABW? Czy uznacie państwo, że prawidłowe było zapoznanie się przez szefa Kancelarii Prezydenta RP z tą notatką, która trafiła do Kancelarii Prezydenta RP, po 35 dniach? Czy takie państwo będzie państwem bezpiecznym, czy takie państwo będzie państwem sprawnie funkcjonującym?

A na koniec chciałbym jeszcze niestety powiedzieć państwu jedną rzecz, bo ze strony posłów opozycji padało też pytanie o premiera Donalda Tuska. Otóż premier Donald Tusk osobiście nie zapoznał się z notatką z 24 maja 2012 r. gen. Krzysztofa Bondaryka. Wskazywał, że treść informacji przekazał mu ówczesny szef kancelarii premiera pan minister Tomasz Arabski. Ale pamiętajmy, że dla premiera Donalda Tuska nie była to firma obca, bo jego syn, jak zeznał, na ten temat rozmawiał ze swoim tatą. Nie chcemy tutaj zagłębiać się w kwestie osobiste, w żadnym wypadku. Nam chodzi o zbadanie i ocenę prawidłowości i legalności podejmowanych działań przez instytucje państwa wobec podmiotów z Grupy Amber Gold. I to było naszym celem, który zrealizowaliśmy.

Muszę na koniec bardzo serdecznie państwu, którzy przyczynili się do ujawnienia tej prawdy, do odtajnienia dokumentów, do dotarcia do ukrywanych faktów, podziękować. (*Oklaski*) Naprawdę to była ciężka, wytężona praca. Za to jeszcze raz w swoim imieniu jako sprawozdawca serdecznie dziękuję.

Wyciągnijmy wnioski na przyszłość. I to jest najważniejsze przesłanie. A winni niech poniosą odpowiedzialność karną. Bardzo liczymy na to, że osoby, które wskazała sejmowa komisja śledcza, usłyszą zarzuty ze strony prokuratury...

(*Posel Iwona Arent: Sąd.*)

...a następnie będziemy mogli powiedzieć, że wymiar sprawiedliwości wreszcie staje na wysokości zadania i karze osoby odpowiedzialne za aferę Amber Gold. Tego państwu i sobie życzę, i mam nadzieję, że będziemy również mogli...

(*Posel Witold Zembaczyński: A odpowiedź na pytanie?*)

...zapoznać się z informacjami, jaką karę wymierzy wymiar sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Meysztowicz.  
Proszę bardzo.

**Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Dziękuję, pani marszałek.

Pan mnie źle zrozumiał, panie pośle. Ja pana nie pytałem, ile Polaków kosztowało 8 lat bezczynności opozycyjnych posłów PiS. 8 lat nic nie robili. Nie pytałem o to. Ja pytałem, jaka jest różnica między kosztami afery Amber Gold a stratami...

(Poseł Iwona Arent: Ale już nie będzie pan musiał nic robić.)

...w wyniku afery SKOK. Myślę, że taką wiedzę pan posiada. Zazwyczaj jest tak, że jeżeli się zwraca z pytaniem do posła sprawozdawcy, to poseł sprawozdawca, jeżeli to nie jest zbyt trudne pytanie, odpowiada. Widocznie pytania zadane przez posłów opozycji są zbyt trudne albo niewygodne dla pana posła. Bardzo bym prosił, żeby pan się jednak odniósł do tych zagadnień, które my poruszyliśmy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Iwona Arent: W następnej kadencji.)

**Wicemarszałek  
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 19c ust. 2 i 3 ustawy o sejmowej komisji śledczej nad sprawozdaniem komisji nie przeprowadza się głosowania.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam przerwę do godz. 15.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 27  
do godz. 15 min 04)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Wznawiam po przerwie obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam państwu, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzu-

pełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na dodatkowe pytanie.

Rozpoczynamy pytaniem drugim, które w tej sytuacji będzie pierwsze. Będzie to pytanie skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowiadać będzie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Maciej Wąsik. Pytania będą zadawać pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska i pan poseł Tomasz Siemoniak.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Ja będę sama.)

Sama, tak?

W takim razie obydwa pytania zada pani poseł, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po raz kolejny pytamy, i oczekuję jasnej odpowiedzi: tak lub nie, czy polskie służby specjalne zakupiły system Pegasus, czy też nie.

Przypomnę, że naszym gościem, gościem zespołu śledczego do spraw zagrożeń bezpieczeństwa państwa – wiem, że pan minister zauważył ten zespół nawet dzisiaj na Twitterze, rozumiem, szanuję – był pan płk Grzegorz Reszka, były szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego, i mówił na temat tego systemu tak: To jest system szpiegowski, najogólniej mówiąc, umożliwiający całkowity wgląd w system operacyjny i kontrolę systemu operacyjnego stosowanego w smartfonach. Daje możliwość aktywnego wykorzystania istniejących funkcji w danym systemie dla pozyskania informacji i dla niektórych jest traktowany jako broń. Służy do agresywnego, aktywnego nie tylko pozyskiwania informacji, ale również informacji, które znajdują się na urządzeniu, czyli na telefonie. Daje możliwość rozszerzonych funkcji i tak naprawdę, co równie ważne, jest absolutnie niewykrywalny i ma możliwości autodestrukcyjne w momencie, kiedy ma być traktowany jako niewidoczny.

Co prawda państwo zapewnialiście Polaków, że nikt, kto jest uczciwy, nie ma się czego bać, czyli że nawet jeżeli wszyscy uczciwi będą kontrolowani przez Pegasusa, to przecież nic się nie dzieje. Niemniej od dłuższego czasu pytamy, czy system Pegasus w Polsce funkcjonuje, czy nie. Nie uzyskaliśmy jednoznacznej odpowiedzi: tak czy nie. Zastłaniacie się państwo uspokajaniem, że przecież nikt uczciwy nie ma powodu do tego, żeby się bać. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Maciej Wąsik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na to pytanie, muszę podkreślić, że odpowiadaliśmy na nie wielokrotnie. Nigdy w taki sposób, jak zacytowała tutaj pani poseł Kluzik-Rostkowska, nie odpowiadałem na to pytanie ani nie odpowiadał minister koordynator. Niestety muszę pani poseł odpowiedzieć w taki sposób: Formy, metody i techniki pracy operacyjnej stanowią tajemnicę państwową i nie możemy na tej sali mówić o żadnych szczegółowych formach, metodach i technikach pracy operacyjnej. Prawo w postaci ustawy o ochronie informacji niejawnych zabrania nam tego. Dlatego proszę nie podlegać mnie do złamania tej ustawy, pani poseł, i proszę mojej odpowiedzi nie traktować ani jako potwierdzenia, ani jako zaprzeczenia. Osoby, które łamią w Polsce prawo, nie mogą znać możliwości operacyjnych służb specjalnych. Dlatego te możliwości operacyjne stanowią tajemnicę strzeżoną przez służby.

Chciałbym podkreślić i uspokoić panią poseł, że polskie służby działają na podstawie i w granicach prawa. Każda forma kontroli operacyjnej, czyli wejścia, nazwijmy to, w prywatność osoby kontrolowanej, jest pod kontrolą prokuratora generalnego i Sądu Okręgowego w Warszawie. I chciałbym panią poseł uspokoić, że zawsze tak będzie, dopóki będziemy kierować służbami, choć różnie to bywało niegdyś. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pani poseł zada pytanie dodatkowe w tym punkcie. Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:**

Panie ministrze, korzystam z prawa do zadania pytania dodatkowego. Jak mam rozumieć... Bo oprócz Pegasusa... Zgodnie z polskim prawem jeżeli państwo macie podejrzenia co do jakiejś osoby, to za zgodą sądu można sprawdzić wszystko, co ona ma w swoim smartfonie, w zasadzie te wszystkie funkcje, które obejmuje opis Pegasusa, są możliwe.

Czy mam rozumieć, bo jednak to, że państwo nie zaprzeczacie, każe tak przypuszczać, że ten system w Polsce istnieje? Czy pan, panie ministrze, jest w stanie mnie zapewnić, że mimo że państwo możecie mieć taki system, to w każdej sytuacji, w której postanawiacie sprawdzić jakiegoś obywatela, korzystacie z tej drogi: prokurator – sąd i nie ma mowy o sytuacjach, w których korzystacie z Pegasusa z pominięciem prokuratury i sądu? To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Dochodziły do nas również bardzo niepokojące informacje, że to jest system, który nie jest systemem polskim i raz na jakiś czas jest audytowany na zewnątrz. I tu już *(Dzwonek)* wchodzimy w sferę zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Maciej Wąsik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym powtórzyć odpowiedź na pytanie: ani nie potwierdzam, ani nie zaprzeczam. Nie mogę odpowiadać na żadne pytanie dotyczące technik pracy operacyjnej w służbie. Jest to rzecz oczywista. Natomiast jeszcze raz podkreślę, że każde działanie, które mieści się w kontroli operacyjnej – to jest opisane w ustawach o służbach, w przypadku CBA jest to bodajże art. 17, można tam dokładnie przeczytać, co stanowi kontrolę operacyjną – odbywa się za zgodą prokuratora generalnego i sądu, pod kontrolą prokuratora generalnego i sądu, i sąd i prokurator generalny otrzymują po każdej kontroli stosowną informację, taką jaką przewiduje ustawa. Polskie służby działają w ramach i na podstawie przepisów prawa. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Będzie ono skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowiadać będzie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan Wojciech Skurkiewicz. Pytanie w sprawie funkcjonowania spółki Cenizin oraz nieprawidłowości finansowych w wysokości 4 mln zł.

Pani poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

**Poseł Michał Kamiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Otóż środki masowego przekazu doniosły, iż spółka Cenizin, jedna z ważniejszych spółek, która zajmuje się w naszym kraju obrotem specjalnym, padła ofiarą zuchwałego oszustwa polegającego na tym, że przelała 4 mln zł nieuprawnionemu odbiorcy w Turcji zamiast firmie czeskiej. Ta strata budżetu państwa, 4 mln zł w spółce Cenizin, musi budzić niepokój. Wszak to pieniądze podatników i spółka, która jest spółką bardzo ważną dla obronności państwa. Rozu-



**Posel Michał Kamiński**

miem, że wszystkie służby, które zajmują się armią i obronnością państwa, muszą być czujne z uwagi na zagrażającą nam tęczową zarazę, z uwagi na wegetarian, homoseksualistów, cyklistów i najrozmaitsze inne plugastwa płynące do nas z Zachodu. Jak rozumiem jednak, ci wszyscy przezacni ludzie, których dobra zmiana stawia na ważnych stanowiskach w spółkach Skarbu Państwa, zwłaszcza w zakresie obronności, umieją, mam nadzieję, czytać i liczyć.

Mam w związku z tym pytanie do pana ministra: Czy jednym z kryteriów, które stosujecie zatrudniając swoich kolegów w tych spółkach, jest przynajmniej ukończenie zerówki? Bowiem nikt, kto oglądał filmy o czeskim zbójniku Rumcajsie, nie dałby się nabrać na ten numer, na który się nabrali panów koledzy. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! W pierwszym zdaniu chciałbym zaprotestować przeciwko homofobicznym wypowiedziom pana posła.

*(Posel Michał Kamiński: Cytowałem arcybiskupa.)*

To nie jest miejsce i moment na to, żeby w ten sposób się wypowiadać. Myślałem, że pan nie jest homofobem, ale wypowiedziane przez pana słowa...

*(Posel Michał Kamiński: Arcybiskup.)*

...najwyraźniej absolutnie temu przeczą.

Szanowni Państwo! Odnośnie do kwestii, o której mówił pan poseł Kamiński, należy powiedzieć, iż z dotychczasowych wyjaśnień wynika, że w roku 2018 w spółce Cenzin został przeprowadzony atak hakerski. Spółka padła ofiarą przestępstwa nazywanego phishingiem. To metoda oszustwa, w której przestępca podszywa się pod inną osobę lub instytucję w celu wyłudzenia określonych informacji albo nakłonienia ofiary do określonych działań. Działania przestępcze w ramach tego ataku miały na celu doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pieniężnym zarówno spółki Cenzin, jak i czeskiej firmy Seller & Bellot, zagranicznego dostawcy Cenzinu, który był pierwotną ofiarą ataku hakerskiego. Odbывало się to poprzez moderację korespondencji wychodzącej z czeskiej firmy, a kierowanej do Cenzinu, w ramach której otrzymano fałszywą, noszącą znamiona oryginału fakturę i uruchomiono proces płatności. Była to pierwsza tego typu sytuacja w spółce.

Po wykryciu incydentu spółka powzięła wszelkie niezbędne kroki w celu zbadania przyczyn, które doprowadziły do zaistniałej sytuacji spowodowanej nie-

wątpliwie działaniem osób trzecich. Jednak z uwagi na prowadzone nadal postępowanie prokuratorskie w przedmiotowej sprawie jakikolwiek dalszy komentarz odnoszący się bezpośrednio do przyczyn związanych z tym incydentem, z tego typu działaniem, w tym szczegóły, chronologia zdarzeń, ze względu na dobro prowadzonego śledztwa na tym etapie nie może być udzielony.

I jeszcze jedno wyjaśnienie. Środki budżetu państwa w tym zakresie w żaden sposób nie były naruszone. Były to środki spółki Cenzin, a nie Skarbu Państwa.

*(Posel Michał Kamiński: Kto jest właścicielem spółki?)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Panie pośle, ma pan czas na pytanie dodatkowe. Bardzo proszę.

**Posel Michał Kamiński:**

Panie Ministrze! Przede wszystkim nie jestem homofobem. Ja tylko ironicznie – kiedyś pan się być może zapozna z tym, co to jest ironia – cytowałem słowa jednego z arcybiskupów.

Inna rzecz: Jak mógłbym być homofobem, skoro w czasach, kiedy byłem w Prawie i Sprawiedliwości, premier rządu chwalił się, że jednym z najważniejszych ministrów jest osoba o orientacji homoseksualnej? No to jak mógłbym być homofobem?

Natomiast jestem trochę zdziwiony, panie ministrze, że pan mówi, że to nie są publiczne pieniądze. Jeżeli właścicielem spółki jest Skarb Państwa, to są pieniądze Polaków, a nie pieniądze prywatne. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan minister zrezygnował z udzielenia odpowiedzi, w związku z tym przechodzimy do kolejnego pytania.

Zadawać je będą posłowie Piotr Apel, Maciej Maśłowski i Jarosław Sachajko z klubu Kukiz'15. Widzę tylko pana posła Piotra Apela.

*(Posel Piotr Apel: Więc ja zacznę.)*

W związku z tym pan zacznie.

Pytanie jest w sprawie bezpieczeństwa państwa i prawa do prywatności obywateli w związku z informacjami prasowymi o zakupie izraelskiego oprogramowania szpiegującego Pegasus oraz innych tego typu programów, w tym podstaw prawnych umożliwiających ich stosowanie. Pytanie to skierowane jest do ministra – członka Rady Ministrów, koordynatora służb specjalnych, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Maciej Wąsik.

**Poseł Piotr Apel:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pytanie celowo ma formę prośby o informację. Bardzo precyzyjnie określiliśmy, o co nam chodzi. Chodzi o system programów, system Pegasus, ale też w ogóle o jakikolwiek program, który umożliwia zagłębienie w telefon, w aparaty telefoniczne, wszystkim wybranym, rozumiem, przez ministra, koordynatora czy odpowiednio służby ludziom.

Po pierwsze, chodzi o to, czy rzeczywiście mamy jako państwo, czy nasze służby mają tego typu program. Po drugie, jeżeli tak, to w jakich ramach prawnych dopuszczony jest on do stosowania, skoro polskie prawo, tak mi się wydaje, dość jednoznacznie wskazuje, że ewentualne podsłuchy mogą odbywać się tylko w określonym czasie. Czy wszelka inwigilacja w określonym czasie... Jak wiadomo, w telefonie przechowujemy zdjęcia, stare SMS-y, rzeczy, do których dostępu, nawet po zgodzie sądu, służby specjalne mieć nie powinny.

Drugie pytanie dotyczy bezpieczeństwa państwa. Jeżeli kupujemy programy – zakładając, że kupujemy – od firm zagranicznych, istnieje prawdopodobieństwo, że te programy mogą być nieszczerne i mogą z nich korzystać również te państwa, w których zarejestrowana jest produkująca je spółka. To jest bardzo istotne. Myślę, że każdy z nas czułby się bezpiecznie, gdyby rzeczywiście tylko polskie służby specjalne miały dostęp do tej wiedzy i to w określonych przez prawo ramach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Odpowiadał będzie sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Maciej Wąsik.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Maciej Wąsik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Odpowiadałem dzisiaj już raz na to pytanie, ale oczywiście odpowiem jeszcze raz.

Prawo nie pozwala mi informować, jakie są szczegółowe techniki, formy i metody pracy operacyjnej. Na pytanie zadane w taki sposób, w jaki pan je zadał, oczywiście nie mogę odpowiedzieć. Niemniej jednak prawo mówi, że każda głęboka kontrola, przepraszam, ingerencja w prywatność osoby jest pod kontrolą prokuratury i sądu. Zgodnie ze swoimi ustawami wszystkie polskie służby specjalne stosują kontrolę operacyjną – i nie tylko służby specjalne, bo przecież kontrolę operacyjną mogą stosować także służby policyjne – po uzyskaniu stosownych zgód prokura-

tora generalnego i odpowiedniego sądu. To się nie zmieni, tak będzie nadal. Polskie służby działają w ramach prawa i na jego podstawie.

Jednocześnie chciałbym państwu powiedzieć, że wszelkie urządzenia służące do stosowania kontroli operacyjnej podlegają zabezpieczeniom określonym na podstawie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych, mają stosowne certyfikaty i są urządzeniami bezpiecznymi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Czy pan poseł będzie zadawał pytanie dodatkowe? (Poseł Piotr Apel: Tak, tak, proszę.)

Bardzo proszę.

**Poseł Piotr Apel:**

Panie Ministrze! Krótkie pytanie, proszę nie wracać, bo naprawdę krótkie.

Chciałbym dopytać, czy rzeczywiście możemy być pewni, że twórcy tak genialnych, bardzo skomplikowanych programów... Czy mamy odpowiednie narzędzia, żeby zweryfikować, czy te programy rzeczywiście są bezpieczne?

Po drugie, czy w jakiś sposób archiwizowane są informacje, które tak naprawdę zostały pobrane? Czy jest jakieś archiwum, z którego można się dowiedzieć, że np. od tego pana X dowiedzieliśmy się tego, od tego pana X zebraliśmy takie fotografie, od tego pana X – takie i takie SMS-y?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Maciej Wąsik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie jest oczywiście podchwytliwe. Szanowni państwo, powiem, że kontrola operacyjna w Polsce jest realizowana na podstawie przepisów prawa, zgodnie z tym, co służby mają, zgodnie z wydanymi do tego rozporządzeniami, na podstawie odpowiednich rozporządzeń. Są prowadzone odpowiednie rejestry wszystkiego, co jest pozyskiwane w ramach kontroli operacyjnej.

Nie wiem, o jakich autorach pan mówi, naprawdę, nie znam ich, nie znam tego typu rozwiązań, tak że niestety na tę część pytania nie mogę odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Apel: Dziękuję bardzo.)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadać będzie pan poseł Marek Polak, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie dostawy zanieczyszczonej ropy naftowej z Rosji. Pytanie skierowane jest do ministra energii, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan Krzysztof Kubów.

Proszę bardzo.

**Poseł Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pod koniec kwietnia br. został wstrzymany odbiór ropy naftowej transportowanej rurociągiem Przyjaźń z Rosji z uwagi na występujące w niej zanieczyszczenie.

To zmusiło nas do zaopatrywania polskich rafinerii drogą morską. Jeśli wierzyć doniesieniom prasowym, udostępniono też część zasobów obowiązkowych, a czyszczenie zanieczyszczonej instalacji to wielomiesięczny proces.

Wiem, że kryzys został już zażegnany i ropa jest ponownie tłoczona rurociągiem. Chciałbym zapytać: Jakie straty z tego powodu poniósł nasz przemysł rafineryjny? Czy strona polska otrzyma należne odszkodowanie od rosyjskiego dostawcy, a także czy system kontroli jakości dostarczanego surowca spełnia swoje zadanie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Krzysztof Kubów:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Na wstępie pragnę podkreślić, że ta 46-dniowa przerwa w dostawach surowca rurociągiem Przyjaźń nie spowodowała żadnych zakłóceń na rynku paliw w Polsce. Praktycznie całe zdarzenie pozostało niezauważalne, jeśli chodzi o rynek detaliczny paliw w naszym kraju, co świadczy o prawidłowym zafunkcjonowaniu całego systemu interwencyjnego, jeśli chodzi o ropę naftową i paliwa.

System zapasów interwencyjnych funkcjonuje od lat i ciągle jest doskonalony poprzez nowelizację ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz wszelkiego rodzaju aktów wykonawczych do tej ustawy. Warto podkreślić, że rząd od lat wspiera spółki paliwowe w działaniach na rzecz dywersyfikacji dostaw ropy naftowej do Polski. W 2012 r. – co jest bardzo istotne – udział rosyjskiej ropy w całości importu wynosił ok. 95,5%,

w roku 2018 było to już 77,3%, natomiast w maju br. – 51,3%.

Ponadto rząd już długo przed zdarzeniem związanym z zanieczyszczeniem ropy naftowej korkami organicznymi przez dostawców rosyjskich podejmował odpowiednie działania, które zabezpieczały kraj przed tego typu zdarzeniami. Przykładem może być przyjęta w roku 2017 przez rząd polityka rządu dla infrastruktury logistycznej w sektorze naftowym. Jej głównym celem jest budowa i rozbudowa infrastruktury logistycznej, która zapewni dostawy węglodorów do odbiorców w sytuacjach kryzysowych, pozwoli na płynne prowadzenie działalności handlowej spółek paliwowych, a także zapewni możliwość dywersyfikacji źródeł i dróg dostaw ropy naftowej do naszego kraju.

Realizując politykę przyjętą przez polski rząd, spółka PERN SA prowadzi szeroki program inwestycyjny, którego efektem jest rozbudowa pojemności magazynowych. Warto wspomnieć o drugim etapie terminalu naftowego Gdańsk, rozbudowie bazy magazynowej w Gdańsku, rozbudowie infrastruktury przesyłowej oraz budowie drugiej nitki rurociągu pomorskiego. Dodatkowo spółka PERN w celu zabezpieczenia przed zanieczyszczeniami systemu na przyszłość wprowadziła nowe zasady pobierania i badania próbek dostarczonego surowca. Na dzień dzisiejszy w celu potwierdzenia jakości są one poddawane badaniom właściwie co 3 godziny.

Odnosnie do kwestii odszkodowawczej, obecnie w tym zakresie prowadzone są różnego rodzaju korespondencje, także jako ministerstwo damy w tym zakresie odpowiedź. Dobrze? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę pozostać na mównicy.

Pan poseł zada kolejne pytanie.

**Poseł Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Pan minister wprowadzie wyczerpująco odpowiedział na moje pytanie, ale chciałem dopytać, czy ta sytuacja mogła mieć wpływ na ceny detaliczne paliw w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Krzysztof Kubów:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mogłaby mieć wpływ, gdyby nie sprawne zadziałanie systemu interwencyjnego. Pod tym kątem – to, co powiedziałem wcześniej – nie były odczuwalne w ogóle na rynku



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Krzysztof Kubów**

paliw te zakłócenia w braku dostaw przez 46 dni, jeśli chodzi o rurociąg Przyjaźń. Ten system zadziałał bardzo sprawnie, ale też ta dywersyfikacja, o której wspominałem, dostaw ropy naftowej z kierunku wschodniego. Pokazują to wprost liczby: rok 2012 – 95,5%, rok 2018 – 77%. Ta dywersyfikacja cały czas następuje. To też jest wentyl bezpieczeństwa, że w takich przypadkach mamy inne źródła dostaw, co zabezpiecza państwo polskie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Zadawać je będzie pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska, w sprawie cen energii elektrycznej w 2019 r., realizacji rozporządzenia do ustawy w sprawie cen prądu oraz niepokojących sygnałów o kilkudziesięcioprocentowych podwyżkach cen energii elektrycznej w roku 2020.

Pytanie skierowane jest do ministra energii.

Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan Tadeusz Skobel.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! O cenach prądu dyskutujemy już od lat. Pamiętamy rok 2018, kiedy to minister, premier obiecywali nam, że w roku 2019 te ceny nie wzrosną. Szybko, pod osłoną nocy w 2018 r. w grudniu uchwaliliśmy ustawę, która miała zatrzymać wzrost cen, co było nieprawdą, bo ceny nadal rosły. Później okazało się, że uchwalona ustawa jest niezgodna z prawem unijnym, więc trzeba ją zmienić. I zmienialiśmy. Zmienialiśmy tę ustawę w 2019 r. w styczniu, zmienialiśmy ją w 2019 r. w lutym.

Po to, żeby zaczęła ona funkcjonować normalnie, potrzebne było rozporządzenie ministra energii, żeby określić i ustalić warunki, jak ta różnica cenowa będzie wyglądała i jak te ceny będą rekompensowane, jak te kwoty będą rekompensowane przedsiębiorstwom energetycznym. Wtedy padały również obietniczki, że rozporządzenie jest gotowe, jest tylko kwestia wejścia w życie tej ustawy. Rozporządzenie pojawiło się dopiero w lipcu 2019 r.

Panie ministrze, chciałbym wiedzieć, jak ta ustawa jest realizowana, ile środków już przeznaczono na te rekompensaty? Jak ministerstwo realizuje to rozporządzenie, które samo wydało?

Jak do niego podchodzą firmy energetyczne, które dzisiaj, jak słyszymy, media donoszą, mają obiekcje, czy te środki, które zabezpieczyło ministerstwo,

a mowa była o 6 mld zł, nie wyniosą 12 mld zł? Drugie pytanie. Czy firmy energetyczne, panie ministrze, nie zabezpieczają już dzisiaj rezerw, aby pokryć straty za rok 2019 spowodowane m.in. tzw. rekompensatami? Trzecie pytanie. Mamy do czynienia z rokiem 2019. Czy znowu będziemy w grudniu (*Dzwonek*) podejmować ustawy, za pomocą których chcecie państwo utrzymać ceny energii ponoć na poziomie z roku 2018? Czy pod osłoną nocy znowu będziemy walczyć o to, żeby ustawa była rzetelna i nie wymagała zmian?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Tadeusz Skobel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za te pytania Klubu Parlamentarnego PO–KO, ponieważ daje to możliwość poinformowania Wysokiej Izby oraz obywateli o programie przeciwdziałania wzrostowi cen energii elektrycznej, który udało nam się wprowadzić i zrealizować w roku 2019.

Przypomnę, że w III i IV kwartale roku 2018 w mediach pojawiały się różne informacje, również o tym, że te ceny wzrosną o 30–40%. Pan prezydent Rzeszowa mówił o 68%. Jaki mamy stan na dzień obecny? Samorządy, w tym Rzeszów, nie zapłacą w roku 2019 więcej niż w roku 2018. Ich umowy zostały odpowiednio dostosowane w sierpniu i we wrześniu, z wyrównaniem od 1 stycznia 2019 r. Od początku roku 2019 grupa najbardziej wrażliwych odbiorców, czyli gospodarstwa domowe, rozlicza energię elektryczną po cenie niższej niż w roku 2018.

Jak spojrzycie państwo na to, jak to wygląda w Europie, to można powiedzieć, że w 20 krajach europejskich ceny dla gospodarstw domowych wzrosły, u nas spadły o ok. 8%. Gdzie było możliwe zamrożenie cen w II półroczu, zostało to wprowadzone, natomiast ze względu na ustalenia z Komisją Europejską zaproponowaliśmy dopłaty w ramach dozwolonej pomocy de minimis dla innych odbiorców.

Oczywiście ktoś może powiedzieć, że wprowadzone przez nas mechanizmy są skomplikowane. Pamiętacie państwo choćby sytuację ze składaniem oświadczeń do sprzedawców energii. Proszę państwa, my regulacją z 28 grudnia zatrzymaliśmy podwyżki cen energii dla 17,5 mln różnych odbiorców końcowych, dla gospodarstw domowych, samorządów, przedsiębiorców, rolników, stowarzyszeń, kościołów czy szpitali. Każda grupa praktycznie miała inną cenę i inne umowy. To było bardzo duże wyzwanie dla mojego resortu, ale obecne rachunki odbiorców końcowych oraz dane Komisji Europejskiej potwierdzają, że nam się to udało.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Tadeusz Skobel**

Odpowiadając na pytanie dotyczące rozporządzenia, informuję panie i panów posłów, że rozporządzenie to Ministerstwo Energii wydało 19 lipca, czyli zgodnie z terminem wynikającym z ustawy, tzn. 21 dni od dnia wejścia w życie czerwcowej nowelizacji ustawy z dnia 28 grudnia.

Jeśli chodzi o koszty całego mechanizmu, to przedstawiają się one następująco: obniżenie akcyzy – 1,85 mld, obniżenie opłaty przejściowej – 2,24 mld, wypłaty z Funduszu Wypłaty Różnicy Ceny – ok. 4,5 mld zł. Zatem łączna kwota to 8,6 mld, a nie, jak panowie posłowie wskazują w swoim pytaniu, 12 mld zł. Faktycznie w przestrzeni publicznej pojawiały się różnego rodzaju ataki na Ministerstwo Energii, że to wszystko będzie kosztowało więcej, tzn. 12–15 mld zł, lecz żadna z osób, które publikowały wcześniej tego typu dane, dzisiaj już nie wskazuje, że to są takie koszty, ponieważ nie znajdują one poparcia w danych.

Jednocześnie chciałem poinformować, że Fundusz Wypłaty Różnicy Ceny działa dobrze, płynnie, jest sprawnie zarządzany przez zarządców rozliczeń i dzięki temu wpłynęło do niego blisko 300 wniosków od przedsiębiorstw obrotu, odbiorców zakupujących energię na giełdzie.

Pan poseł pytał o wielkość tego funduszu. Na obecną chwilę to jest ponad 3800 mln zł, w tej chwili mamy jeszcze przed sobą końcówkę roku. Pierwsza wypłata z funduszu została zrealizowana 9 października. Teraz jest okres, w którym praktycznie codziennie podejmowane są decyzje o wypłatach. Niedługo zaczną napływać wnioski o pomoc de minimis za III kwartał roku 2019. Zatem należy stwierdzić, że to, co zostało zaplanowane, działa zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami.

Obecnie w Ministerstwie Energii trwa analizowanie potencjalnych rozwiązań możliwych do zastosowania na rynku energii elektrycznej w roku 2020. Uwzględniają one kwestie rozwoju gospodarki, oczekiwań, uwarunkowań społecznych oraz obowiązujących regulacji Unii Europejskiej. Konkluzje z przeprowadzonych analiz będą możliwe do sformułowania po spełnieniu dwóch warunków: pierwszy warunek to zakończenie kontraktacji na rynku energii elektrycznej, znaczącej części wolumenu na rok przyszły. Największa kontraktacja tej energii jest w IV kwartale br. Pod koniec tego okresu będzie można wiarygodnie prognozować ceny energii elektrycznej dla odbiorców końcowych. Drugim warunkiem jest rozpoczęcie przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki procesu zatwierdzenia taryf dla gospodarstw domowych na przyszły rok.

Tak to wygląda na obecną chwilę. Jeżeli będzie potrzeba uzupełnienia materiału o określone wykresy, wskazujące, jak wygląda kontraktacja, jak wyglądają ceny energii elektrycznej, one się bardzo zmieniają na przestrzeni roku, to taki materiał jest do dyspozycji, możemy o tym porozmawiać bardziej szczegółowo, jeżeli będzie taka potrzeba.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, pytanie dodatkowe.

Proszę pozostać na mównicy.

Pan poseł zadaje pytanie z miejsca, w którym siedzi.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Ministrze! Przed nami 2020 r. Polacy czekają na to, co rząd zaproponuje im w kwestii podwyżki cen energii. Czy to, czym media straszą dzisiaj w różnych publikacjach, że cena prądu podskoczy o ok. 40%, jest prawdą? Czy prawdą jest to, co wicepremier Sasin mówił przed wyborami w debatach wyborczych, że cena prądu w roku 2020 nie wzrośnie? Czy państwo dotrzymacie słowa, czy będziecie okłamywać Polaków?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Tadeusz Skobel:**

Panie Pośle! Tak jak wcześniej powiedziałem: ceny prądu nie zostały jeszcze zakontraktowane do końca roku. Dzisiaj trudno określić ostateczną cenę, jaka będzie w roku 2020. Podałem przyczyny. Podałem również wykresy, na których można sprawdzić, jak one wyglądają w zakresie kontraktowania roku przyszłego. Tak jak powiedziałem, podejmujemy działania idące w tym kierunku, by rozważyć wszystkie możliwe aspekty funkcjonowania tego rynku na rok przyszły. Poddajemy je analizie i w odpowiednim czasie zakomunikujemy to państwu.

(*Posel Krzysztof Gadowski:* To jakim prawem wicepremier mówił, że ceny nie wzrosną?)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Ale, panie pośle, to nie jest formuła dyskusji, tylko pytanie dodatkowe.

Bardzo dziękuję w tej sytuacji.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Nie ma sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Rafała Webera.

W związku z tym pan poseł Grabarczyk musi poczekać.

Przechodzimy do następnego pytania, które kierujemy do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan Jarosław Zieliński.

Posel Mariusz Trepka będzie zadawał obydwa pytania w sprawie informacji MSWiA dotyczącej tego, ile jednostek OSP w kraju, w szczególności w województwie śląskim i łódzkim, otrzymało dofinansowanie na zakup samochodów oraz na inne potrzeby w latach 2011–2015, a ile – w latach 2016–2019.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Mariusz Trepka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Bardzo dziękuję rządowi Prawa i Sprawiedliwości za to, że przeznaczył 82 mln zł na wsparcie dla jednostek ochotniczych straży pożarnych. Nie da się przecenić roli, jaką jednostki OSP pełnią każdego dnia na rzecz mieszkańców swojego regionu. Nasi przeciwnicy mówili, że przekazywanie dotacji za pośrednictwem komendanta Państwowej Straży Pożarnej pomniejszy środki na dofinansowanie dla jednostek OSP. A jednak jest inaczej. Te środki wcześniej były rozdysponowywane w różny sposób. Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nie wiedział, do których jednostek OSP trafiają, więc do jednych trafiały kilkukrotnie, do innych – wcale. Teraz komendant główny, mając wszystkie środki, może je równomiernie rozkładać. Z tym że równomiernie nie znaczy po równo, ale w zależności od potrzeb.

Szanowny Panie Ministrze! Proszę o informację, ile jednostek OSP w kraju, a także w województwie śląskim, otrzymało dofinansowania w latach 2011–2015 na zakup samochodów oraz na inne potrzeby, a ile – w latach 2016–2019. Proszę również o porównanie, ile jednostek OSP otrzymało dofinansowanie za rządów PiS, a ile – za czasów naszych poprzedników. Dziękuję.

## Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Dziękuję za te opinie wyrażone w pytaniu. Rzeczywiście jednostki ochotniczych straży pożarnych spełniają bardzo ważną rolę w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego. Rząd Prawa i Sprawiedliwości czyni od 4 lat wszystko, żeby wzmocnić ich potencjał. Mało tego, decyzje z tego roku – przyznanie 82 mln zł na działalność, którą te jednostki prowadzą, ale na działalność niebędącą stricte działalnością ratowniczo-gaśniczą – są dowodem docenienia działalności społecznej, jaką te jednostki realizują. Dziękuję, że pan to zauważył.

Ale chciałbym się skupić na liczbach, bo rzeczywiście pytanie dotyczy konkretów, kwot i samochodów zakupionych. Pozwolę więc sobie przejść do tych danych.

W 2015 r. – to ostatni rok rządów naszych poprzedników – do jednostek OSP przekazano kwotę 105,5 mln zł, w tym dla jednostek OSP włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego – 73 mln zł, a dla jednostek OSP niewłączonych do tego systemu – 32,5 mln zł. Nieznana jest przy tym

kwota przekazana do jednostek OSP, kwota środków finansowych z firm ubezpieczeniowych, bo wówczas przekazywał je Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Takiej informacji za 2015 r., pomimo trzykrotnego wystąpienia ze strony komendanta głównego o te dane, komendant główny, a więc przez to i resort spraw wewnętrznych, nie otrzymał.

W 2016 r. do jednostek OSP przekazano kwotę 109 mln zł, w tym dla jednostek OSP włączonych do KSRG – 73 mln zł, a dla jednostek niewłączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego – 36 mln zł. Tutaj chcę zauważyć, że dla tych jednostek już w tym pierwszym budżecie z czasów naszych rządów podwyższyliśmy kwotę o 2,5 mln zł, chociaż w projekcie budżetu na 2016 r. przygotowanym przez koalicję PO–PSL kwota była o 2,5 mln mniejsza i była zaprojektowana na poziomie 2015 r. Już w pierwszym roku, jeszcze nie mając większej możliwości działania, zwiększyliśmy to o 2,5 mln zł. Dodatkowo dla jednostek OSP z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazano kwotę 27,1 mln zł. W sumie w 2016 r. przekazano do jednostek OSP 136,1 mln zł.

W 2017 r. do jednostek OSP przekazano już kwotę 127 mln zł z ustawy modernizacyjnej, w tym dla jednostek OSP włączonych do KSRG – 81,11 mln zł, a dla jednostek OSP niewłączonych do tego systemu – 43 mln zł.

Dodatkowo ze środków finansowych będących w dyspozycji komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej przekazano OSP 3 mln zł. Również dodatkowo przekazano tym jednostkom OSP z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kwotę 32,6 mln zł. W sumie w 2017 r. przekazano jednostkom OSP 162,6 mln zł. Widać tutaj progres, widać z każdym rokiem wzrost środków. Przekazuję dokładne dane, żeby można było to porównać i wyliczyć, także wzrost procentowy. W roku 2018 w ramach ustawy modernizacyjnej jednostkom OSP przekazano kwotę 125,35 mln zł, w tym jednostkom włączonym do KSRG – 83,95 mln zł, a jednostkom OSP, które nie są włączone do tego systemu – 41,4 mln zł. W ramach poprawek poselskich posłów Prawa i Sprawiedliwości, to jest dodatkowa kwota, jednostkom OSP przekazano 10 mln zł. Z dotacji MSWiA na młodzieżowe obozy pożarnicze przekazano 2 mln zł. Z Funduszu Sprawiedliwości, to też była nowa forma, nowe źródło dotacji dla jednostek OSP, przekazano poprzez samorządy w 2018 r. kwotę 103 mln zł. 7 mln zł przekazano ze środków finansowych będących w dyspozycji komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Dodatkowo tym jednostkom OSP z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazano kwotę 99 mln zł. W sumie w 2018 r. jednostki OSP otrzymały 336,35 mln zł. W 2019 r. jednostkom OSP przekazano kwotę 125,35 mln zł w ramach ustawy modernizacyjnej, w tym jednostkom OSP włączonym do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego – 83,95 mln zł, a jednostkom OSP, które nie są włączone do KSRG – 41,4 mln zł. Dodatkowo z dotacji MSWiA przekazano



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

na młodzieżowe obozy pożarnicze 3,1 mln zł. Przekazano także kwotę 82 mln zł, to jest ta nowa kwota, o której mówiliśmy w tym roku, na działania społeczne mające wpływ na działalność ratowniczo-gaśniczą, które nie są stricte tymi działaniami po zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej, oraz 24 mln zł będące w dyspozycji komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Dodatkowo jednostkom OSP z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, także z wojewódzkich funduszy, bo to jest łączna kwota, przekazano 130 275 tys. zł. W sumie w 2019 r. jednostki OSP otrzymały 364 725 tys. zł w ciągu roku. W sumie w latach 2016–2019 jednostkom OSP przekazano kwotę 999 775 tys. zł. *(Dzwonek)*

Chciałbym dokończyć, pani marszałek.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Nie, panie ministrze, za moment. Proszę poczekać.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Po pytaniu dodatkowym, tak?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan poseł zada dodatkowe pytanie i wtedy będzie pan miał 3 minuty na odpowiedź.

Proszę.

**Poseł Mariusz Trepka:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Jeszcze raz bardzo dziękuję w imieniu strażaków ochotników. Widać, że te kwoty, które pan minister nam tu przytoczył, wzrastają w stosunku do poprzednich lat. Chciałbym jeszcze dopytać o województwa śląskie i łódzkie. Jak to wyglądało w latach poprzednich i jak jest obecnie? Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, właśnie mam to przygotowane. W tej sytuacji dokończę, jeżeli chodzi o te dane, bo wiem, że to też jest oczekiwane. Powtórzę jeszcze raz, że w la-

tach 2016–2019 przekazano jednostkom OSP kwotę prawie 1 mld zł, bo 999 770 tys. zł. To są 4 lata. Obecny rok jest jeszcze w trakcie realizacji. Chodzi o kwoty przyznane. W sumie w ciągu 5 poprzednich lat, tj. w latach 2011–2015, jednostki OSP otrzymały 510 100 tys. zł. Prawie połowę tego przez 5 lat, co teraz przez 4 lata. Jest podwójny wzrost. Więcej, bo czas jest krótszy.

W latach 2011–2015, a więc w ciągu 5 lat, zakupiono 961 samochodów ratowniczych dla jednostek OSP, z czego 80 pojazdów dla województwa śląskiego i 46 dla województwa łódzkiego. W latach 2016–2019, a więc w ciągu tych 4 lat, czwarty rok jest realizacji, jeszcze raz to powtórzę, zakupiono 1417 samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP. Wtedy 961 w ciągu 5 lat, a potem 1417 w ciągu 4 lat. W rozbiciu na lata w 2016 r. zakupiono 202 samochody, w 2017 r. – 350 samochodów, w 2018 r. – 375. W 2019 r., to jest absolutny rekord rekordów, zakupiono 490 samochodów ratowniczo-gaśniczych, z czego 141 pojazdów dla województwa śląskiego oraz 134 dla województwa łódzkiego.

Ponadto w latach 2016–2019 zostało zakupionych 609 samochodów ratowniczych z innych źródeł finansowych niż te, które składały się na montaż finansowy w przypadku zakupu tych poprzednio wymienionych. Chodzi o środki samorządowe, środki Lasów Państwowych, środki własne jednostek OSP i firm prywatnych. W sumie w latach 2016–2019 zakupiono, dołączając samochody zakupione z tych innych źródeł niż ten typowy montaż finansowy – można powiedzieć, że chodzi o klasyczny montaż finansowy, jaki zawsze komponujemy – 2026 samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP. Ze środków tej nowej dotacji, chodzi o 82 mln zł, dzięki tej dokonanej niedawno zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej w województwie łódzkim skorzystało 907 jednostek OSP, a w województwie śląskim – 1329 jednostek OSP. Dodam, że w skali kraju wszystkie jednostki OSP, które w dwóch transzach, w dwóch turach złożyły wnioski, a jednostek jest 16 013 *(Dzwonek)* – nie wszystkie złożyły, bo nie wszystkie spełniają warunki formalne, nie wszystkie mają wpis do KRS-u – ale wszystkie, które złożyły, otrzymały dotację we wnioskowanej wysokości. I to jest historycznie bardzo ważna sytuacja to nowe wsparcie dla jednostek OSP. Jednostki OSP na pewno z tego dobrze skorzystają. Już korzystają i się z tego cieszą. A my się cieszymy, że możemy je wspierać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz do pytań, na które odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber. Rozpoczynamy od pytania, które zada pani poseł Joanna Borowiak w sprawie realizacji programu Fundusz Dróg Samorządowych, do ministra infrastruktury.

Bardzo proszę.

## Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W październiku 2018 r. została przyjęta przez Sejm ustawa o Funduszu Dróg Samorządowych. To historyczny fundusz celowy zakładający wsparcie finansowe dla samorządów na budowę i modernizację połączeń drogowych. Kwota, jaka została zaplanowana na 2019 r., to 6 mld zł, a docelowo ma to być 36 mld zł. Celem powołania Funduszu Dróg Samorządowych jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej, bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, co stanowi ważny element prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki, a także przyczyniać się ma do poprawy poziomu życia obywateli. Utworzenie funduszu ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, ale także zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. W zamyśle budowanie takich połączeń drogowych ma uzupełnić lokalną infrastrukturę drogową, a rozumiane jest to jako działania komplementarne wobec budowy systemu autostrad i dróg ekspresowych, by w kraju powstał spójny, zintegrowany system transportowy.

Samorządy z dużym zainteresowaniem aplikują do funduszu, a środki trafiają do gmin w sposób zrównoważony. Otrzymują te pieniądze szczególnie gminy, które z uwagi na szczupłość budżetu nie mogły dotąd pozwolić sobie na finansowanie budowy dróg.

Panie Ministrze! Jak na chwilę obecną przebiega realizacja programu i jakiej wysokości środki finansowe trafiły na ten moment do poszczególnych województw? Dziękuję bardzo.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Poseł! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Rozwój sieci dróg samorządowych wszystkich kategorii, i gminnych, i powiatowych, i wojewódzkich, obok rozwoju sieci dróg krajowych stanowi jeden z głównych priorytetów transportowych obecnego rządu. Należy podkreślić, że drogi gminne i powiatowe stanowią 90% dróg publicznych w całej Polsce. Dlatego rząd Prawa i Sprawiedliwości wzmocnił wsparcie finansowe dla tych dróg i utworzył Fundusz Dróg Samorządowych.

Szanowni Państwo! Ogromnym sukcesem jest to narzędzie, jest ten instrument, który wprowadziliśmy w poprzednim roku. Samorządowcy zarówno na szczeblu gminnym, jak i powiatowym aplikują o środki finansowe, pozyskując je na to, aby modernizować sieć dróg lokalnych na własnym terenie. Oczywiście opozycja i podawała w wątpliwość sam mechanizm finansowania, i podawała w wątpliwość skalę środków finansowych, które zostały zapisane w ustawie.

(Poseł Paweł Suski: Bo to czysta propaganda.)

Natomiast po naborach w roku 2019 możemy powiedzieć, że konsekwentnie tę ustawę realizujemy. Jak zapowiadaliśmy, tak to zrealizowaliśmy. 6 mld zł tylko w jednym roku trafi do samorządów, głównie do samorządów gminnych i powiatowych, na realizację zadań związanych z modernizacją dróg lokalnych.

(Poseł Paweł Suski: Przez 4 lata.)

Ustawa zakłada, że to finansowanie będzie rozłożone na 10 lat i że w ciągu tego okresu, w ciągu tej dekady, uruchomimy 36 mld zł na te zadania inwestycyjne. Tak że Fundusz Dróg Samorządowych jest to największy po 1989 r. zintegrowany instrument wspierania realizacji inwestycji na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Warto też wspomnieć, że wiele jednostek uzyskało wsparcie wyższe niż do tej pory, czyli wyższe niż 50% wartości inwestycji. Wiele jednostek samorządu terytorialnego uzyskało wsparcie w wysokości 80%, 70%, 60% ich wartości. Staraliśmy się stworzyć w ustawie taki algorytm, który będzie oddawał sprawiedliwość, taki algorytm, który będzie pozwalał wspierać samorządy, których do tej pory nie było stać na realizację bardzo dużych zadań inwestycyjnych. Warto też wspomnieć, że przełamaliśmy kolejną barierę, czyli barierę jednostkowego dofinansowania danej inwestycji. Teraz ta granica ustawiona jest tak, że to kwota 30 mln zł. Tak że naprawdę można pozyskać bardzo duże środki finansowe i sił się na realizację takich rozwiązań komunikacyjnych, które będą faktycznie spójne z drogami szybkiego ruchu, takich jak połączenia z drogami szybkiego ruchu, wiadukty pod czy nad torami. Naprawdę to bardzo poważne zadania, które do tej pory nie mogły być realizowane z racji tego, że takiego wsparcia jak pomoc Funduszu Dróg Samorządowych nie było.

Szanowni Państwo! Kilka danych statystycznych, bo pani poseł pytała nie tylko o środki finansowe, które trafiły w roku 2019 do samorządów, ale też o liczbę realizowanych zadań. W ramach tego pierwszego naboru, który został poniekąd przejęty przez Fundusz Dróg Samorządowych, naboru, który był ogłoszony jeszcze na podstawie „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej”, wsparcie uzyskało aż 897 wniosków, z czego 583 to wnioski gminne, a 314 to wnioski powiatowe.

Natomiast w ramach naboru organizowanego w marcu i w kwietniu, podpisanego przez premiera Mateusza Morawieckiego 30 sierpnia br., aż 3220 wniosków zostało objętych dofinansowaniem, z czego 2408 obejmuje zadania gminne, a 812 – zadania powiatowe. Sądzę, że ta lista zostanie rozszerzona, ponieważ samorządowcy, rozstrzygając przetargi, używają oszczędności, które są później kierowane na zadania, które są uwzględnione na listach rezerwowych. Tak było w przypadku pierwszego naboru, tak jest w przypadku obecnego naboru. Tak więc ta lista jest zmienna, ona nie będzie się skracała, tylko będzie się wydłużała. Widzimy, że są oszczędności, jeśli chodzi o przetargi, i te oszczędności są wykorzysty-

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

wane do tego, aby kolejne zadania z list rezerwowych były uwzględniane na liście podstawowej i uzyskiwały dofinansowanie. Łącznie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych dofinansowaliśmy modernizację, budowę, przebudowę czy remonty dróg lokalnych. To jest 4117 zadań, ponad 3 tys. stanowią zadania gminne i ponad 1100 – zadania dotyczące sieci dróg powiatowych. Szanowni państwo, mamy już pierwsze dane, jeżeli chodzi o liczbę kilometrów dróg, które zostały zrealizowane przy wykorzystaniu rządowego wsparcia, 6200 km. To są zadania objęte wsparciem z Funduszu Dróg Samorządowych. *(Dzwonek)* 3,5 tys. zrealizowano w ramach zadań gminnych, 2700 – w ramach zadań powiatowych. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę pozostać na mównicy.

Pani poseł Lidia Burzyńska zada pytanie dodatkowe.

Bardzo proszę.

**Poseł Lidia Burzyńska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Właściwie pan minister już odpowiedział na pytania, które chciałam do pana skierować w ramach uzupełnienia. Chcę, aby jednoznacznie tutaj zabrzmiało, że Fundusz Dróg Samorządowych stanowi bez wątpienia realną pomoc, ukłon w kierunku samorządów gminnych, powiatowych. To nie jest teoretyczne wspieranie równoważnego rozwoju Polski gminnej i powiatowej, tylko po prostu praktyczne. Dziękuję bardzo za to. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Pani marszałek, jeszcze jedno zdanie.

Prowadzimy, w zasadzie prowadziliśmy, wojewodowie prowadzili nabór na rok 2020. W tej chwili wiemy, że te wnioski są analizowane przez komisje działające przy urzędach wojewódzkich. Jeżeli się nie mylę, to na rok 2020 zostało przeznaczone 3200 mln zł, tak że kolejne środki trafią do jednostek samorządu terytorialnego na wsparcie tych zadań inwestycyjnych. Tak jak powiedziałem, będziemy konsekwentnie prowadzić ten program, będziemy kolejne miliardy wtłaczać do polskich samorządów po to, aby były modernizowane drogi. My naprawdę traktujemy to zadanie jako zadanie cywilizacyjne. Zdajemy sobie sprawę, że codzienne przejazdy mieszkańców Polski do szkoły, miejsca pracy, kościoła, ośrodka kultury, ośrodka zdrowia są bar-

dzo ważne, i te działania poprawiają nie tylko bezpieczeństwo przejazdu, ale także jakość i standard życia. Tak patrzymy na budowę dróg nie tylko w skali sieci dróg krajowych, w skali sieci dróg szybkiego ruchu, ale także w skali sieci dróg lokalnych, i przez kolejne lata będziemy wspierać samorządy w dążeniu do poprawy jakości dróg lokalnych w Polsce. Dziękuję bardzo. Dziękuję, pani poseł. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie zadadzą pan poseł Cezary Grabarczyk i pan poseł Paweł Suski z klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska. Pytanie dotyczy opóźnień w budowie obwodnic miast w Polsce w kontekście zapowiadanego nowego programu budowy 100 obwodnic. Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber wobec faktu, że pytanie jest skierowane do ministra infrastruktury.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Cezary Grabarczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiejsze obrady tak jak i wczorajsze nie powinny już się odbywać. Zostały złamane wieloletnia tradycja i wieloletni zwyczaj konstytucyjny, iż Sejm w starym składzie nie obraduje po wyborach. Dlaczego? Dlatego że na sali zasiadają parlamentarzyści, którzy nie zostali obdarzeni zaufaniem na nową kadencję. To, że złamaliście ten zwyczaj, będzie zapamiętane.

A teraz do rzeczy. Panie ministrze, to jest argument potwierdzający tezę, którą przed chwilą wypowiedziałem. Chcieliśmy zapytać o waszą obietnicę budowy 100 obwodnic w kontekście programu wyborczego, bo ważne w tych wyborach było słowo „wiarygodność”, a wy nie jesteście wiarygodni. Zapowiadacie budowę 100 obwodnic, a nie radzicie sobie z budową tych, które są w trakcie realizacji. Przypomina o tym dzisiejsza praca, powyborczy poślizg drogowy. Zadam pytania: Co z obwodnicą Częstochowy? Co z południową obwodnicą Piotrkowa Trybunalskiego, S12? Tam jest dopiero decyzja środowiskowa. Co z zachodnią obwodnicą Łodzi, której realizacja już jest opóźniona o 3 lata? Co z południową obwodnicą Warszawy? Co z obwodnicą Kołbieni? Co z obwodnicą Koszalina i Sianowa? Co z obwodnicą Sępólna i Kamienia? Nie jesteście wiarygodni. Dziś, przed chwilą, także uprawiał pan propagandę, bo rozwijacie po prostu program schetynówek. I to dobrze, że rozwijacie program schetynówek *(Dzwonek)*, bo to był bardzo dobry program. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Pani Marszałek! Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Panie ministrze, nawiązując do pierwszej części pana wystąpienia, nie będę odbierał prawa tym parlamentarzystom, którzy są posłami tej kadencji i mogą jeszcze teraz zadawać pytania w sprawach bieżących, mają prawo przebywać na sali plenarnej, mogą pytać o sprawy, które ich interesują, ale też interesują społeczności regionów, z których się wywodzą, regionów, w których w VIII kadencji zdobyli mandaty. Dlatego z ogromnym szacunkiem podchodzę do pytania pana posła Cezarego Grabarczyka i pana posła Pawła Suskiego. Postaram się na to pytanie w tej merytorycznej części odpowiedzieć. Nie zapamiętałem wszystkich obwodnic, których przykłady pan przytoczył, tak że pozwoli pan poseł, że do części z nich odniosę się w sposób pisemny.

Szanowni Państwo! Realizujemy program budowy dróg krajowych. Jest on realizowany w sposób bardzo intensywny. Przypomnę, że zwiększyliśmy limit finansowy na realizację zadań, które zostały zapisane w tym programie. W tej chwili ten limit wnosi 142 mld zł, a gdy przejmowaliśmy władzę blisko 4 lata temu, to było to 107 mld zł. Ta różnica, ta kwota pozwoli na realizację dużo większego zakresu zadań na sieci dróg szybkiego ruchu, ale też na obwodnicach, niż było to przewidziane przez rządy Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Oczywiście proces inwestycyjny, jeżeli mówimy o budownictwie drogowym, nie jest procesem prostym. To nie jest wypiek chleba, w przypadku którego gdy wychodzi zakalec, to po prostu ten zakalec się odkłada, wkłada się kolejny chleb do pieca i wyrób za pół godziny jest gotowy. Faktycznie musimy się borykać z pewnymi problemami, faktycznie musimy borykać się z pewnymi trudnościami, które nie są zależne ani od ministra infrastruktury, ani od inwestora czy zamawiającego, którym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, ale w naszej ocenie i chyba też w ocenie wyborców, bo temat rzekomego niebudowania dróg w Polsce był przez państwa bardzo głośno, bardzo mocno podnoszony... Chyba też w ocenie wyborców, skoro powierzyli nam władzę na kolejne lata, z tym tematem nie jest tak źle...

*(Poseł Cezary Grabarczyk: A Senat?)*

...i wyniki indywidualne ministra konstytucyjnego czy ministra odpowiedzialnego bezpośrednio za budownictwo drogowe o tym świadczą jak najlepiej.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o program, który został zapowiedziany przez pana premiera Mateusza Morawieckiego, to też się cieszę, że opozycja domaga się jego realizacji w tak krótkim czasie. To oznacza, że trafiliśmy w zapotrzebowanie społeczne. To znaczy, że po raz kolejny będziemy mogli realizować oczekiwania, które formułuje społeczeństwo, i mam nadzieję, że będziemy to robić wspólnie. Mam nadzieję, że za-

dania, które będą realizowane, są zadaniami, o które zabiegali czy będą zabiegać również parlamentarzyści z innych klubów, bo wiemy, że to są te zadania, na które społeczności danych regionów czekają przez lata. W końcu się doczekają, w końcu dzięki temu nowemu programowi będą realizowane kolejne zadania inwestycyjne i będziemy mogli – nie tylko w ramach programu budowy dróg krajowych z perspektywą do 2025 r., ale też w ramach nowego programu – realizować kolejne zadania inwestycyjne, jeżeli chodzi o budowę obwodnic w naszym kraju.

W tej chwili przygotowywane są inwestycje, które mogłyby zostać zrealizowane, wraz z potencjalnym harmonogramem realizacji. Tak jak powiedziałem, zapowiedź pana premiera jest bardzo świeża, ale już bardzo intensywnie pracujemy nad tym, żeby ten program stworzyć i żeby – tak jak w tej wcześniejszej kadencji – deklaracje, które padają z naszych ust, wypełniać. Trzeba pamiętać, że realizacja inwestycji jest procesem czasochłonnym, natomiast już wiemy, że w tym nowym programie znajdą się zarówno obwodnice, które mają proces przygotowawczy za sobą, jak i te, w przypadku których on się dopiero rozpocznie. Sądźmy czy planujemy, że ten program będzie miał zarysowany horyzont czasowy do końca 2030 r., natomiast na etapie, na którym jesteśmy, nie możemy określić dokładnego ani rzeczowego... Nie możemy wymienić konkretnych inwestycji, które będą w nim zawarte, ani określić finansowego zakresu. Natomiast ogólnym założeniem będzie budowa nowych odcinków miejscowości, tam gdzie uzasadniają to ważne czynniki ruchowe, czyli natężenie ruchu w tej chwili na drogach krajowych, ale też czynniki społeczne, czyli te czynniki, które są bezpośrednio związane ze społeczeństwem danego regionu. Tak jak konsekwentnie realizujemy Fundusz Dróg Samorządowych, tak też konsekwentnie w nowej kadencji czy od nowej kadencji (*Dzwonek*) będziemy realizować program budowy 100 obwodnic.

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan poseł Paweł Suski zada pytanie dodatkowe. Bardzo proszę.

## **Poseł Paweł Suski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pięknie pan mówi, mam wrażenie, że nawet z pokorą i że zupełnie inaczej traktuje pan te obowiązki, niż traktował je pan jako poseł – który krytykował, kiedy my budowaliśmy. My w 8 lat wybudowaliśmy ponad 50 obwodnic. Wy mówicie o 100 przez dekadę. To wręcz kuriozalne, premier Mateusz Morawiecki przed wyborami mówił o zupełnie innym terminie. Jesteście niewiarygodni, bo wykorzystujecie budowę dróg do celów

**Posel Paweł Suski**

politycznych. Generalna dyrekcja dróg na stronie internetowej 25 września opublikowała wykaz dróg, prawie 20 inwestycji, które miały być w tym roku upowuszechnione, przedstawione do wykorzystania przez kierowców. Nic z tego nie wyjdzie, bo już dzień po wyborach powypowiadaliście umowy, m.in. umowę na budowę obwodnicy Wałcza, mojego miasta (*Oklaski*), gdzie całą godzinę stoimy w korkach (*Dzwonek*) i mamy z tym wielki problem. 4 lata budujecie obwodnicę Wałcza. Jednej nie możecie skończyć, a chcecie budować 100. (*Oklaski*)

(*Posel Lidia Burzyńska*: Panie pośle, spokojnie.)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niestety nie miałem tego szczęścia i nie mogłem jako parlamentarzysta, jako poseł krytykować rządu Platformy Obywatelskiej, który był formułowany między 2007 r. a 2015 r., ale faktycznie bym tak robił.

(*Posel Paweł Suski*: Proszę to powiedzieć mieszkańcom Wałcza.)

Jeżeli zapowiadaliście połączenie Polski i Ukrainy autostradą A4 do mistrzostw Europy w 2012 r., a nie stało się to nawet do mistrzostw Europy we Francji w 2016 r., to faktycznie, drodzy panowie, mielibyśmy co krytykować.

(*Posel Paweł Suski*: 3 tys. km dróg szybkiego ruchu i autostrad.)

Cieszę się z tego pytania, panie pośle, które dotyczy Wałcza, bo chyba pan się ze mną zgodzi, że firma, która realizuje to zadanie, nawet nie pozorując prac, tylko w ogóle ich nie robiąc, jednak musi pożegnać się z kontraktem. Panie pośle, konkretne dane.

(*Posel Paweł Suski*: To dlaczego oszukujecie wyborców, że oddacie do końca roku? Przecież to jest niemożliwe.)

Konkretne dane. Faktyczne zaawansowanie realizacji odcinka obwodnicy Wałcza. Styczeń tego roku – 81,7, luty – 82, marzec – 83, kwiecień – 83,9, maj – 83,9, czerwiec – 84, lipiec – miesiące najlepsze do pracy – znowu 84, sierpień – 84, wrzesień – 85,4. Działaliśmy na podstawie prawa, wielokrotnie wzywaliśmy wykonawcę do tego, żeby realizował umowę, którą podpisał, żeby realizował zadanie, do którego się zobowiązał. Natomiast te wartości, które teraz przytoczyłem, zmusiły nas do takiego, a nie innego postępowania właśnie po to, żeby to zadanie zrealizować.

(*Posel Paweł Suski*: Termin był do końca maja.)

Wiemy, że jest potrzebne, wiemy, że jest pilne, znamy sytuację drogową w Wałczu, i dlatego zamawiający postąpił, jak postąpił, bo chcemy to zadanie jak najszybciej zrealizować. I zrobimy wszystko, żeby wznowić proces inwestycyjny na tym odcinku. I zrobimy wszystko, aby 15%, którego w tej chwili brakuje, zostało dokończzone.

Wracam jeszcze... Pan poseł, pan minister Grabarczyk pytał o obwodnicę Częstochowy. Doskonale państwo wiecie, że tam prace zostały wznowione, że firma, która kontynuuje kontrakt podpisany chyba jeszcze za waszych czasów z Włochami, zobowiązała się do tego, aby droga A1 na tym odcinku była przejezdna do końca 2019 r. Jeżeli warunki pogodowe będą sprzyjały – a wszyscy wiemy, że to też jest bardzo ważny czynnik – to dotrzemy i tej obietnicy, i tego zobowiązania. I jeszcze pod koniec tego roku A1 jako obwodnica Częstochowy będzie udostępniona kierowcom do ruchu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania.

Zadawać je będzie – zarówno pytanie główne, jak i dodatkowe – pani poseł Anna Czech w sprawie systematycznych zmian na liście refundacyjnej leków, co pozwala pomóc w leczeniu wielu chorób – do ministra zdrowia.

Odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski.

Bardzo proszę.

**Posel Anna Czech:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przede wszystkim bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi za ogromne zaangażowanie, za dużą pracę i współpracę z organizacjami pacjenckimi na rzecz wprowadzania nowoczesnych terapii w leczeniu wielu schorzeń. Ostatnio szczególnie ważne terapie to nowe terapie dla pacjentek z zaawansowanym rakiem piersi oraz dla chorych na chorobę Leśniowskiego-Crohna. Chodzi o dwa ważne biologiczne leki, które się uzupełniają i dają naprawę wielki komfort chorym.

Mam takie pytanie: Jakie efekty oprócz tych, o których wspomniałam, przyniosła lista refundacyjna, i jakie nowe rozwiązania przyniosła innym grupom chorych? Wiem też, że w dalszym ciągu trwa sukcesywna praca nad kolejnymi rozwiązaniami i wprowadzeniem refundacji kolejnych terapii. Pytanie jest takie: Nad jakimi terapiami pan minister w tej chwili pracuje i dla jakich grup chorych będą one celowane? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Poseł! Dziękuję bardzo serdecznie za te pytania. Jeśli chodzi o leczenie raka piersi i Leśniowskiego-Crohna: faktycznie w przypadku tych dwóch chorób w większości zostały uruchomione programy lekowe od 1 września br. Rak piersi hormonozależny, HER2-ujemny rak piersi – zostały dopuszczone dwa leki we wskazaniu z inhibitorami aromatazy z letrozolem i został dopuszczony jeden lek z fulwestrantem. W przypadku choroby Leśniowskiego-Crohna mamy dopuszczony od 1 września lek Stelara w drugiej linii leczenia, który można podawać tylko rok, i są bardzo dobre efekty tego leczenia. Bardzo dobre negocjacje z firmą, w których mogliśmy płacić faktycznie za efekt tej terapii... I teraz zakończyliśmy drugie negocjacje z kolejną firmą, która będzie miała lek w tym samym wskazaniu, to jest wedolizumab Entyvio. Na to bardzo czekali i pacjenci, i środowisko medyczne. Tak że w tym zakresie dla Leśniowskiego-Crohna również zakończyliśmy terapię, które były oczekiwane.

Jeśli chodzi jeszcze o bieżące nowe technologie, nad którymi pracowaliśmy, które są zakończone, to w przypadku stwardnienia rozsianego w drugiej linii leczenia dopuściliśmy dwa nowe leki: Ocrevus (ocrelizumab) oraz Mavenclad (cladribine) w rzutowo-remisyjnej postaci choroby. To są też oczekiwane leki, o mniejszych skutkach ubocznych bądź zupełnie innym mechanizmie stosowania, które można przyjmować bardzo krótko i w przypadku których efekt utrzymuje się przez 4–5 lat w trakcie całego leczenia, od drugiego roku. Jeśli chodzi również o stwardnienie rozsiane, po raz pierwszy został zarejestrowany lek na pierwotnie postępującą postać choroby i tutaj również będzie dostępny lek Ocrevus i jest to jedyna terapia. Do tej pory pacjenci nie mieli możliwości leczenia w przypadku tej jednostki chorobowej.

Jeśli chodzi o listopad, to do jednej z największych grup należy cukrzyca. Udało się wprowadzić nową grupę leków oczekiwaną od wielu lat. Od 10 lat są już na rynku dostępne flosyny i w przypadku wszystkich są bardzo dobre wyniki leczenia. Ostatnie doniesienia naukowe wskazują, że zostały znacznie zmniejszone koszty powikłań chorób sercowo-naczyniowych, jak również powikłań nerkowych. Leki te będą dostępne dla pacjentów od 1 listopada. Jeśli chodzi o cukrzycę, to bardzo mocno skupiliśmy się na tym... Od 1 listopada na liście będzie kolejna insulina, insulina długo działająca. Jeszcze w październiku zostało podpisane, opublikowane rozporządzenie w zakresie monitorowania poziomu glikemii wśród dzieci za pomocą systemu Flash, tak że to zastosowanie całego pakietu dla cukrzycy powoduje, że będzie zdecydowanie lepsze leczenie, mniej powikłań, będzie można na tym nawet zaoszczędzić.

Jeśli chodzi o dodatkowe rzeczy, to na liście będzie kolejny lek na astmę – Fasenna oraz też długo ocze-

kiwany lek dla pacjentów z rakiem jelita grubego – Lonsurf. W przypadku trzeciej i czwartej linii raka jelita grubego też mamy zakończoną całość programu i będzie to dostępne.

Następnie w programach, w aptece też w związku z niezłożeniem projektu, wniosku dotyczącego przedłużenia finansowania pacjentom leku odczulającego... Chodzi o alergię na kurz domowy, o Novo-Helisen. Udało nam się porozumieć z firmą i od 1 listopada będzie dostępna w aptekach dawka podtrzymująca, która przez 4 miesiące była niedostępna w ogóle. Tak że będzie z powrotem dostępna na rynku. (*Dzwonek*) No i pracujemy jeszcze, mamy tutaj kilka leków, nad którymi prac jeszcze nie dokończyliśmy.

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę pytanie dodatkowe.

Panie Ministrze! Proszę pozostać na mównicy, bo pani poseł pyta z miejsca, na którym siedzi.

## **Poseł Anna Czech:**

Tak, dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Dziękuję bardzo za tę wyczerpującą odpowiedź. Na pewno stanowi to satysfakcję dla tych wielu grup pacjentów. Jeszcze raz bardzo dziękuję, wiem, że to jest bardzo potrzebne.

Chciałam wrócić jeszcze na moment do kwestii chorych, do pacjentek z zaawansowanym rakiem piersi. Część pacjentek do tego leczenia nie może być zakwalifikowana i pytanie dodatkowe jest takie: Czy ministerstwo planuje rozszerzenie programu terapeutycznego na chore z HER ujemnym, rozsianym rakiem piersi? Możliwości leczenia w przypadku receptora HER2 są ograniczone o powyższe leczenie, czyli chodzi o palbocyklib i rybocyklib. Wtedy nie można leczyć tych pacjentek, a to znacznie wpływa na długość okresu remisji choroby. Chodzi o wydłużenie życia nawet o kilkanaście miesięcy albo jeszcze dłużej. Czy jest szansa, że te pacjentki będą włączone do tego programu? Dziękuję.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski:**

Obydwa wskazania dla pacjentek z HER ujemnym rakiem piersi zostały stworzone, o co wnioskowały podmioty odpowiedzialne, przez firmy. Proces administracyjny jest dosyć długi, chodzi o przygotowanie dokumentacji. Agencja oceny technologii medycznych to analizuje... Czyli ta dokumentacja, która teraz jest, te wskazania, które teraz są, zostały przeanalizowane. Wypowiadali się w tym zakresie konsultanci, konsultant krajowy. Na koniec wynegocjowano ceny tych produktów z Komisją Ekonomiczną



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski**

na i wszystko to zostało przyjęte przez ministra zdrowia. Taki też był zakres wniosków od firm. Nikt nie wnosił dodatkowych uwag. Jedyna kwestia, którą teraz analizujemy, dotyczy tego – realizujemy to z własnej inicjatywy – żeby pacjentki, które rozpoczęły w jakimkolwiek trybie leczenie, kwalifikowały się do programu lekowego, a finansowały terapię ze źródeł własnych, mogły dokończyć terapię, finansując ją ze środków publicznych. Oczywiście schemat leczenia tutaj jest 4–6 podań, co 6 tygodni, tak że będą tu wchodziły kolejne nowe pacjentki.

A jeśli chodzi o poszerzenie zakresu wskazań, to konsultanci, konsultant krajowy mają prawo złożyć wniosek o takie rozszerzenie i wówczas z agencją oceny technologii medycznych analizujemy, czy jest to wskazanie, czy można tę populację poszerzyć. Są różnego rodzaju analizy. Tak że na pewno będziemy to analizowali i w tym zakresie to przeanalizujemy. Ale jak powiedziałem, na pewno już zwiększamy w jednym zakresie, dla kontynuacji u pacjentek, które już rozpoczęły terapię, żeby finansować to ze środków publicznych. Dziękuję bardzo.

*(Poseł Anna Czech: Bardzo dziękuję.)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.  
Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie zadają posłowie pani Gabriela Masłowska, Czesław Sobierajski oraz Aleksander Mrówczyński, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie wsparcia dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagających stałej i długotrwałej pomocy, ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, które nie posiadają żadnego dochodu. Pytanie jest skierowane do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Na pytanie odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Michałkiewicz.

Bardzo proszę, pani poseł Gabriela Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Panie Ministrze! Do mojego biura poselskiego zgłaszają się dość często osoby, które mają orzeczenie o niepełnosprawności i które wymagają opieki ze względu na ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji. Problem polega też na tym, że jednocześnie osoby te nie posiadają świadczeń emerytalnych albo rentowych, ponieważ w ostatnich 10 latach przed wystąpieniem niepełnosprawności lub złożeniem wniosku o rentę czy o emeryturę nie mają 5 lat składko-

wych, jeśli chodzi o ubezpieczenia, a np. 2,5 roku. Wobec tego nie mają po prostu ani renty, ani emerytury, czyli pozostają bez środków do życia. Problem polega też na tym, że w tym momencie nie mogą korzystać ze świadczenia uzupełniającego 500+, które przyznał rząd Prawa i Sprawiedliwości jeszcze bieżącej kadencji, a także ponieważ z przepisów wynika, że tam jest wymagana całkowita niezdolność do samodzielnej egzystencji. Ponadto według tej ustawy jeśli osoba kończy 75 lat i posiada dodatek pielęgnacyjny, mimo że nie ma orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji, może się także o 500+ ubiegać. Są to często osoby, które 75 lat jeszcze nie skończyły. Wobec tego mam pytanie: Co Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zamierza zaproponować tym osobom, jakie widzi wyjście z tej sytuacji, beznadziejnej sytuacji wielu rodzin? Czy np. jest przewidziana jakaś droga, żeby osoby te także zostały objęte (*Dzwonek*) świadczeniem uzupełniającym 500+? Bardzo oczekuję na to, na tę odpowiedź. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na pytania odpowie pan minister Krzysztof Michałkiewicz.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Krzysztof Michałkiewicz:**

Pani Marszałek! Pani Poseł! Wysoka Izbo! Oczywiście wsparcie dla osób ze znaczną niepełnosprawnością jest priorytetem rządu Prawa i Sprawiedliwości, natomiast jest ono bardzo zróżnicowane i bardzo różne instrumenty są stosowane z tego względu, że są osoby o różnych potrzebach, o różnej niepełnosprawności i ta niepełnosprawność łączy się z różnymi ograniczeniami. Stąd ilość instrumentów, które stosujemy, jest naprawdę duża. Przypomnę te najważniejsze i najczęściej stosowane. Przypomnę również, że osoby mają także wsparcie ze strony rodzin, jest obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci, dzieci wobec rodziców, rodzeństwa wobec rodzeństwa itd., itd., więc warto też o tym pamiętać. Natomiast jeśli chodzi o instrumenty rządowe – bo oczywiście rząd nie uchyla się od odpowiedzialności za funkcjonowanie tych osób – to tak jak wspominałem, jest ich sporo.

Zacniemy od tego, co wszystkie osoby niepełnosprawne, ale także osoby w wieku powyżej 75. roku życia otrzymują, czyli jest to zasiłek pielęgnacyjny. Przyznawany jest on na podstawie ustawy o świadczeniach rodzinnych i wypłacany jest w wysokości 184,42 zł, od 1 listopada będzie to 215,84 zł. Przypomnę, że od 2006 r. on był niewaloryzowany, wynosił

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej  
Krzysztof Michałkiewicz**

153 zł. Dopiero w 2018 r., w następnym okresie weryfikacji tego świadczenia, podnieśliśmy go w dwóch krokach i tak jak mówię, od 1 listopada będzie wynosił 215,84 zł. Jeżeli osoba otrzymuje świadczenia ZUS-owskie, to wtedy zamiast zasiłku pielęgnacyjnego otrzymuje dodatek pielęgnacyjny w wysokości 215 zł. A więc wszystkie osoby, które ze względu na wiek czy ze względu na niepełnosprawność, czy ze względu na chorobę potrzebują zwiększonych kosztów funkcjonowania ze względu na leczenie, na niepełnosprawność, na pielęgnację, otrzymują ten zasiłek pielęgnacyjny.

W ramach wyrównywania szans osób niepełnosprawnych w codziennym funkcjonowaniu, jak również integracji społecznej i zawodowej ma środki, duże środki Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – 5,5 mld budżet PFRON-u wynosi w tym roku i oczywiście w całości jest wydatkowany na wsparcie osób niepełnosprawnych. Także w ramach tych środków PFRON-owskich finansujemy – poprzez algorytm, poprzez przekazywanie środków do powiatowych centrów pomocy rodzinie – zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów z NFZ-u.

Dofinansujemy turnusy rehabilitacyjne, likwidujemy bariery architektoniczne i techniczne w komunikowaniu się, co jest związane z indywidualnymi potrzebami wynikającymi z niepełnosprawności. Tak jak mówię, środki przekazujemy do PCPR-u. PCPR decyduje, która z tych osób otrzyma to wsparcie i w jakiej wysokości.

Pani poseł wspomniała o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji: 500+, które zaczęło obowiązywać. Ustawa zaczęła obowiązywać 1 października. Zgadza się to, co pani poseł mówiła, że oprócz orzeczenia o znacznej niepełnosprawności czy nawet o ograniczonej możliwości do samodzielnej egzystencji te osoby potrzebują jednego z czterech orzeczeń wydawanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To są następujące orzeczenia: orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji, orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji, orzeczenie o całkowitej niezdolności do służby i niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Jeżeli osoba niepełnosprawna ma tylko orzeczenie o znacznej niepełnosprawności, a nie ma orzeczenia ZUS-owskiego, to oczywiście może je uzyskać. Wtedy orzeka się tylko o niezdolności do samodzielnej egzystencji, bo niezdolność do samodzielnej egzystencji jest elementem, który jest decydujący, jeśli chodzi o przyznanie świadczenia. Oczywiście trzeba mieć

ukończone 18 lat, trzeba mieć także świadczenia ze środków publicznych o odpowiedniej wysokości – nieprzekraczające 1600 zł. Wyłączone z tych świadczeń są wszystkie świadczenia o charakterze jednorazowym, renty rodzinne, zasiłki pielęgnacyjne, dodatki, a także dochody otrzymywane w związku z aktywnością zawodową, wynikające z umowy o pracę, umów cywilnoprawnych, prowadzenia działalności gospodarczej. To wszystko jest wyłączone. To 1600 zł łącznych świadczeń to muszą być świadczenia ze środków publicznych. Oczywiście można też nie posiadać żadnych dochodów. To także jest częste wśród osób niepełnosprawnych.

Jeżeli chodzi o inne instrumenty, które stosujemy, to jest to wsparcie ze środków pomocy społecznej. Osoby, które nie mają żadnych środków, nie mają renty (*Dzwonek*) socjalnej albo renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mogą starać się o zasiłek stały ze środków pomocy społecznej. Kryterium dochodowe wynosi wtedy 528 zł na osobę w rodzinie albo 701 zł w przypadku osoby gospodarującej samotnie.

Ośrodki pomocy społecznej dysponują także specjalistycznymi usługami opiekuńczymi, które mogą być przyznawane osobom ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność. Może to być umieszczenie w rodzinnym domu pomocy społecznej, mieszkaniu chronionym lub w domu pomocy społecznej. Taka osoba może być też umieszczona...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie ministrze, czas już minął.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Krzysztof Michałkiewicz:**

...w ośrodkach wsparcia dziennego. Tych instrumentów, które stosujemy, jest naprawdę, naprawdę dużo. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie uzupełniające zadaje pani poseł Gabriela Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Panie Ministrze! W związku z wprowadzeniem świadczenia uzupełniającego 500+ z dniem 1 października chciałabym zapytać, jak dużo wniosków o to świadczenie wpłynęło do tej pory i ile osób już je otrzymało. Jaka jest skala wielkości, skala zainteresowania? Czy ma pan rozeznanie – być może jest to zbyt szczegółowe pytanie, w takim wypadku będę prosiła o odpowiedź na piśmie – czy spośród tych

**Posel Gabriela Masłowska**

osób, które mają orzeczenie PFRON-owskie o ograniczonych możliwościach do samodzielnej egzystencji, są osoby, które ubiegają się o orzeczenie ZUS-owskie, które jest warunkiem uzyskania przez nie 500+? Czy także osoby z orzeczeniami PFRON-owskimi (*Dzwonek*) wchodzi na tę drogę, żeby uzyskać 500+? Jak jest zainteresowanie? Dziękuję.

(*Posel Gabriela Masłowska*: Jak jest zainteresowanie?)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani posel.

Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Krzysztof Michałkiewicz:**

Dziękuję, pani posel.

Oczywiście zainteresowanie świadczeniem 500+ dla osób niepełnosprawnych jest naprawdę bardzo duże. Ustawa weszła w życie 1 października, ale już 2 września Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomił infolinię. Także na salach odpraw, na salach obsługi były udzielane informacje. Ponad 1 mln osób zgłosiło się do doradców emerytalnych w sprawie informacji o świadczeniu uzupełniającym. Było ponad 30 tys. osób, które tylko we wrześniu korzystały z informacji przez infolinię. Także Zakład Ubezpieczeń Społecznych i KRUS już we wrześniu umieściły na swoich stronach internetowych wzór wniosku i te wnioski były już składane. Jeżeli dobrze pamiętam, we wrześniu, zanim jeszcze ustawa weszła w życie, zostało w samym ZUS-ie złożonych 160 tys. wniosków. W tej chwili w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jest 280 tys. wniosków. Natomiast część tych osób, które mają pełne orzeczenie, także o niezdolności do samodzielnej egzystencji, ma już przyznane decyzje. 64 tys. wniosków jest już rozpatrzonych pozytywnie. Zostały już wypłacone pierwsze świadczenia. Świadczenia są wypłacane w tych samych terminach, co emerytury i renty. 17 mln 825 tys. zł zostało wypłacone z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Także ok. 100 tys. wniosków zostało złożonych w KRUS-ie, w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Pozytywnie rozpatrzonych jest ok. 40 tys. wniosków. KRUS wypłaca świadczenia w innych terminach. Na dzień dzisiejszy już ponad 13 mln zł zostało wypłacone rolnikom, którzy są niezdolni do samodzielnej egzystencji.

Warto jeszcze wspomnieć, że i w ZUS-ie, i w KRUS-ie planujemy uruchomić – w ZUS-ie już uruchomiono, w KRUS-ie uruchomimy w drugiej połowie października... Te wnioski, wraz z załącznikami, będzie można składać on-line, czyli także...

Oczywiście jest także możliwość załatwienia tego przez pełnomocników, bo do wniosku się załącza dokumentację medyczną i często na podstawie tej dokumentacji i wniosku zespoły orzekają, że te osoby są niezdolne do samodzielnej egzystencji. Kiedy trzeba, składają wizytę, umawiają się na wizytę w domu osoby zainteresowanej. Jeśli chodzi o osoby ze znaczną niepełnosprawnością, to oczywiście bardzo dużo osób, które mają takie orzeczenie PFRON-owskie, składa wnioski o świadczenie uzupełniające. One muszą uzyskać orzeczenie, ale ze względu na to, że to jest znaczna niepełnosprawność i często, jak pani posel mówiła, także są dodatkowe okoliczności, które towarzyszą tej znacznej niepełnosprawności, poszerzone to jest, jest specjalne wyłączenie i w wypadku osób ze znaczną niepełnosprawnością jest 6 miesięcy na zdobycie orzeczenia o niesamodzielności. (*Dzwonek*) Wtedy te osoby od dnia złożenia wniosku otrzymują to świadczenie, z wyrównaniem. Dziękuję bardzo.

(*Posel Gabriela Masłowska*: Dziękuję bardzo.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przechodzimy do ostatniego pytania.

Pytanie zadawać będą posłowie Jarosław Gonciarz, Andrzej Gawron i Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie awarii jednego z kolektorów przesyłających ścieki z części lewobrzeżnej Warszawy do oczyszczalni Czajka. Pytanie jest skierowane do ministra środowiska. Odpowiadać będzie pan minister Henryk Kowalczyk.

Bardzo proszę, jako pierwszy pytanie zadaje pan posel Jarosław Gonciarz.

**Posel Jarosław Gonciarz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! 27 sierpnia doszło do awarii jednego z kolektorów przesyłających ścieki z części lewobrzeżnej Warszawy do oczyszczalni Czajka. Nieczystości, które wówczas były w obiegu, skierowano do drugiego kolektora, który jednak następnego dnia przestał funkcjonować. W związku z występującą awarią Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji podjął decyzję o zrzucie nieczystości do Wisły. Do rzeki trafiało wówczas 3 tys. l nieczystości na sekundę. Z przykrością należy zauważyć, że miejskie służby nie tłumaczyły początkowo, co się stało, a ich jedyną propozycją był zrzut całości ścieków do Wisły. Cieszy natomiast reakcja premiera Mateusza Morawieckiego, który niezwłocznie podjął decyzję o budowie tymczasowego rurociągu, jakim ścieki popłyną do Czajki. Pragnę jednak zwrócić uwagę na obawę o mogące wystąpić konsekwencje dla środowiska, jakie mogą wynikać z tego wydarzenia.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy zrzut ścieków do Wisły znacząco odbije się na jakości wody i tym samym na lokalnym środowisku. Dziękuję.



**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

O odpowiedź proszę ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Posłowie zadający to pytanie! Faktycznie, wojewódzki inspektor ochrony środowiska w Warszawie otrzymał informację 28 września o godz. 11.25 o zaistniałej awarii, która początek swój miała poprzedniego dnia, czyli 27 września, o godz. 7 rano, kiedy to nastąpiła awaria kolektora podstawowego. Natomiast następnego dnia rano nastąpiła awaria kolektora zwanego zapasowym. I od tej pory wszystkie ścieki, które były z lewobrzeżnej Warszawy odprowadzane do oczyszczalni Czajka, zaczęły być wpuszczane wprost do Wisły. Było to ok. 260 tys. m<sup>3</sup> na dobę ścieków surowych, ścieków komunalnych, ale zmieszanych również ze ściekami przemysłowymi. Jak później się okazało przy inwentaryzacji, przy sprawdzeniu, ponad 130 różnego rodzaju ścieków przemysłowych również do tego kolektora dopływa. Próbowaliśmy pomóc bardzo szybko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie, aby zapanować nad awarią. Ta pomoc przez pierwsze kilka dni była właściwie odrzucana. Natomiast pan premier po 2 dniach spływu ścieków podjął decyzję, a właściwie zwołał sztab kryzysowy i w tym sztabie kryzysowym, po posiedzeniu tego sztabu, podjęta została decyzja, że montujemy kolektor ściekowy tzw. tymczasowy, który przejmie odprowadzanie ścieków. Było to podyktowane tym, że zgodnie z informacjami pana prezydenta Warszawy zapowiedź naprawienia kolektora podstawowego była taka, że to będzie kilka tygodni, a nawet kilka miesięcy. Po kilku dniach okazało się, że rzeczywiście naprawa jest planowana na kilka miesięcy, i nie można było sobie pozwolić na to, żeby ścieki surowe w takiej ilości wpływały do Wisły. Przypomnijmy, że wtedy, kiedy była ta awaria, był, po pierwsze, jeszcze bardzo niski stan wody i, po drugie, były bardzo wysokie temperatury, co rzeczywiście stwarzało ogromne zagrożenie dla środowiska, ale też dla zdrowia ludzi. Ponadto musimy pamiętać, że jeszcze miasto Płock ma ujęcie wody dla mieszkańców wprost z Wisły. Od 28 września, od powzięcia tej informacji, Inspekcja Ochrony Środowiska prowadzi ciągły monitoring badania jakości wód, od miejsca zrzutu ścieków surowych do Bałtyku. Ten monitoring wskazywał na znaczne przekroczenie dopuszczalnych norm w większości parametrów wody. Jeżeli chodzi o to przekroczenie norm, to nie o ściekach mówimy, tylko o wodzie w Wiśle, w której już były zmieszane ścieki. Stąd szkody środowiskowe oczywiście mogły być bardzo duże. Natomiast dzięki temu, że udało się w ciągu 2 tygodni tak naprawdę zbudować

most pontonowy i ułożyć tymczasowe rurociągi na tym moście, te szkody zostały ograniczone. Choć i tak do tego czasu wpłynęło ponad 3500 mln m<sup>3</sup> surowych ścieków. A więc oczywiście jest, że te szkody są. Na szczęście ścieki obecnie nie wpływają już do rzeki od kilku tygodni, więc te szkody, straty będą niwelowane.

W dniu 18 września 2019 r. mazowiecki wojewódzki inspektor ochrony środowiska złożył doniesienie, zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w związku, po pierwsze, z późnym zawiadomieniem o awarii, po drugie, nie należytem zabezpieczeniu i spowodowaniem możliwości poniesienia znaczących szkód w środowisku, istotnych zniszczeń w świecie roślinnym i zwierzęcym, o znacznych rozmiarach. Wydano zalecenie, po pierwsze, zbadania przyczyn tej katastrofy ekologicznej, po drugie, wprowadzenia harmonogramu napraw kolektora podstawowego. Trzeba cały czas pamiętać, że ten tymczasowy kolektor, który funkcjonuje na moście pontonowym, nie może funkcjonować przy bardzo wysokim stanie wody, a absolutnie jest niemożliwe, żeby mógł przetrwać choćby płynącą krę, to jest absolutnie nierealne. Stąd m.in. zalecenie, by do 15 listopada został zbudowany nowy kolektor, aby opracowany był harmonogram. Ten harmonogram został opracowany, nałożone zostały stosowne decyzje. W związku z powołnym zabieraniem się za realizację tych decyzji Mazowiecki WIOŚ nałożył na przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji karę grzywny w wysokości 50 tys. zł, przymuszającą do wykonania postanowień. Postanowienia wynikają z decyzji generalnego dyrektora ochrony środowiska. *(Dzwonek)* Dzisiaj, przed 3 godzinami, mimo że te postanowienia mają rygor natychmiastowej wykonalności, pewne prace trwają, warszawskie wodociągi odwołały się od tej decyzji, więc ten spór pewnie jeszcze będzie trwał. Będziemy czuwać nad tym, aby nastąpiło trwałe zabezpieczenie kolektora ściekowego. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie uzupełniające zada pan poseł Andrzej Gawron.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Andrzej Gawron:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Dziękuję za tę dosyć szczegółową informację. Mam dodatkowe pytanie dotyczące reakcji organizacji proekologicznych, bo to była naprawdę bardzo duża katastrofa ekologiczna, a jakoś nie słyszałem w mediach, nie przebiegało się to przynajmniej... Jak to ze strony ministerstwa wyglądało? Czy te organizacje, które czasami

**Posel Andrzej Gawron**

bardzo aktywnie działają na rzecz środowiska, w tej sytuacji zgłaszały się, pisały pisma, działały?

Jeszcze jedna sprawa, bo z oczyszczalnią Czajka związana jest też awaria spalarni osadów z tej oczyszczalni, zresztą też z innych oczyszczalni. Pytanie: Czy tak jak w przypadku oczyszczalni Czajka było zawiadomienie do organów ścigania, do prokuratury, jeżeli chodzi o tę spalarnię? Z informacji wynika, że te odpady, te osady są wywożone gdzieś w okolice Warszawy. (*Dzwonek*) Czy w tych umowach są przewidziane np. badania gleby, które potwierdzą, że nie jest to szkodliwe dla środowiska? Dziękuję bardzo.

**Minister Środowiska  
Henryk Kowalczyk:**

Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o tę drugą część pytania, czyli organizacje ekologiczne, to nie wykazywały one specjalnej aktywności, jeśli chodzi o napiętnowanie, ostrzeganie ludności czy środowiska. Dziwnym trafem nie było to przedmiotem zainteresowania organizacji ekologicznych, a szkoda, dlatego że mogłoby to spowodować w tym momencie większą czujność mieszkańców korzystających z rzeki, z Wisły. Jaka jest przyczyna tego milczenia, nie będę tutaj wyjaśniał.

Jeśli chodzi o osady, to podczas kontroli oczyszczalni Czajka okazało się, że również spalarnia odpadów, czyli osadów ściekowych, chodzi o doprowadzenie ich do bezpiecznego użytkowania, ma awarię od kilku miesięcy. Mało tego, okazało się, że przez kilka lat... Od momentu, kiedy została oddana do użytku, tak naprawdę przez połowę czasu była ona nieużytkowana. Ostatnio są wywożone osady ściekowe niehigienizowane, nieprzygotowane do takiego wywożenia, w różne miejsca. Podpisane są umowy z pięcioma firmami, które te osady zabierają. W tej chwili trwa, można powiedzieć, kontrola i poszukiwanie tych osadów ściekowych, gdzie one są rozwżone, bo niestety są rozwżone po całej Polsce. To nie jest tak, że są w jednym miejscu. W tej chwili Inspekcja Ochrony Środowiska, różne inspektoraty wojewódzkie sprawdzają stan tych osadów, to, gdzie one zostały wywiezione. W związku z tym, że nie było działań zapobiegawczych dotyczących osadów ściekowych, mazowiecki wojewódzki inspektor ochrony środowiska 5 września złożył doniesienie do CBA i do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, aby sprawdziła zaniechania również w tej sprawie.

Aktualnie, ponieważ to jest bardzo szeroki zakres, trwają kontrole prowadzone przez Inspekcję Ochrony Środowiska w różnych miejscach dotyczące tych osadów i sposobów ich zagospodarowania, tego, czy te osady zostały należycie zabezpieczone, czy są w sposób nielegalny wyrzucane. Za kilka tygodni będziemy mieli pewnie komplet, pełną wiedzę dotyczą-

cą również spalarni osadów ściekowych. Niestety z informacji wynika, że spalarnia nie działała przez około połowę czasu przez ostatnich kilka lat, a przez ostatnich kilka miesięcy w ogóle nie działała i nie było informacji o tym skierowanej do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, a użytkownik, czyli korzystający ze środowiska, jest zobowiązany informować na bieżąco inspektorat ochrony środowiska o wszelkich awariach i poczynionych zabezpieczeniach, przeciwdziałaniach skutkom (*Dzwonek*) zaistnienia takich awarii. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam przerwę do godz. 17.30. Wtedy przejdziemy do bloku głosowań.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 55  
do godz. 17 min 36)

**Marszałek:**

Szanowni państwo, wznawiam obrady.

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, **druk nr 3836**.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 i 5a regulaminu Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Mariusz Witczak, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle, ale rozumiem, że zgodnie z regulaminem ten wniosek formalny będzie złożony.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Oczywiście.)

Czas – 1 minuta.

**Posel Mariusz Witczak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Zgodnie z regulaminem, bo wniosek formalny dotyczy porządku obrad. Chciałem panią marszałek prosić o przerwę i wyjaśnienie bulwersującej kwestii, bowiem państwo decyzją PiS-u zdję-

**Posel Mariusz Witczak**

liście z porządku obrad ustawę o przekształceniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu w Akademię Kaliską. Ta sprawa, pani marszałek, powinna być już rozwiązana 2–3 lata temu. Wszystkie kryteria wzorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie były dawno spełnione i można było Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Kaliszu przekształcić w Akademię Kaliską. Dlaczego państwo zdejmujecie to dzisiaj z porządku obrad, a wcześniej zarzucaliście komisji, którą prowadził pan poseł Rafał Grupiński, że przez jej opieszałość ta ustawa nie była uchwalona? Było to wtedy ewidentnym kłamstwem, pani marszałek, wielkim nadużyciem i manipulacją. A ja dzisiaj was pytam, pytam PiS: Dlaczego zdjęliście z porządku obrad tę ustawę? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Informuję, że nie otrzymałam sprawozdania komisji, czyli komisja nie zakończyła prac nad tą ustawą, i to jest powód.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o przerwę w obradach, wniosek był złożony poprawnie, w związku z tym poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 380 posłów. Za – 151, przeciw – 223, 6 się wstrzymało.

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3694-A.

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Andrzej Matusiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druk sejmowy nr 3573, oraz senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, druk sejmowy nr 3486.

Wysoka Izbo! Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach po rozpatrzeniu poprawek

zgłoszonych na posiedzeniu w dniu 15 października 2019 r. wniosła o odrzucenie tych poprawek z takich przyczyn, że komisja większością głosów uznała, że to jest specjalna procedura. Regulamin sejmowy przewiduje procedurę, jeżeli chodzi o uregulowania kodeksowe. Tam są określone terminy posiedzeń, również terminy zgłaszania tych poprawek. Natomiast poprawki zgłoszono z Prawa upadłościowego i Prawa restrukturyzacyjnego i to na etapie drugiego czytania, co w sposób ewidentny narusza zasadę poprawnej legislacji.

W związku z tym komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek i przyjęcie ustawy zmieniającej Kodeks rodzinny i opiekuńczy w całości. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3694.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać w projekcie ustawy nowelizującą artykuły od 1a do 1c.

Z tą poprawką łączy się 2. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. 263 było za, przeciw – 150, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3694, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 399 posłów. 388 – za, 8 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3835.



**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3835, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. 424 – za, 2 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3691-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Mieczysława Kazimierza Baszkę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca**  
**Mieczysław Kazimierz Baszko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Komisja zajmowała się projektem ustawy 12 września. Zostały zgłoszone poprawki: 1., 2., 3. – komisja jest przeciw – 4., 5., 6. – komisja jest przeciw. Nad całością ustawy komisja rekomenduje głosowanie za. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3691.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. 191 – za, przeciw – 230, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 5.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5. i 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 4. do 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. 178 – za, przeciw – 236, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Ale najpierw pytanie.

Pan poseł Szymon Ziółkowski, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

1 minuta, panie pośle.

Proszę bardzo.

**Posel Szymon Ziółkowski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Ten projekt ustawy jest dobrym projektem, tylko że niestety poprawki, które zostały zgłoszone w czasie prac komisji, wykraczają poza przedłożenie ministra sportu.

Ta ustawa dotyczy mnie bezpośrednio, bo jestem beneficjentem tych zmian. Mówimy tutaj o takiej sytuacji, że zawodnicy, którzy z powodu pozytywnych wyników testów dopingowych ich rywali dostają po latach inne medale, niż miało to miejsce w oryginale, od ministra sportu będą mogli otrzymać rekompensatę w związku z przestępstwem, którego dopuścili się ich rywale. Ale nie powinniśmy przepisów, które mają w jakiś sposób, chociażby delikatny, zrekomensować naszym sportowcom to, co się wydarzyło w ich życiu, wprowadzać w sposób niezgodny z prawem. Uważam, że jak najbardziej można zrobić to już w nowym Sejmie. To naprawdę zajmie chwilę. Chodzi o to, żeby ta ustawa wróciła *(Dzwonek)* i była procedowana w sposób normalny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle. To nie było pytanie.

A więc przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3691, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. 273 – za, 147 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o sporcie.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3785-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Uścińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Piotr Uściński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, druk nr 3785-A.

Szanowni Państwo! Wczoraj Komisja Finansów Publicznych to rozpatrzyła. Wszystkie poprawki, które zostały zgłoszone, proponujemy przyjąć. O to proszę Wysoki Sejm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi Uścińskiemu.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3785.

Komisja przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 57 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują dodanie ust. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. 402 było za, 1 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 129 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia ust. 1a.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. 398 było za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 9.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3785, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 395 posłów. 389 – za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3816-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jana Szewczaka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Jan Szewczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po 500 posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych w tej kadencji dobrnęliśmy do końca. Ostatnią kwestią była implementacja dyrektywy unijnej, projekt ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej. Po zgodnej pracy, wyjątkowo zgodnej, proponuję uchwalić tę ustawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3816.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 91 ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. 409 było za, 2 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3816, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. 399 – za, przeciw – nikt, 7 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3801-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Andrzej Matusiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie zmiany ustawy Kodeks karny, druk nr 3665.

Komisja na posiedzeniu w dniu 15 października tego roku rozpatrzyła również trzy poprawki. Komisja popiera te poprawki. Należy nad nimi głosować łącznie. Komisja również wnosi o przyjęcie ustawy przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3801.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują tytułowi ustawy nadać brzmienie „o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego”.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. 423 było za, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3801, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. 409 było za, nikt nie był przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3667 bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3667, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. 417 było za, nikt nie był przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3776-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posel Joannę Borowiak o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Joanna Borowiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zawarte w druku nr 3776-A, o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe, druk nr 3721.

Podczas drugiego czytania do projektu zostały zgłoszone poprawki. Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 15 października rozpatrzyły poprawki, rekomendują ich przyjęcie oraz wnoszą do Wysokiego Sejmu o uchwalenie projektu ustawy. Bardzo dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję, pani posel.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3776.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 92 ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.



**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. 406 było za, przeciw – 4, wstrzymało się 4.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw wnioskodawcy proponują dodać art. 101a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. 397 było za, 9 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw wnioskodawcy proponują dodać art. 132a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. 404 było za, 4 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 1 ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe oraz ustawy o finansowaniu zadań oświatowych wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 5.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. 406 było za, 4 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3776, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. 401 było za, nikt nie był przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3719.

Do pytania zgłosiła się pani poseł Alicja Chybicka.

Bardzo proszę, pani poseł.

Minuta na zadanie pytania.

**Poseł Alicja Chybicka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie, które zadam, jest pytaniem trochę retorycznym. Dlaczego wprowadzono ustawę, która spowoduje kształcenie specjalistów krótką ścieżką, co niewątpliwie odbije się na jakości tego kształcenia w ośrodkach często nieakredytowanych, gdzie będzie to zaliczane na podstawie albo dorobku naukowego, albo tzw. dorobku zawodowego? A dlaczego pytanie retoryczne? Dlatego że przy tej katastrofie, jaka jest w ochronie zdrowia, a przede wszystkim w psychiatrii dziecięcej, gdzie dzieci leżą na podłodze i gdzie opieka psychologiczna, psychoterapeutyczna jest naprawdę na najniższym możliwym poziomie, ta ustawa – mimo tego, że wpuścimy zapewne na rynek więcej specjalistów niedokształconych – jest w tej chwili potrzebna. Dlatego klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Mimo że było to pytanie retoryczne, to pani minister Szczurek-Żelazko jest gotowa do udzielenia odpowiedzi.

Bardzo proszę, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa wpisuje się w szereg działań, które podejmuje obecny rząd, aby poprawić sytuację, jeżeli chodzi o kadry w ochronie zdrowia. M.in. tą ustawą dajemy możliwość zdobywania specjalizacji nie tylko dla lekarzy i pielęgniarek, ale również przedstawicieli innych zawodów, którzy będą mogli realizować się w zakresie

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

psychoterapii dzieci i młodzieży. Rozszerza ona możliwość wejścia do systemu innych zawodów medycznych legitymujących się wyższym wykształceniem medycznym. I jeszcze jedna informacja: szkolenia specjalizacyjne będą prowadziły ośrodki akredytowane, nie tak jak pani profesor wspomniała. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3719, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 423 było za, 2 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

I tutaj są pytania.

Bardzo proszę, pierwsze pytanie ma pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Panie pośle, bardzo proszę.

Czas – minuta.

**Posel Robert Winnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie do wnioskodawców, do inicjatywy obywatelskiej. Dlaczego obecne przepisy są niewystarczające dla ochrony dzieci i młodzieży? I pytanie też do rządu: Jak to się stało, że rząd, ponoć konserwatywny, przez 4 lata nie potrafił uchwalić ustawy, wydać rozporządzenia, które by blokowało takie inicjatywy, jakie mają wejść? Za kilka dni, 25 października, znowu kolejna edycja tęczyowych piątek w szkołach. Tak, w szkołach publicznych. Każdy tęczyowy piątek, który odbędzie się w jakiegokolwiek polskiej szkole, to jest osobista odpowiedzialność pani Zalewskiej, pana Piontkowskiego, pana Kaczyńskiego, pana Morawieckiego. To wy jesteście za to odpowiedzialni, że tęczyowa zaraza rozszerza się po Polsce szczególnie za waszych rządów. *(Oklaski)*

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Podziękuj Platformie.)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę... *(Gwar na sali)*

Ale, proszę państwa, bardzo proszę o zachowanie spokoju.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Joannę Scheuring-Wielgus.

Też minuta.

Pani poseł, bardzo proszę.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie jest takie: Dlaczego państwo wprowadzacie taki gniot legislacyjny, gniot ideologiczny? Dlaczego z premedytacją wprowadzacie ludzi w błąd, zrównując edukację seksualną z pedofilią? Dlaczego chcecie doprowadzić do tego, aby dzieci nie dowiedziały się, czym jest zły dotyk, czym są przestępstwa seksualne?

Drodzy Państwo! Korzystając z okazji, chciałybyśmy powiedzieć do pana posła Kaczyńskiego...

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Niech się pani zwróci do...)*

**Marszałek:**

Pani poseł...

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

..jako matka trójki dzieci...

**Marszałek:**

Pani poseł, proszę do mnie podejść na chwileczkę.

*(Marszałek wyłącza mikrofon)*

*(Głos z sali: Pytania są.)*

*(Głos z sali: Nie no, niech pani...)*

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Pani marszałek, i tak panią oszuka.)*

*(Głos z sali: Kłamczucha.)*

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Reklamę robi.)*

*(Głos z sali: Będzie sobie reklamę robiła ostatniego dnia.)*

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Zadałam już pytanie wnioskodawcy, dlaczego państwo przedstawiacie taki gniot. Chciałabym na koniec powiedzieć, że jest jedna pozycja, która powinna być już dawno we wszystkich szkołach. To jest ta pozycja, którą każde dziecko powinno mieć w swoich rękach, z której powinno się uczyć.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus**

Pani marszałek, jako matka trójki dzieci chciała-  
bym powiedzieć: wara od naszych dzieci. (*Oklaski,  
poruszenie na sali*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Co u Ryśka?*)

(*Głos z sali: Aaa...*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pytanie chce zadać pan poseł  
Krzysztof Paszyk.

Jednak apeluję do wszystkich państwa o parla-  
mentarny język. (*Poruszenie na sali*)

Minuta, panie pośle, na zadanie pytania.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pomysłodawcy tego  
projektu obywatelskiego słusznie chcą chronić dzieci  
przed pedofilią, chcą chronić dzieci i młodzież przed  
pornografią, przed wszelką patologią zagrażającą dzi-  
sią dzieciom, ale jednocześnie wykluczają podstawowe  
narzędzie tej ochrony, jakim jest edukacja. I to jest  
zasadnicze zastrzeżenie, które rodzi się po lekturze  
tego projektu. Chciałbym takie pytanie postawić wo-  
bec wielu, myślę, na tej sali wątpiających w sens tego  
projektu, dlaczego państwo wykluczacie najlepsze na-  
rzedzie zwalczania pedofilii wśród dzieci...

(*Posel Teresa Wargocka: Zwalczania pedofilii, tak  
jest.*)

...przeciwdziałania pornografii, jakim jest uświa-  
damianie i krzewienie w tym zakresie edukacji. Dzię-  
kuje. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Jako ostatnia do zadania pytania zapisała się pani  
poseł Monika Wielichowska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Minuta na zadanie pytania.

**Posel Monika Wielichowska:**

Wysoka Izbo! Chcę z tego miejsca zwrócić się do  
młodzieży. Droga młodzieży, ten projekt jest o was.  
(*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Pytanie.*)

**Marszałek:**

Pani poseł...

**Posel Monika Wielichowska:**

Nie o nas, nie o prezesie...

(*Marszałek wylacza mikrofon, poseł przemawia  
przy wylaczonym mikrofonie*)

**Marszałek:**

Pani poseł, proszę podejść do mnie. (*Poruszenie  
na sali*)

(*Głos z sali: Co to jest?*)

(*Głos z sali: Nie, pani marszałek.*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Pani marszałek, bez  
cenzury.*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Nie no, pani  
marszałek, nie można cenzurować wypowiedzi po-  
słów. Proszę przestrzegać regulaminu.*)

(*Marszałek wylacza mikrofon*)

**Posel Monika Wielichowska:**

Cenzura, drodzy państwo.

(*Głos z sali: Cenzura.*)

(*Głos z sali: Jaka cenzura. Oświadczenia.*)

Wysoka Izbo! To jest projekt, który nie ma nic  
wspólnego z przeciwdziałaniem pedofilii. Wniosko-  
dawcy chcą karać więzieniem za prowadzenie rzetel-  
nej, opartej na wiedzy naukowej edukacji i wrócić do  
średniowiecza.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha.*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Skandal.*)

Próbowali to już zrobić z kobietami. Kobiety  
i czarny protest...

(*Głos z sali: Rzetelne grzebanie...*)

...pokazały, gdzie jest miejsce na takie pomysły  
i taki projekt. Młodzież robi dokładnie to samo. Bo,  
tak jak powiedziałam na wstępie, to nie jest projekt,  
który dotyczy mnie, pani marszałek Kidawy-Błoń-  
skiej, pana prezesa Kaczyńskiego...

(*Posel Barbara Bartuś: Pani krzyczy, pani krzyczy.*)

...tylko dotyczy was, drogie licealistki i drodzy  
licealiści.

(*Głos z sali: Pytanie.*)

To o waszej wolności, o waszym życiu i o waszym  
dostępzie do edukacji jest ten projekt. (*Dzwonek*)

(*Marszałek wylacza mikrofon, poseł przemawia  
przy wylaczonym mikrofonie*)

**Marszałek:**

Pani poseł, pani mnie oszukała.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Brawo.*)

I państwo mieli rację. (*Oklaski*) Miała pani zadać  
pytanie i tego pani nie zrobiła. Jest pani nieuczciwa.  
(*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Kłamczucha.*)



**Marszałek**

Dziękuję pani bardzo.

(*Głos z sali: Do widzenia.*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: To są polityczne długi wobec Kościoła.*)

Rozumiem, proszę państwa... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Polityczne długi wobec Kościoła spłacać.*)

(*Głosy z sali: Kłamczucha. Kłamczucha.*)

Proszę państwa, do wszystkich państwa kieruję apel. To jest nasze ostatnie spotkanie w tym gronie. Zachowajmy spokój do końca, naprawdę niewiele czasu zostało.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Bez cenzury.*)

Czy pan przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos?

Bardzo proszę.

I proszę pana tylko o odpowiedź na pytania.

(*Posel Adam Szłapka: Zachowuje się pani marszałek jak Kuchciński.*)

Bardzo proszę, pan Olgierd Pankiewicz, przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej.

Pan przedstawiciel odpowiada na pytania, które padły.

**Przedstawiciel Komitetu  
Inicjatywy Ustawodawczej  
Olgierd Pankiewicz:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Chciałbym odpowiedzieć na państwa pytania. Zaznaczam na początku, że nie odpowiadam w swoim imieniu, nie odpowiadam w imieniu jakiegось wąskiego grona, które tworzyło ten projekt, tylko odpowiadam w imieniu obywateli, którzy go poparli.

(*Głos z sali: Ilu?*)

Ponad 265 tys. obywateli poparło ten projekt, znacznie więcej związanych ze środowiskami rodzinnymi popiera ochronę dzieci.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Co to znaczy: rodzinnymi? Wszyscy mamy rodziny.*)

Proszę państwa, w kilku pytaniach zadanych z tej strony sali było fałszywe założenie, jakoby ten projekt zakazywał edukacji. Wręcz padło pytanie, dlaczego zakazujemy edukacji. Na to pytanie można odpowiedzieć tylko w ten sposób, że projekt w ogóle nie dotyczy zakazu prowadzenia edukacji. Edukacja to jest przekazywanie wiedzy, natomiast projekt dotyczy propagowania i pochwalania niebezpiecznych społecznie zachowań osób małoletnich. Pytania zadane najwyraźniej przed przeczytaniem tego projektu wprowadzają w błąd.

Proszę państwa, dlaczego konieczne jest rozszerzenie obowiązującego art. 200b Kodeksu karnego? Przede wszystkim dlatego, że przestępcy od czasu uchwalenia tego przepisu znaleźli nową drogę do rozmiękczenia naszych dzieci i rozmiękczenia środowisk, które chronią dzieci przed przemocą seksualną. Tą nową drogą już nie jest propagowanie pedofilii wprost, jak to miało miejsce jeszcze przed niewieloma laty, kiedy mówiono o pozytywnej pedofilii. Obecnie mówi się o prawach seksualnych dzieci...

(*Posel Urszula Augustyn: Co pan mówi?*)

...i o seksualnym charakterze dziecięcej relacji z drugim człowiekiem, również z dorosłym człowiekiem. O seksie osób małoletnich mówi się ostatnio bardzo dużo.

(*Głos z sali: Co to w ogóle jest?*)

Przede wszystkim w popkulturze, która obniża granice wieku dzieci przedstawianych w kontekście seksualnym. Obniżana jest też granica wieku przedstawień dzieci wręcz ocierających się o pornografię i wykorzystujących dzieci do tego, żeby treści seksualne były prezentowane. W dostępnych z półki czasopismach erotycznych dzieci coraz częściej występują w kontekście seksualnym. Mówi się przynajmniej od 2010 r. o seksualizacji dzieci jako o bardzo poważnym zagrożeniu dla rozwoju pokoleń.

(*Głos z sali: Kłamstwo.*)

Seksualizacja dzieci to jest nabywanie przez nie cech, które każą im myśleć o sobie samych jako o obiektach seksualnych. Dziecko, które myśli o sobie jako o obiekcie seksualnym i stara się być seksowne, jest idealną ofiarą dla każdego przestępcy.

Ustawa, znalazłszy lukę w przepisach karnych, wprowadza konieczną zmianę, konieczne uzupełnienie tej luki. Oprócz propagowania treści, które oddziałują na osoby dorosłe, są też treści, które oddziałują, po pierwsze, na osoby małoletnie, czyli zachęcają je do tego, żeby przedwcześnie, przed dojrzałością, rozwijały kontakty seksualne. Po drugie, te same przekazy seksualizujące dzieci oddziałują na osoby dorosłe. Jak bardzo niedawno w wywiadzie dla „Gazety Lekarskiej” wspomniał prof. Lew Starowicz, mogą stanowić bodziec wyzwalający zachowania, które stanowią zagrożenie dla dzieci. Przed takim przekazem, który przełamuje normy kulturowe, trzeba chronić dzieci. Celem ustawy jest, by maksymalnie utrudnić przestępcom dostęp do dzieci i maksymalnie zabezpieczyć je przed niebezpieczeństwem zetknięcia się z treściami, które są dla nich przemocowe, które krzywdzą ich psychikę i mogą zaburzyć ich rozwój.

Jeżeli miałyby postępować wypowiedzi publiczne, które pochwalają i zachęcają małoletnich do podejmowania seksu, należałoby znieść ustawowy obowiązek edukacji do 18. roku życia. Jest bowiem oczywiście, jest powszechną wiedzą, popularną już teraz, wziętą z rozwojowej psychologii...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Co pan mówi?*)

### **Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz**

...że dzieci, które przedwcześnie zaczynają zajmować się seksem, tracą zdolność do pełnego rozwoju we wszystkich sferach. Następuje kanalizacja energii życiowej i zablokowany zostaje rozwój.

(*Głos z sali:* Lepiej jak wiedza z Internetu.)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Muszą wiedzieć, co to jest...)

Dlatego zastanawiam się nad tym, jakich wypowiedzi domagają się przeciwnicy tego projektu. Prawa do głoszenia jakich poglądów publicznie domagają się przeciwnicy tego projektu? Czy prawa do propagowania obrazów...

(*Posel Joanna Mucha:* Czy było pytanie o to?)

(*Posel Monika Wielichowska:* Nie było.)

...które przedstawiają dzieci jako obiekty seksualne? Czy prawa do tego, żeby mówić dzieciom nieodpowiedzialnie: podejmujcie związki seksualne, kiedy tylko macie na to ochotę?

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Mówimy o edukacji seksualnej, neutralnej światopoglądowo.)

Czy może prawa do tego, żeby dzieci zachęcać do negocjowania kontaktów seksualnych z dorosłymi?

(*Posel Cezary Grabarczyk:* My chcemy chronić dzieci, panie.)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Przed pedofilią!)

(*Głos z sali:* Przed złym dotykiem.)

Szanowni państwo, bardzo proszę nie przeszkadzać w odpowiadaniu na pytania, które zostały zadane.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* Ale pan mówi o...)

(*Głos z sali:* Ale to pytanie nie zostało zadane.)

Jakie są skutki...

### **Marszałek:**

Przepraszam na chwileczkę.

Proszę państwa, był czas zadawania pytań, nie ograniczałam go. Każdy z państwa mógł się...

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* A pani je cenzurowała.)

...każdy z państwa mógł się zapisać do zadania pytania.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:* A pani je cenzurowała.)

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Jedno pytanie na klub.)

Była możliwość zadania pytania. W tej chwili bardzo proszę pozwolić dokończyć panu wnioskodawcy. Bardzo proszę.

### **Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz:**

Dziękuję. Proszę państwa...

(*Posel Cezary Grabarczyk:* To ciemnogród.)

(*Posel Barbara Bartus:* Ale sami przyjęliście taki system, jak rządziście.)

...pada słowo „ciemnogród”, pada słowo „średniowiecze”. Chcę zwrócić uwagę tylko na to, że w imię postępu można usprawiedliwiać każdy fałsz i każdą przemoc. Jak to nie raz już było robione. To nie jest żaden argument. Dzieci są dziećmi i różnią się od osób dorosłych. Jest to wiedza o tyle oczywista, że nie należy szerzej jej uzasadniać.

Co się dzieje, kiedy o dzieciach mówi się w kontekście seksualnym? Negatywne skutki w psychice dziecka przede wszystkim polegają na tym, że zafiksowanie na temacie seksu, który jest...

(*Posel Adam Szlapka:* A jaka instytucja chroni pedofilię?)

...wprowadzony wcześniej, niż rozwój na to pozwala, uniemożliwia rozwój. Odnośnie do osób, które są potencjalnymi drapieżcami. Takie przedstawienia pozwalają wychodzić z cienia...

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* A ks. Jankowski to wiedział?)

...osobom, które w przeciwnym razie byłyby poza marginesem dopuszczalnych społecznie zachowań. Byłyby w cieniu.

Osoby, które popełniają przestępstwa przeciwko dzieciom, to tylko w niewielkim procencie – według ustaleń cytowanego wcześniej prof. Lwa Starowicza stanowią ok. 10% – pedofile fiksacyjni, czyli tacy, którzy mają trwałą skłonność seksualną do osób małoletnich. Reszta to są osoby, które popełniają te przestępstwa w sposób przygodny.

(*Głos z sali:* Ale my to wiemy.)

Te osoby mogą mieć albo ułatwioną drogę do popełnienia przestępstw, albo maksymalnie utrudnioną. Logika Kodeksu karnego, który już obowiązuje, nakazuje konsekwentne uszczelnienie granicy, która nie była wystarczająco szczerze postawiona w 2009 r.

Jeśli chodzi o samych drapieżców, którzy mają trwałą skłonność do przestępstw na tle seksualnym przeciwko dzieciom... Przedstawienia seksualne czy mowa o dzieciach w kontekście seksualnym stanowi dla nich bodziec wyzwalający czyny zakazane. Popkultura, która rozwija się w niebezpiecznym tempie, na co panie i panowie posłowie zwracaliście uwagę, w stronę przekraczania granic, w stronę pornografizowania coraz szerszych sfer życia społecznego, coraz częściej wykorzystuje dzieci jako obiekty. Granice kulturowe są przesuwane, jeżeli na ich straży nikt nie stoi w sposób stanowczy. Ta kultura nie jest po to, żeby osobom dorosłym żyło się komfortowo w ich światopoglądzie. Kultura chroniąca dzieci jest po to, żeby nie padały one ofiarą przestępstw.

Wreszcie skutkiem wypowiedzi, które przedstawiają dzieci w kontekście seksualnym, jest to, że samo środowisko otaczające dziecko, stanowiące dla niego naturalną barierę ochronną, jest rozmiękczone i nie reaguje w sposób adekwatny na zagrożenia.

Ten projekt żadnego ze środowisk w sposób szczególny nie stygmatyzuje. Mowa jest o przestępstwach

**Przedstawiciel Komitetu  
Inicjatywy Ustawodawczej Olgierd Pankiewicz**

powszechnych, które może popełnić ten, kto dopuszcza się czynów przeciwko bezpieczeństwu seksualnemu dzieci, przeciwko wolności seksualnej dzieci, względnie przeciwko obyczajności publicznej, w zależności od tego, jak należałoby określić przedmiot ochrony tego projektu. Bardzo zachęcam do zapoznania się z nim, do jego przeczytania, ponieważ ta dezinformacja, która również dzisiaj na tej sali była powtarzana, jakoby był on skierowany przeciwko edukacji, niestety jest bardzo szkodliwa.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz*: Ale jest pan za edukacją seksualną?)

Ona świadczy o tym, że poziom troski o dobro publiczne, poziom troski o to, jak będą się rozwijały przyszłe pokolenia, jest niestety niezadowolający. Bardzo proszę, żeby państwo posłużyli się zdrowym rozsądkiem, a jeżeli jest to potrzebne, doczytali tę ustawę ze zrozumieniem, posłużyli się poradą fachowca, który pomoże ją przeczytać ze zrozumieniem.

(*Posel Urszula Augustyn*: Niech pan sobie daruje.)

(*Głos z sali*: Ale czy on nas obraża?)

Następnie bardzo proszę panie i panów posłów o to, żeby się pochylić nad tymi przepisami bez uprzedzeń, z troską o dobro dzieci. Chcemy, żeby dzieci bezpiecznie chodziły po ulicy, żeby bezpiecznie chodziły do szkoły. Chcemy, żeby drapieżcy seksualni, którzy mają dzieci na oku, mieli maksymalnie utrudniony do nich dostęp. Dlatego potwierdzamy normę, która jest zarówno w Kodeksie karnym, jak i szerzej w naszej kulturze i w konstytucji, tj. w art. 72 o ochronie dzieci przed demoralizacją. Dlatego potwierdzamy tę normę uszczelnieniem Kodeksu karnego. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 3751, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. 150 było za, 243 – przeciw, wstrzymało się 13.

Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Wpłynęły trzy wnioski formalne.

Pierwszy pan poseł Borys Budka z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę, panie pośle.

Czas na wniosek formalny – 1 minuta.

**Posel Borys Budka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten wniosek zgłaszałem przed tym głosowaniem. Chodzi o wniosek o przerwanie obrad do godz. 20, bo Wysoka Izba została w sposób ordynarny wprowadzona w błąd.

(*Głos z sali*: Co?)

Ten projekt nie mówi o dzieciach. Ten projekt mówi o osobach małoletnich, a małoletni zgodnie z Kodeksem cywilnym to osoba poniżej 18. roku życia.

(*Głos z sali*: To też jest dziecko.)

Natomiast w Kodeksie karnym penalizacja kwestii związanych z seksualnością jest poniżej 15. roku życia. Państwo przed chwilą nie odrzuciliście kolejnego bubla prawnego, dając wiarę tym wszystkim słowom i nie czytając tego projektu.

(*Posel Barbara Bartuś*: To jest obywatelski projekt.)

Szanowni Państwo! Po raz kolejny skompromitowaliście Wysoką Izbę, przyjmując rozwiązania rodem ze średniowiecza. Zastanówcie się, nad czym państwo głosujecie, bo to jest kompromitacja Izby na koniec tej kadencji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale to było pierwsze czytanie obywatelskiego projektu.)

(*Głos z sali*: To wy się kompromitujecie.)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Rozumiem, że ten wniosek jest już nieaktualny.

(*Głos z sali*: Nauczcie tego Budkę historii.)

(*Głos z sali*: Są komisje.)

Nie był zgłoszony na piśmie.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz*: Zgłoszony, tylko pani nie przyjęła.)

Czy w tej samej sprawie są wnioski formalne pana posła Michała Szczerby i pana posła Sławomira Nitrasa, czy w innej sprawie?

Proszę bardzo, pan poseł Szczerba.

(*Posel Sylwester Tulajew*: To jest bezzasadne.)

Czas – 1 minuta, panie pośle.

**Posel Michał Szczerba:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja wniosek zgłaszałem przed głosowaniem dotyczącym odrzucenia projektu obywatelskiego. To również był wniosek



**Posel Michał Szczerba**

o przerwę. Chciałbym, pani marszałek, bardzo wyraźnie powiedzieć, że legitymacja Sejmu tej kadencji, VIII kadencji, skończyła się w niedzielę. Ten Sejm nie ma prawa decydować o nowych sprawach, które były przedmiotem wyborów Polaków. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Posel Barbara Bartus: A czy pan wie, że to jest obywatelski projekt?*)

Polacy w ostatnią niedzielę stworzyli nową mapę potrzeb, nową mapę wrażliwości politycznej. Wielu reprezentantów nie ma w tej chwili na tej sali. Te osoby są np. pod Sejmem, protestując i walcząc o swoje prawa. Wprowadziła pani ten punkt w sposób całkowicie nieuprawniony. (*Oklaski*) Wprowadziła pani projekt, który zakazuje edukacji seksualnej w szkołach. To jest jesień średniowiecza, pani marszałek.

(*Posel Adam Szlarka: Żeby Piotrowicz zagłosował.*)

Nie chcecie walczyć z pedofilią, nie chcecie walczyć z innymi rzeczami (*Dzwonek*), nie chcecie się troszczyć...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Dla wyjaśnienia, panie pośle, nie było to niespodziewane wprowadzenie.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Nie miała pani prawa zwoływać tego Sejmu.*)

Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów były o tym poinformowane. Było to przed kampanią wyborczą. Nie jest to nic nowego, panie pośle, więc proszę nie wprowadzać w błąd, że marszałek Sejmu wprowadził pod obrady coś, o czym państwo nie wiedzieliście, bo jest to nieprawda.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Kruczki prawne nie zastąpią tego, że nie miała pani prawa. To jest skandal, psucie obyczajów parlamentarnych.*)

Dziękuję, panie pośle.

(*Głos z sali: Było w programie posiedzenia.*)

Było w programie posiedzenia, oczywiście.

Czy pan posel też w sprawie przerwy, panie pośle, czy w innej sprawie?

Proszę.

**Posel Sławomir Nitras:**

Pani Marszałek! Wysoka...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

**Marszałek:**

Przepraszam, sekundę.

(*Posel Krystyna Skowrońska: To cenzura jest teraz?*)

Proszę bardzo.

**Posel Sławomir Nitras:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o poważnej debacie, o ważnej sprawie. Rzeczywiście ten wniosek pojawił się w ostatniej chwili.

(*Głos z sali: Nie kłam.*)

Jesteśmy po wyborach. Jest pani posel Monika Wielichowska, która chciała podnieść kwestię, że mówimy o młodzieży. Pani jej przerwała. Pani posel Wielichowska jest zweryfikowanym posłem, zdobyła kilkadziesiąt tysięcy głosów. Chciała powiedzieć o tym, że nie pozwalacie edukować młodzieży w kwestiach seksualności.

(*Posel Barbara Bartus: Ale debata o tym już była. To jest tylko głosowanie.*)

Skończyło się tym, że pani chce edukować posła, który dostał kilkadziesiąt tysięcy głosów. (*Oklaski*) Jeden polityk mówi – żeby nie wymieniać nazwiska – że Senat będzie teraz izbą współpracy. Dostaliśmy 8 mln głosów, mamy prawo mówić. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Barbara Bartus: Wy?*)

(*Głos z sali: My dostaliśmy.*)

Nie tresujcie nas jak zwierzęta. Niech Sejm też będzie miejscem współpracy. Mamy swoją godność. Wybrali nas Polacy, ich tu reprezentujemy. Proszę nie traktować nas jak dzieci. Nie wolno nam zabierać głosu. (*Dzwonek*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Sławomir Nitras:**

Niech się jedna rzecz zmieni w Sejmie. Nie zabierajcie posłom tej minuty, którą mają.

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Pani marszałek...*)

**Marszałek:**

Panie pośle, 8 mln to my zdobyliśmy. Lekka pomyłka. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego...

(*Posel Cezary Grabarczyk: A w Senacie?*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Więcej głosów oddano na koalicję i partie opozycyjne niż na was. Takie są fakty.*)

## Marszałek

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3737.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3737, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. 423 – za, przeciw – nikt, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 54. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3834.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3834, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. 415 – za, 6 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3837.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3837, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. 422 – za, 2 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3839.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3839, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. 420 – za, 1 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3717.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3717, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 426 było za, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3696.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3696, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. 423 – za, 1 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3749.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3749, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 426 – za, 1 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3814.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3814, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. 421 – za, nikt przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku”.**

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 3703.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3703, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. 414 – za, 11 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Zaślubin Polski z Morzem w Pucku.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej.**

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 3704.

Pytanie zadaje pan poseł Wojciech Król, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

**Poseł Wojciech Król:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej sprzeciwia się wszelkim aktom nienawiści, również wobec katolików. Dlatego nie możemy wziąć udziału w tym głosowaniu. Gdybyśmy w tym głosowaniu wzięli udział, oznaczałoby to, że inne formy nienawiści przez Wysoką Izbę są akceptowane.

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej nie może dzielić Polaków, nie może wskazywać, którą grupę można obrażać, a której nie.

Panie i Panowie Posłowie! Kościół w Polsce nie jest prześladowany. Jedyne zagrożenie, jakie widzę dla Kościoła, jest w was, w politykach, którzy instrumentalnie wykorzystują Kościół. (*Oklaski*) Dlatego apeluję z tego miejsca o zmianę treści (*Dzwonek*), o wyrażenie sprzeciwu wobec wszelkich aktów nienawiści. W przeciwnym razie...

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Panie pośle, dziękuję bardzo, czas minął.

**Poseł Wojciech Król:**

...nie będziemy mogli wziąć udziału w tym głosowaniu. Nie ma zgody na dzielenie Polaków. (*Oklaski*)



## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3704, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 299 posłów. Za – 282, przeciw – 8, 9 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 50. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Barbary Skargi.**

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3560.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3560, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. 400 było za, 2 – przeciw, wstrzymało się 5.

Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia profesor Barbary Skargi w 100. rocznicę urodzin.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3838.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Meysztowicz, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

1 minuta, panie pośle.

## Poseł Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początku chciałem zapewnić panią marszałek, że nie użyję sformułowania: poseł Kaczyński. Z drugiej strony nie wiedziałem, że to jest tak obraźliwe sformułowanie. Ale nie będę go używał.

Chciałem powiedzieć, że na posiedzeniu komisji ta ustawa wzbudziła wiele kontrowersji i sprowokowała wiele uwag, które nie zostały uwzględnione w trakcie konsultacji. Część przedstawicieli izb radców, rzeczników patentowych nie została uwzględniona.

W związku z tym, że tak wiele uwag było negatywnych, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wstrzyma się od głosu w głosowaniu nad tym projektem. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3838, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 279 – za, 1 – przeciw, 142 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej) z komisyjnym projektem uchwały.**

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3699.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3699, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 266 – za, przeciw – 151, 4 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej).

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 53. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3827 i 3836).**

Proszę panią poseł Barbarę Dziuk o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Barbara Dziuk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu połączonych Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w dniu 14 października 2019 r. rozpatrzyliśmy trzy poprawki zgłoszone przez Senat.

Są to poprawki techniczne i komisje proszą o ich przyjęcie. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, brawo.)

## Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

**Marszałek**

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 33 ust. 2 ustawy Prawo budowlane Senat proponuje dodać pkt 10.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. 6 – za, przeciw – 413, 3 się wstrzymało.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce po art. 9 ustawy nowelizującej Senat proponuje dodać art. 9a zawierający przepisy przejściowe.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 419 posłów. 1 był za, 416 – przeciw, wstrzymało się 2.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 11 ustawy nowelizującej Senat proponuje wydłużyć okres vacatio legis.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. 3 było za, przeciw – 417, 4 się wstrzymało.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

(*Posel Dominik Tarczyński: Można?*)

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw.

Proszę państwa, ogłaszam 5 minut przerwy.

Ponieważ już się nie zobaczymy w takim składzie, chciałam wszystkim państwu bardzo serdecznie podziękować. Do zobaczenia przynajmniej z niektórymi.

(*Zebrani wstają, oklaski*)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 37 do godz. 18 min 46*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 51. porządku dziennego: Informacja o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018 oraz Informacja o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w roku 2018 (druk nr 3700) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3831).**

Proszę prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną pana Dariusza Zawistowskiego o przedstawienie informacji.

Zapraszam pana prezesa. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali:* Ale poprosimy o przeniesienie rozmów poza salę.)

Co się stało? Na to ucho nie słyszę...

(*Głos z sali:* Może poza salą...)

Szanowni Państwo! Rozpoczęliśmy rozpatrywanie kolejnego punktu. Bardzo prosiłbym o przeniesienie rozmów w kuluary.

Bardzo proszę, panie prezesie. (*Gwar na sali*)

Panie Prezesie! Przepraszam za pewne rozprzężenie panujące wśród posłów, związane z końcem kadencji. Jeśli mógłby pan już zacząć, to myślę, że będą...

**Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składając sprawozdanie z działalności Sądu Najwyższego w 2018 r. w imieniu pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, chciałbym przypomnieć, że to sprawozdanie zostało przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego i przekazane m.in. marszałkowi Sejmu oraz że obejmuje szczegółową informację przede wszystkim o działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego. Z tego względu ma charakter dość typowy, ale wydaje mi się, że wymaga szczególnego podkreślenia, że z punktu widzenia działalności Sądu Najwyższego rok 2018 miał charakter szczególny, bo weszła wtedy w życie nowa ustawa o Sądzie Najwyższym, która zmieniła strukturę organizacyjną Sądu Najwyższego.

Należy przypomnieć, że została zlikwidowana Izba Wojskowa oraz zostały powołane dwie nowe izby: Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izba Dyscyplinarna. Powołanie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wiązało się z wprowadzeniem do systemu środków prawnych nowej instytucji w postaci tzw. skargi nadzwyczajnej. Ta zmiana struktury Sądu Najwyższego spowodowała jednocześnie określone skutki w zakresie właściwości dotychczasowych izb Sądu Najwyższego, przede wszystkim Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych oraz Izby Karnej Sądu Najwyższego. Te zmiany organizacyjne nie spowodowały jednak tak... (*Gwar na sali*)

## Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Panie prezesie, przepraszam, ostatni raz przerwę i jednocześnie ostatni raz poproszę państwa posłów niezainteresowanych tym punktem o opuszczenie sali i prowadzenie pogaduszek w kuluarach, dobrze?

(Poseł Anna Kwiecień: Tak jest, panie marszałku.)

Jestem pani bardzo wdzięczny. Dziękuję.

Zakończmy tę kadencję z klasą i z szacunkiem dla pana prezesa.

Bardzo proszę, panie prezesie, kontynuować.

## Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski:

Dziękuję bardzo.

Zmiany organizacyjne nie były jednak zasadniczym problemem w funkcjonowaniu Sądu Najwyższego w 2018 r. Te problemy wiązały się przede wszystkim z sytuacją kadrową wywołaną zmianami legislacyjnymi, które przewidywały przymusowe przejście w stan spoczynku wielu sędziów Sądu Najwyższego. Ogółem dotyczyło to ok. 40% składu Sądu Najwyższego. Te zmiany oczywiście odbiły się w sposób negatywny na sprawności postępowania we wszystkich izbach Sądu Najwyższego, powiem o tym bardziej precyzyjnie za chwilę. W niejednakowym stopniu te zmiany dotknęły poszczególne izby. Najbardziej odczuła to Izba Cywilna, z której musiało odejść 12 sędziów, w Izbie Karnej było to 6 sędziów, a w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – 4 sędziów, czyli łącznie 21 sędziów. Wymaga podkreślenia, że dotyczyło to osób funkcyjnych w Sądzie Najwyższym, a przede wszystkim pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, mimo bardzo poważnych zastrzeżeń, które były podnoszone już na etapie projektu ustawy. Należy przypomnieć, że prezes Sądu Najwyższego ma konstytucyjnie gwarantowaną 6-letnią kadencję i te przepisy ten zapis konstytucji naruszały. W stan spoczynku musiało przejść również dwóch prezesów kierujących pracami izb – Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Jak już mówiłem, ta sytuacja odbiła się negatywnie na funkcjonowaniu Sądu Najwyższego.

Dodatkowo poważne wątpliwości dotyczyły statusu nowo powoływanych sędziów. Wynikały one przede wszystkim z postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 września 2018 r. To postanowienie zostało wydane w toku postępowania związanego z odwołaniami od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa. Te wątpliwości nie zostały wyjaśnione do dnia dzisiejszego, a można powiedzieć, że nawet zostały spotęgowane. W 2018 r. Sąd Najwyższy 6-krotnie zwracał się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniami, które były kierowane na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i dotyczyły tych fundamentalnych kwestii związanych z funkcjonowaniem Sądu Najwyższego.

Ta trudna sytuacja kadrowa w Sądzie Najwyższym została wyjaśniona dopiero w wyniku orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego w dniu 19 października 2018 r. oraz 17 grudnia 2018 r. To spowodowało, że podjęto prace legislacyjne i doszło do nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym. Ta nowelizacja weszła w życie z dniem 1 stycznia 2019 r. Chciałbym też podkreślić, że w wyniku orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i w oparciu o przepisy tej ustawy wróciło ostatecznie do orzekania w Sądzie Najwyższym 21 sędziów, czyli wszyscy, którzy zostali zmuszeni do przejścia w stan spoczynku. Nastąpiło to, jak już mówiłem, pod koniec roku i w związku z tym nie było możliwości odrobienia tych zaległości, które powstały przez cały rok.

Jeżeli chodzi o wpływ spraw do Sądu Najwyższego, to w 2018 r. był on nieco większy niż w latach poprzednich. Łącznie do Sądu Najwyższego wpłynęły 11 484 sprawy, a w 2017 r. było to 10 738 spraw. Jak zwykle przeważały skargi kasacyjne i kasacje, było ponad 8 tys. takich spraw, z czego ponad 3300 wpłynęło do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, 2064 – do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz 2717 – do Izby Karnej, tutaj nastąpił największy wzrost wpływu spraw, bo w 2017 r. wpłynęły łącznie 2163 sprawy. Do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wpłynęły natomiast dwie skargi nadzwyczajne. Liczną grupę spraw stanowiły zażalenia, łącznie prawie 1 tys. zażaleń, a dokładnie 995. Co jest także istotne, do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego przedstawiono ponad 140 zagadnień prawnych na poziomie zbliżonym do tego w 2017 r., były to 152 zagadnienia. Pozostałe sprawy to m.in. skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sprawie z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, skargi na przewlekłość postępowania, skargi o wznowienie postępowania, a także sprawy dyscyplinarne.

W porównaniu z 2017 r. znacznie mniej korzystnie wyglądają wyniki, jeżeli chodzi o liczbę spraw załatwionych, co należałoby szczególnie podkreślić. O ile w 2017 r. udało się rozpoznać prawie 400 spraw więcej, niż wpłynęło w ciągu roku do Sądu Najwyższego, to w 2018 r. nastąpiło odwrócenie tej tendencji i rozpoznano o ponad 2 tys. spraw mniej, niż wyniosła liczba spraw, które wpłynęły do Sądu Najwyższego.

Ogółem w 2018 r. rozpoznano 9460 spraw, a w 2017 r. było to 11 135 spraw, w tym ponad 6 tys. skarg kasacyjnych i kasacji, a w 2017 r. było to 7914 skarg kasacyjnych i kasacji. Wydano również 138 orzeczeń dotyczących zagadnień prawnych, również mniej niż w 2017 r., bo było to 147 takich orzeczeń.

Jednocześnie zwiększyła się zaległość w rozpoznawaniu spraw. Na koniec 2018 r. pozostawały nierozpoznane sprawy w liczbie 6583, to jest drastyczny wzrost w porównaniu z 2017 r., kiedy było to 4551 spraw. To niestety się przekłada na bardzo konkretne efekty w postaci wydłużenia czasu oczekiwania na rozpoznanie skargi kasacyjnej. Przykładowo tutaj chciałbym się odwołać do sytuacji w Izbie Cywilnej, która



**Prezes Sądu Najwyższego  
Dariusz Zawistowski**

jest mi lepiej znana na chwilę obecną, i powiem, że w 2016 r., 2017 r., kiedy Sąd Najwyższy funkcjonował normalnie, sytuacja wyglądała w ten sposób, że na rozpoznanie skargi na etapie przedsądu oczekiwało się ok. 0,5 roku, a później 2–3 miesiące na rozpoznanie merytoryczne skargi. W poszczególnych wydziałach liczba spraw oczekujących na rozpoznanie wynosiła w granicach 20–30 spraw, co pozwalało wyznaczyć te sprawy właśnie w terminie mniej więcej 2 miesięcy. Jako przykład zmiany tej sytuacji wskażę Wydział I w Izbie Cywilnej, gdzie obecnie na rozpoznanie czeka już ponad 200 spraw, czyli można powiedzieć, że 10 razy więcej, co oznacza znaczne wydłużenie czasu oczekiwania na rozpoznanie sprawy.

Chciałbym też w tym miejscu podkreślić, że te gorsze wyniki w żaden sposób nie wiążą się ze zmianą obciążenia poszczególnych sędziów. Sprawy są wyznaczane w takim samym zakresie jak wcześniej i tutaj nie ma żadnej zmiany. Ale przy takiej sytuacji kadrowej, która była w Sądzie Najwyższym, nie było żadnej możliwości opanowania wpływu spraw. Technika wyznaczania posiedzeń zresztą jest taka, że wyznacza się sprawy z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, a w sytuacji takiej, kiedy status znacznej liczby sędziów Sądu Najwyższego nie był pewny, trudno było podejmować tego rodzaju działania.

Przedmiotem stałej troski Sądu Najwyższego jest dążenie do zapewnienia spójności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz usuwanie występujących rozbieżności w wykładni prawa. Stąd też, podobnie jak w latach ubiegłych, bardzo istotne znaczenie miała działalność uchwalodawcza Sądu Najwyższego. Jak już mówiłem, zostało rozstrzygniętych ok. 140 zagadnień prawnych. Przedmiotem tych zagadnień były kwestie, które były podejmowane w związku z przede wszystkim złym stanem legislacji.

Zdając sobie sprawę, że czas biegnie i niewiele go już zostało, staram się maksymalnie skrócić to wystąpienie, więc może ograniczę się właściwie do wskazania, że przykładem takich regulacji prawnych, które ostatnio budziły szereg wątpliwości, były przede wszystkim przepisy ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, przepisy dotyczące statusu asesora sądowego oraz przepisy dotyczące ograniczeń w obrocie nieruchomościami rolnymi, które zostały wprowadzone ustawą z 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw oraz ustawą z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego.

Jeżeli chodzi o te problemy, które wiążą się z wykładnią prawa, one są w dużej części związane z procesem legislacji. Obecnie stan prawa prywatnego w Polsce charakteryzuje się pewną nadregulacją i nad-

mierną kazuistyką. Mnożą się i nawarstwiają akty prawne, w tym akty nowelizujące przepisy, które nie są należycie zsynchronizowane z obowiązującym stanem prawnym, a niejednokrotnie nawet z tymi przepisami, które dana ustawa zmienia. Ustawy oraz nowele do ustaw mają charakter często doraźny, a prawodawca wprowadza je bez dostatecznej refleksji i bez niezbędnych konsultacji.

W dalszym ciągu jednym z najsłabszych punktów legislacji jest bardzo niski poziom przepisów międzyczasowych, a niejednokrotnie ich brak, co wprowadza duży zamęt normatywny. Odnosi się to także do tych przepisów, które dotyczyły ustawy o Sądzie Najwyższym, w tym kwestii kadencji prezesów Sądu Najwyższego.

W sprawozdaniu wskazano szereg orzeczeń, które mają istotne znaczenie z punktu widzenia przede wszystkim ochrony praw obywateli. Szereg takich orzeczeń miało charakter uchwał wydawanych przez powiększony skład Sądu Najwyższego. Zostały one szczegółowo wskazane w sprawozdaniu i wydaje mi się, że warte są uwagi.

Ponieważ mam sekundę (*Dzwonek*), to na tym skończę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu prezesowi.

Proszę pana posła Marka Asta o przedstawienie stanowiska komisji.

**Posel Marek Ast:**

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji w sprawie informacji o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018 oraz informacji o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w roku 2018, druki nr 3831 i 3700.

Marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu skierował w dniu 24 lipca 2019 r. powyższe informacje do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu zapoznania się. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zapoznała się z ww. informacjami oraz przeprowadziła na posiedzeniu w dniu 16 października 2019 r. szeroką dyskusję – w tym sensie, że każdy z posłów mógł zabrać głos, zadać pytania. Na merytoryczne pytania pan prezes udzielił odpowiedzi. Do wystąpień, które miały charakter polityczny, zapewne trudno było się ustosunkować. Oczywiście po tej dyskusji pan przewodniczący komisji stwierdził, że komisja z informacjami o działalności Sądu Najwyższego i Izby Dyscyplinarnej się zapoznała. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pan poseł Marek Ast, Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Marek Ast:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie informacji o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018 oraz informacji o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w roku 2018, druki nr 3831 i 3700.

Należy zgodzić się z tezami – które przez panią prezes Małgorzatę Gersdorf zostały przedstawione w informacji – że działalność Sądu Najwyższego w 2018 r. w sposób oczywisty była zdeterminowana wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, a następnie nowelami tej ustawy, która na nowo regulowała ustrój i status Sądu Najwyższego. Być może co do tych przeszkód, które powodowały spowolnienie pracy Sądu Najwyższego, i przyczyn powodujących to spowolnienie będziemy mieli różnicę zdań z panem prezesem Sądu Najwyższego. Jest faktem niepodważalnym, że nowe prawo powodowało pewne perturbacje, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Sądu Najwyższego, niemniej jednak wpływ spraw do Sądu Najwyższego w zasadzie był utrzymany na dotychczasowym poziomie, bo wpłynęły konkretnie 11 484 sprawy. Średni czas rozpatrzenia sprawy wynosił 11 miesięcy.

W sprawozdaniu zwraca się uwagę na stosunkowo niski poziom, jeśli chodzi o wnoszone kasacje. Gdyby nie liberalne podejście Sądu Najwyższego, to zapewne duża część tych kasacji pozostałaby nierozpatrzoną. Właśnie dzięki takiemu łagodnemu podejściu udawało się w Sądzie Najwyższym rozpatrzyć dużą część kasacji, które wpłynęły.

W sprawozdaniu podniesiona jest krytyka stanu legislacji, co powoduje oczywiście też w dużej mierze rozpatrzenie w większym stopniu zagadnień prawnych. Tę uwagę przyjmujemy z pokorą. Na pewno nad poprawą poziomu legislacji trzeba będzie pracować.

Natomiast co do informacji o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, to mamy mniej więcej te same przyczyny, jeżeli chodzi o funkcjonowanie tej izby. Jest to nowa izba w Sądzie Najwyższym. W sposób naturalny pewnie też potrzeba będzie czasu, aby ona zaczęła działać płynnie i na takim poziomie, jakiego byśmy od Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oczekiwali. Jest też faktem, że jej

powołanie jest w jakiś sposób kontestowane przez część środowiska sędziowskiego, stąd skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Czekamy na rozstrzygnięcie i ewentualne dalsze działania legislacyjne będą zależały od tego rozstrzygnięcia.

Oczywiście Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość przyjmuje do wiadomości przedłożoną informację. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Zapraszam pana posła Roberta Kropiwnickiego, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

## **Poseł Robert Kropiwnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Bardzo dziękuję za to sprawozdanie, bo to rzeczywiście cenny materiał. Ale to też smutny materiał, a jeszcze smutniejsze jest to, że właściwie przy pustej sali rozpatrujemy ostatni punkt tego posiedzenia: informację o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018, który był naprawdę bardzo trudny dla tego sądu. Choć właściwie cała kadencja, VIII kadencja Sejmu, zaczynała się sprawami wymiaru sprawiedliwości i kończy się sprawą wymiaru sprawiedliwości. I można powiedzieć, że to jest gorzkie podsumowanie tej kadencji, tego, co zrobiliście z wymiarem sprawiedliwości, co zrobiliście z Krajową Radą Sądownictwa, jak zniszczyliście Trybunał Konstytucyjny, jak próbowaliście zniszczyć Sąd Najwyższy w 2018 r. I właściwie to jest tutaj napisane. Pani prezes pisze wyraźnie, że te wszystkie... Kumulacja trudności nastąpiła w latach 2017 i 2018, ale na szczęście zaangażowanie wielu ludzi w Sądzie Najwyższym pozwala na to, że ten sąd naprawdę pracuje, że wielu ludzi po długich latach doczeka się sprawiedliwości.

Dziękujemy za tę pracę wszystkim sędziom Sądu Najwyższego. Chciałem też podziękować za te opinie legislacyjne – to, o czym wspominał poseł Ast – bo rzeczywiście w ostatnich latach opinie Sądu Najwyższego są właściwie ostatnimi poważnymi, niezależnymi opiniami kierowanymi do Sejmu i Senatu. (*Oklaski*) Tak naprawdę w momencie, kiedy nie ma już Krajowej Rady Sądownictwa, kiedy wiele instytucji zostało zawłaszczonych, dzisiaj tylko opinie Sądu Najwyższego naprawdę mają jeszcze wymiar merytoryczny i warto się z nimi zapoznawać i wyciągać z nich wnioski.

Chciałem się odnieść do tej Izby Dyscyplinarnej, która moim zdaniem jest nieszczęśliwa, mówiłem to wielokrotnie. Też w tym sprawozdaniu, w którym państwo – mówię do większości parlamentarnej – wpisaliście, że oni załączają swoją informację do tej... I to, co oni piszą w tej dodatkowej informacji, a właściwie komentują – i to negatywnie – wyroki



**Posel Robert Kropiwnicki**

sądów, Sądu Najwyższego. Prezes tej izby pisze, że w związku z pytaniami prejudycjalnymi skierowanymi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przez składy orzekające Sądu Najwyższego w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych doszło do oczywistej obrazy przepisów prawa, która polegała na zarejestrowaniu i przejęciu do prowadzenia powyższych spraw przez Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. To jest właściwie rzecz niedopuszczalna, że prezes jednej z izb w swoim sprawozdaniu dla Sejmu i Senatu ocenia pytania prejudycjalne zadane przez inny skład Sądu Najwyższego i tak naprawdę nie czeka na ten wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. To jest naprawdę coś poniżającego.

W dalszym ciągu też uważam, że ta izba spełnia wszystkie kryteria sądu specjalnego, który jest zakazany w konstytucji. To, że tak naprawdę w większości powołaliście tam prokuratorów, że są tam ludzie, którzy wcześniej nie mieli do czynienia z wymiarem sprawiedliwości, to wszystko jest tak skonstruowane, żeby służyło za bat na sędziów. To ma być taki instrument polityczny do wymuszania na sędziach zachowań, które będą zgodne z linią partii. Zresztą tak było w sprawie sędzi Czubieniak. Wyrok w tej sprawie zapadł co prawda już w 2019 r., ale to była sprawa pod dyktando ministra sprawiedliwości. To jemu nie podobał się wyrok, który pani sędzia wydała w sprawie merytorycznej. To jest rzecz niedopuszczalna, że sędzia zostaje ukarany dyscyplinarnie za wyrok, który wydaje w imieniu Rzeczypospolitej, a ta izba to robi. I oni się jeszcze cieszą z tego, są z tego dumni. To jest naprawdę powód do wstydu, bo to wszystko wskazuje na to, że to jest sąd specjalny, który ma być batem politycznym na sędziów. Mam nadzieję, że kiedyś ta izba odejdzie w niebyt i przestanie funkcjonować.

Zwrócę uwagę, że liczba skarg nadzwyczajnych, o których państwo tutaj tak mówiliście... Mówię do pustej sali, ale chodzi o ludzi z PiS-u, którzy mówili, że to był tak ważny instrument, a tych skarg właściwie nie ma. Nawet prokurator generalny tak naprawdę prawie ich nie kieruje, to są jednostkowe sprawy. A zrobiliście całą zadymę, niszczyliście Sąd Najwyższy pod pretekstem, że skarga nadzwyczajna będzie panaceum na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. To są tak naprawdę kuriozalne rzeczy.

Dziękujemy za tę informację, choć jest to bardzo gorzki materiał. Polecam ją tym wszystkim, którzy będą posłami nowej kadencji Sejmu, bo warto się zapoznać z materiałem, który pokazuje prawdziwe oblicza wymiaru sprawiedliwości i to, jak przez 4 lata PiS niszczył wymiar sprawiedliwości. Nie udało się do końca (*Dzwonek*), ale naprawdę PiS jest bliski, żeby ten wymiar sprawiedliwości zniszczyć. Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie prezesie, za tę informację. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Koalicja Polska przedstawić stanowisko w sprawie informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2018 r. wraz ze stanowiskiem komisji opatrzonym drukiem sejmowym nr 3700.

W 2018 r., czyli w roku, w którym obchodziliśmy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, na oczach społeczeństwa trzecia władza była poddawana próbom regularnego niszczenia. Większość parlamentarna, rząd i prezydent Rzeczypospolitej postanowili dokonać zagłady najwyższego organu władzy sądowniczej w Polsce. Pod pozorem rzekomej dekomunizacji chciano dokonać czystki kadrowej w Sądzie Najwyższym.

W związku z obowiązującą ustawą o Sądzie Najwyższym prezydent RP mógł od kwietnia 2018 r. w sposób nieskrępowany wydawać i zmieniać do woli regulamin Sądu Najwyższego bez opinii kolegium sądu. Taki okres przejściowy trwał aż 12 miesięcy. Od kilkudziesięciu lat regulamin Sądu Najwyższego tworzą jego organy, jego sędziowie. Był taki okres w historii Polski, kiedy to minister sprawiedliwości jednoosobowo, odgórnie tworzył regulamin Sądu Najwyższego. Okres ten miał miejsce w latach 1932–1962. W tym czasie wydano dwa takie regulaminy: jeden – w 1932 r., drugi – w 1947 r. Jak widać, większość parlamentarna utknęła między sanacją a stalinizmem ku uciesze pana prezydenta, i mówię to z najwyższym smutkiem.

W myśl hasła: chleba i igrzysk skonstruowano dwie nowe izby: Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izbę Dyscyplinarną. Powołano też do pomocy sędziom izbę ławniczą złożoną z 36 ławników do Sądu Najwyższego. Byliśmy świadkami wyłonienia ich przez Senat.

W Polsce obecnie mamy ok. 10 tys. ławników – w samej Warszawie jest ich kilkuset. A do Sądu Najwyższego na 30 stanowisk, początkowo obsadzanych, zostało zaledwie 13. Dlatego trzeba było dokonać wyboru uzupełniającego.

A jak działały te dwie nowe izby w 2018 r.? Pan minister Ziobro tak się chwalił Izbą Dyscyplinarną, która miała być szybsza i sprawniejsza niż jeden z wydziałów Izby Karnej, wcześniej zajmującej się sprawami dyscyplinarnymi. Podsumowując pracę tej izby w 2018 r.: spraw do rozpoznania było 145. A ile spośród nich załatwiono? Rozpoznano zaledwie 28 spraw, czyli 19%. Zaległość na 2019 r. wynosi 117 spraw.



## **Posel Krzysztof Paszyk**

Następna izba, z której z kolei dumny jak paw był prezydent Andrzej Duda, to Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. W 2018 r. wpłynęły do niej 293 sprawy, rozpoznano 81 z nich, czyli niecałe 28%. Zaległość na 2019 r. wynosi 212 spraw.

Tylko pogratulować pracowitości nowych ulubionych sędziów Prawa i Sprawiedliwości. Nowo powołane izby Sądu Najwyższego są najmniej obłożone sprawami, a jednocześnie mają największe zaległości, mierząc procentowo.

Patrząc na Sąd Najwyższy całościowo, trzeba przyznać, że pomimo wpływu spraw na poziomie blisko 12 tys. rocznie oraz procedowania w zmniejszonej obsadzie kadrowej udało się generalnie zachować wysoką sprawność postępowania. Średni czas rozpoznania sprawy w Sądzie Najwyższym wynosi ok. 11 miesięcy, co jest wynikiem ponadprzeciętnym na tle polskich sądów. Niedobory kadrowe w trzech najstarszych izbach za sprawą prezydenta Dudy i jego kancelarii dały jednak negatywne skutki, ale tak to jest, gdy zwleka się z powołaniem na stanowisko sędziego nawet 2 lata od jego wyboru przez Krajową Radę Sądownictwa i to tylko dlatego, że KRS w poprzednim składzie była niezależna i wybrana zgodnie z konstytucją.

Na zakończenie swojego wystąpienia chcielibyśmy, jako klub, podziękować pierwszej prezes Sądu Najwyższego, prezesom Izby Karnej, Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, jak również wszystkim sędziom trzech najstarszych izb Sądu Najwyższego i pracownikom tej instytucji, która po 100 latach istnienia doczekała się w wolnej Polsce szykan, grózb i obelg ze strony władzy wykonawczej i ustawodawczej. Pokazaliście państwo, co to znaczy być sędziami niezależnymi, niezawisłymi i niezłomnymi. I jako tacy przejdźcie do historii polskiego sądownictwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przechodzimy do pytań.

Jedna osoba zapisana – zapraszam panią poseł Krystynę Skowrońską.

Czas – 2 minuty.

## **Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pierwsza refleksja dotycząca terminu procedowania sprawozdania Sądu Najwyższego z pracy za rok 2018 – niestety po wyborach. A może warto byłoby powiedzieć Polakom, jak próbowano zdemolować, jak uchwalano złe przepisy dotyczące m.in. Sądu Najwyższego i wolnych sądów.

Pozostaje mi po panu posle Paszyku serdecznie podziękować i powiedzieć, że podziwiałam i podziwiam panią prezes Małgorzatę Gersdorf za jej niezłomną postawę. Za to, że nie ugięliśmy się – również my, posłowie.

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować prezesom Izby Karnej, Izby Cywilnej, Izby Pracy i Spraw Publicznych. Jesteście państwo sędziowie dla nas wzorem w zakresie przestrzegania konstytucji. Bo wolne sądy są gwarancją dla Polek i Polaków, że konstytucja będzie przestrzegana. Wiem, że to było ogromne poświęcenie. Za to poświęcenie, za państwa stanie na straży sprawiedliwości bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Cywilną pan Dariusz Zawistowski.

## **Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku, za możliwość złożenia tego sprawozdania. Dziękuję też wszystkim osobom, które okazały zainteresowanie, i są obecne na sali. Myślę, że pozostali parlamentarzyści znajdą czas, żeby zapoznać się ze sprawozdaniem w formie pisemnej. Jak już wcześniej mówiłem, to sprawozdanie obejmuje ponad 200 stron tekstu i wydaje mi się, że warto się z częścią tej materii zapoznać, bo w Sądzie Najwyższym zapadło wiele orzeczeń, które będą miały bardzo istotne znaczenie. Chciałbym jako jeden z przykładów wskazać uchwałę, która dotyczy problemu umów zawieranych z konsumentami. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie powiedział, że oceny z punktu widzenia abuzywności postanowień takiej umowy należy dokonywać z odwołaniem się do chwili zawarcia umowy. Ta uchwała będzie miała bardzo istotne znaczenie dla dużej grupy frankowiczów, a należy się spodziewać, że spraw związanych z roszczeniami tych osób przeciwko polskim bankom będzie sporo. Oczywiście fundamentalne znaczenie ma orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które wskazuje, że trzeba się spodziewać dużej liczby pozwów. To będzie na pewno wyzwanie dla polskich sądów.

Niedawno spotkaliśmy się z sędziami Sądu Krajowego w Koblencji i oni powiedzieli, że dla sądów niemieckich wielkim wyzwaniem będą sprawy przeciwko Volkswagenowi, że spodziewają się nawet kilkudziesięciu tysięcy takich spraw i że mają wątpliwości, czy sądy niemieckie poradzą sobie z tymi sprawami. Wydaje się, że nasi koledzy z sądu krajowego w Koblencji nie mają w ogóle pojęcia o tym, jaka liczba spraw wpływa do polskich sądów i jak duża może być fala tych spraw związanych z roszcze-

**Prezes Sądu Najwyższego  
Dariusz Zawistowski**

niami frankowiczów. A przypominę, że do polskich sądów wpływa ponad 15 mln spraw rocznie i żeby oczekiwania obywateli dotyczące poprawnego funkcjonowania sądownictwa mogły być w jakiś sposób spełnione w rozsądnym terminie, konieczna byłaby rzetelna analiza i przeprowadzenie gruntownej reformy wymiaru sprawiedliwości, ale reformy należy rozumianej, takiej, która poprawi funkcjonowanie sądów, a nie będzie sprowadzała się do zmian kadrowych.

Chciałbym podkreślić, że w miarę normalne funkcjonowanie Sądu Najwyższego sąd zawdzięcza przede wszystkim sędziom, którzy wykazali odpowiednią postawę, byli wierni swojemu przyrzeczeniu. Oczywiście na stosunkowo dobry wynik Sądu Najwyższego złożyła się też praca wszystkich osób zatrudnionych w Sądzie Najwyższym. Mam nadzieję, że w przyszłości też da się utrzymać wysoki poziom orzecznictwa, chociaż Sąd Najwyższy czekają bardzo istotne zmiany. W sposób naturalny w najbliższym czasie będzie odchodziło wielu sędziów Sądu Najwyższego. Spodziewam się, że z mojej rodzimej Izby Cywilnej w najbliższym czasie odejdzie kilku sędziów, a kilku odeszło już w tym roku. W związku z tym bardzo ważną kwestią jest to, kto i w jaki sposób zostanie powołany do Sądu Najwyższego, kto zajmie miejsce tych kolegów, którzy będą przechodzili w stan spoczynku.

Mamy bardzo niepewną perspektywę, jeżeli chodzi o los tych spraw, które są rozstrzygane przez sędziów, w przypadku których status jest wątpliwy. Można powiedzieć, że w niedługiej perspektywie w jakiś sposób to powinno zostać rozstrzygnięte przez orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jeżeli orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości choćby w znacznej części będzie odpowiadało stanowisku rzecznika generalnego, to będziemy mieć bardzo poważny problem. Wydaje mi się, że trzeba by zaangażować naprawdę dobrą wolę i dobrych prawników, żeby spróbować jakoś wyjść z tej trudnej sytuacji, która być może w nieodległej przyszłości nas czeka.

A jeżeli chodzi o Izbę Dyscyplinarną, o której była tutaj mowa, ta sytuacja jest szczególnie wątpliwa. Chciałbym też zwrócić uwagę, bo nie było o tym mowy, że mamy przecież również stosunkowo nową sytuację związaną z wnioskiem Komisji Europejskiej, która dotyczy funkcjonowania sądownictwa dyscyplinarnego. Ten wniosek jest opatrzony też prośbą o przyspieszony tryb rozpoznawania tej sprawy i to wskazuje na to, że ta kwestia jest istotna z punktu widzenia organów unijnych, i wydaje mi się, że naprawdę trzeba nad tymi kwestiami rzeczowo dyskutować po to, żeby wyjść z tej trudnej sytuacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu prezesowi.

Bardzo proszę, sprawozdawca komisji pan poseł Marek Ast.

*(Poseł Robert Kropiwnicki: To teraz nas mało jest.)*

**Poseł Marek Ast:**

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim w imieniu komisji podziękować za dyskusję: i za tę, która odbyła się na posiedzeniu komisji, i za tę, która odbyła się tutaj, na sali plenarnej.

Panu prezesowi chciałbym podziękować za przedstawienie sprawozdania również i na posiedzeniu komisji, i na sali plenarnej, jak również wyrazić nadzieję, że wnioski, które zostały w informacji sformułowane, zostaną uwzględnione przez parlament przyszłej kadencji. Ustawodawca z całą pewnością się nad nimi pochyli.

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Proszę złożyć obietnicę poprawy.)*

Pragnę też wyrazić nadzieję, że dwie nowe izby: Izba Kontroli Publicznej i Skargi Nadzwyczajnej oraz Izba Dyscyplinarna po tym okresie organizacyjnym też będą sprawnie działały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Robert Kropiwnicki: Dziękujemy bardzo.)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że Sejm zapoznał się z informacją o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018 oraz informacją o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w roku 2018.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Robert Majka, niezrzeszony.

**Poseł Robert Majka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest to moje ostatnie wystąpienie poselskie w tej kadencji. Dłatego z góry chciałem serdecznie podziękować moim wyborcom, Polakom, za wszystko, za pomoc, jakiej udzielono mi w trakcie kampanii wyborczej, w trakcie mojego posłowania. Uważam, że to były bardzo

## **Posel Robert Majka**

cenne uwagi, zawsze brałem i będę brał te uwagi sobie do serca.

Szanowni Państwo! W tej kadencji, gdy byłem posłem, zadałem sobie wiele pytań, m.in. pytanie, czyja i kogo będzie Polska w nowej kadencji. Proszę państwa, trudno w tym momencie jednoznacznie powiedzieć, że nowa kadencja będzie sprzyjała rozwiązaniom służącym wzmocnieniu państwa polskiego.

Silne państwo polskie w moim przekonaniu to przede wszystkim polskie służby specjalne, które dbają wyłącznie o interes państwa polskiego. Na przestrzeni ostatnich 30 lat mamy do czynienia z faktem, że żadna osoba, która dopuściła się złamania prawa, nie stanęła przed Trybunałem Stanu, nie stanęła przed sądem, nie poniosła odpowiedzialności. Choćby sprawa pana Wąsacza. Rozpatrywaliśmy sprawę Sądu Najwyższego. Pani prof. Gersdorf jest pierwszą prezes Sądu Najwyższego, ale z mocy prawa przewodniczącą Trybunału Stanu. Gdy byłem w Trybunale Stanu, uświadomiłem sobie jedną rzecz: że ta sprawa jest zamykana pod dywan.

I ostatnia kwestia, która zawsze leżała i leży mi na sercu, a mianowicie czy w Polsce jest wolność słowa. Odbyły się wybory, wszyscy uważają, że jest już wybrana nowa Izba, Sejm i Senat, ale czy to tak naprawdę były wolne wybory, czy Polacy mogli w środkach przekazu dowiedzieć się, jakie były tak naprawdę koncepcje polityków, którzy mają Polskę i polską rację stanu w sercu? Niestety nie, dlatego że w Polsce obowiązuje cenzura prewencyjna. Art. 54 konstytucji z 1997 r. i art. 6 i 10 Prawa prasowego są nagminnie łamane. 19 lipca 2019 r. przed Polską Agencją Prasową i przed Telewizją Polską zorganizowałem protest.

Na koniec chciałem powiedzieć o takiej kwestii. Moim zdaniem aby Polska się odrodziła, muszą być polskie służby specjalne, oddane wyłącznie państwu polskiemu. Każda osoba publiczna musi przedstawić w moim przekonaniu decyzję administracyjną, że nie była tajnym współpracownikiem wojskowego aparatu bezpieczeństwa PRL, czyli WSW, jak też cywilnego aparatu bezpieczeństwa – Służby Bezpieczeństwa. Ja taką decyzję posiadam i tylko taka sytuacja, proszę państwa, może uzdrowić polską rzeczywistość.

I na zakończenie mojego wystąpienia na tym ostatnim posiedzeniu Sejmu chciałem serdecznie podziękować panu marszałkowi, pani marszałek za współpracę, za możliwość zabrania głosu. Jeśli coś było z mojej strony nie tak, bardzo przepraszam. Natomiast chciałem powiedzieć, że nie ustane w moich dążeniach i działaniach na rzecz silnego państwa polskiego, na rzecz tego, aby Polacy byli podmiotem w Polsce, a nie przedmiotem manipulacji. Silne państwo polskie to silna władza wykonawcza, to silna gospodarka i stabilny parlament. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś tu wrócę.

Dziękuję, panie marszałku, dziękuję, Wysoka Izbo.

## **Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Edyta Kubik.

## **Posel Edyta Kubik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bycie posłem to przywilej wiążący się z obowiązkiem reprezentowania społeczeństwa, obowiązkiem rozwiązywania ludzkich problemów. Dzisiaj na tej sali padły słowa: katastrofa ekologiczna, skażenie wody, zagrożenie. Kadencja Sejmu trwa 4 lata. Okazuje się, że jest to stanowczo zbyt krótko, aby polskie prawo nadażyło za rozwojem technologicznym forsowanym przez nasz polski rząd. Słyszemy: elektromobilność, jednak nasze prawo nie zostało dostosowane do tak szybkiego rozwoju technologicznego, zwłaszcza Prawo ochrony środowiska, prawo o ochronie wody i prawo o ochronie gleby.

Nie jestem tylko posłem, przede wszystkim jestem członkiem komitetu społecznego „Stop budowie zakładów elektrolitu w Godzikowicach”, który stoi na straży zdrowia i życia mieszkańców Godzikowic, gminy Oława i miasta Wrocławia. To w Godzikowicach mają powstać dwie pierwsze w Europie fabryki elektrolitu do baterii litowo-jonowych. Elektrolit jest to składowa 20–39 substancji chemicznych. Substancje te są łatwopalne, toksyczne, wybuchowe, rakotwórcze, mutagenne. Te dwie największe w Polsce inwestycje, które nie zostały absolutnie w żaden sposób przebadane, mają powstać w odległości 650 m od mieszkańców Godzikowic i 650 m od strategicznego ujęcia wody pitnej dla miasta Wrocławia. 98% wody pitnej dla miasta Wrocławia przepływa tuż obok Godzikowic, tuż obok strefy ekonomicznej.

My, mieszkańcy Godzikowic, w ramach swojej walki, w ramach swojego półrocznego protestu wysłaliśmy ok. 300 wniosków o dostęp do informacji publicznej. Otrzymaliśmy dokument z Ministerstwa Środowiska, z którego jawnie wynika, że ani w Polsce, ani w Unii Europejskiej prawo nie zostało dostosowane do tak nowej gałęzi produkcji, jaką są elektrolity do baterii litowo-jonowych. Z tego dokumentu wynika, że ani w Polsce, ani w Unii Europejskiej nie ma określonych limitów zanieczyszczeń dotyczących powietrza, wody i gleby. W Polsce są sytuacje kuriozalne, kiedy strefy ekonomiczne tworzy się na głównych zbiornikach wód podziemnych. Te zbiorniki później dziwnym trafem są wykreślane z ewidencji, co nie zmienia faktu, że strefy ekonomiczne powstają na łatwo narażonych na zanieczyszczenie pokładach wody czwartorzędowej. Polskie prawo pozwala na to, aby gminy forsowały zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego pod dyktando inwestorów. Tak było w przypadku Godzikowic. Pełniący obowiązki wójta namówił radnych do tego, aby zmienili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego według potrzeb inwestorów.



**Posel Edyta Kubik**

Chciałam zaapelować do Wysokiej Izby. Niestety ta sala jest dzisiaj prawie że pusta, zostało nas kilka osób. Chciałabym też wystosować apel do posłów przyszłej kadencji, którzy być może kiedyś odsłuchają to nagranie, aby wraz z rozwojem technologicznym szło prawo, aby tak naprawdę prawo szło przed rozwojem technologicznym. Kochani, dbajcie o nas, o społeczeństwo, o ludzi, którzy później głosują na posłów, na osoby, które zasiadają w tej Izbie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Bardzo proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

**Posel Janusz Sanocki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obywatele! 13 października 2019 r. odbyły się wybory parlamentarne. O ile w wyborach do Senatu każdy obywatel mógł zgłosić swoją kandydaturę, co uczyniłem ja i uczyniło jeszcze paru innych obywateli, o tyle w wyborach do Sejmu takiej możliwości polski obywatel nie miał. Państwowa Komisja Wyborcza w orzeczeniu, które wydała na mój wniosek 31 maja, stwierdziła, iż polski Kodeks wyborczy nie przewiduje możliwości indywidualnego ubiegania się o mandat posła, co w sposób oczywisty narusza polską konstytucję, tj. art. 32 i art. 60. Polak, który nie może kandydować indywidualnie, został skazany na to, iż o skorzystaniu z jego biernego prawa wyborczego decydują w praktyce oligarchie kilku partii politycznych. *(Oklaski)* W ten sposób zostało zawłaszczone, odebrane nam prawo do kandydowania do Sejmu. Ta decyzja została przekazana w ręce pana Kaczyńskiego, pana Schetyny i ich otoczenia. W ten oto sposób, szanowni państwo, wszystkie jedyńki z listy PiS-u i wszystkie jedyńki z listy Platformy Obywatelskiej i koalicji weszły do Sejmu w tych wyborach. Wszystkie. 3/4 posłów przyszłej kadencji to będą osoby wybrane z pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca. Stawiam pytanie: Kto wybrał tych posłów? Czy obywatele przy urnach, czy też liderzy partii politycznych? Bez względu na odpowiedź jest prosta: liderzy partii. To znaczy, że został naruszony art. 96 konstytucji, jeżeli chodzi o warunki, jakim mają odpowiadać demokratyczne wybory. Mianowicie została naruszona równość procesu wyborczego, bo jedni obywatele decydują, kto może kandydować, a kto nie może. Została naruszona powszechność prawa wyborczego i bezpośredniość. Skoro naruszono tak wiele przymiotników prawa wyborczego opisanych w art. 96 konstytucji, to trzeba stwierdzić wprost, że wybory do Sejmu były nieważne. Nie mogą być bowiem ważne wybory do Sej-

mu przeprowadzone według Kodeksu wyborczego, który narusza konstytucję. W związku z tym apeluję do pana prezydenta Andrzeja Dudy, prezydenta Rzeczypospolitej, którego głównym zadaniem jest strzeżenie konstytucji, by wstrzymał się ze zwoływaniem nowego Sejmu i zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o pilne rozpatrzenie mojego wniosku o stwierdzenie niezgodności Kodeksu wyborczego z konstytucją.

Wybory do Sejmu były nieważne. Obrońcy tego partyjnego systemu wybierania posłów powołują się często na to, iż w art. 96 jest jeszcze piąty przymiotnik, że wybory mają być proporcjonalne. Prawo i Sprawiedliwość otrzymało 43%, prawie 44% głosów, ale w Sejmie ma zdecydowaną większość, ma ponad 50% głosów. Natomiast w Senacie, który był wybierany jednomandatowo, jest 48%. Pytam się, które wybory są bardziej proporcjonalne. Czy te prowadzone w okręgach jednomandatowych, czego efektem jest Senat, czy te prowadzone według tzw. ordynacji proporcjonalnej, która wcale ordynacją proporcjonalną nie jest?

Podczas tego mojego ostatniego wystąpienia apeluję do wszystkich obywateli, żeby poparli nasz niestanny wniosek o zmianę systemu wyborczego, który jest patologiczny, łamie konstytucję, narusza prawa obywatelskie i prowadzi do obniżenia jakości parlamentu. Prawdziwie legalną Izbą w tej kadencji będzie Senat. Apeluję zatem do Senatu o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany systemu wyborczego do Sejmu. Bez tej zmiany Polska dalej będzie brnąć w bezsensowne konflikty, w chore partyjniactwo, w patologiczne układy na styku spółek państwowych oraz partii politycznych. Apeluję do prezydenta, by położył kres temu bezprawiu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.  
Zapraszam pana posła Pawła Grabowskiego.

**Posel Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To moje ostatnie, 350. wystąpienie w Sejmie VIII kadencji. W związku z powyższym chciałbym tytułem pewnego podsumowania powiedzieć trzy słowa: dziękuję, przepraszam i proszę.

Po pierwsze, dziękuję wszystkim tym, którzy w 2015 r. zainwestowali swój głos we mnie, w moją kandydaturę, dzięki czemu przez 4 lata miałem zaszczyt pełnić funkcję posła na Sejm RP. Mam nadzieję, że państwa nie zawiodłem, a w wielu sytuacjach byłem powodem do radości, dumy albo przynajmniej pomogłem na tyle, na ile się dało.

Z drugiej strony przepraszam. Przepraszam wszystkich tych, których właśnie zawiodłem, którym nie udało mi się pomóc, mimo że chęci były duże, spore.

Po trzecie, proszę o to, abyście mnie po prostu dobrze wspominali. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Pięta zapisał się do głosu.

Czy jest pan poseł?

(Poseł Paweł Grabowski: Nie ma.)

Nie ma.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Posłowie! 13 października 2019 r. odbyły się wybory. Dziękuję wszystkim Polakom, którzy wzięli udział w wyborach.

Dziękuję również tym wyborcom z Podkarpacia, którzy obdarzyli mnie zaufaniem w wyborach i oddali na mnie głos. Obiecuję, że w kolejnej kadencji będę zabiegała o ważne sprawy dla Polski i Podkarpacia: ochronę środowiska i czyste powietrze. Solidaryzuję się z młodzieżowym strajkiem w zakresie ochrony środowiska. Będę zabiegała o dobre rozwiązania dotyczące finansowania ochrony zdrowia, bo to dla nas ważne. To ważne, abyśmy zmieniali te niedobre ustawy – m.in. o sieci szpitali – tak, aby Polak, pacjent mógł czuć się bezpiecznie w szpitalu.

Chciałabym również bardzo serdecznie podziękować strażakom ochotnikom i wesprzeć ich wszystkie działania w zakresie spraw związanych z bezpieczeństwem. Irytuje mnie i środowisko strażaków ochotników fakt, że projekt obywatelski dotyczący dodatku za udział druhowo ochotników w akcjach ratowniczo-gaśniczych niestety w tym parlamencie, którego kadencja się kończy, nie był procedowany.

Dziękuję wszystkim druhom ochotnikom, którzy przygotowując się do dobrego wykonywania swoich zadań i udziału w akcjach ratowniczych, biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych. One były organizowane w poszczególnych powiatach. Proszę pozwolić mi na przekazanie tym wszystkim druhom specjalnych życzeń i pozdrowień. Specjalne życzenia i pozdrowienia kieruję m.in. do Ochotniczej Straży Pożarnej w Raniżowie, pozdrawiając wszystkich druhów strażaków. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Ewa Tomaszewska.

**Poseł Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To nasze ostatnie posiedzenie w tej kadencji, dlatego chciałam serdecz-

nie podziękować tym wszystkim, bez których nasza praca tutaj nie mogłaby się odbywać bez przeszkód, w dobrych warunkach, w dobrej atmosferze.

Dziękuję przede wszystkim kierownictwu i pracownikom Kancelarii Sejmu, Straży Marszałkowskiej, pracownikom, którzy obsługują nasze obrady, pracownikom sekretariatów komisji i zespołów parlamentarnych, Biuru Legislacyjnemu, pracownikom Biura Spraw Międzynarodowych oraz wszystkim grupom pracowniczym, w szczególności panom kierownikom i dyspozytorom ruchu, paniom sprzątaczkom, tym osobom, dzięki którym nie byliśmy głodni, które w stołówkach sejmowych przygotowywały dla nas posiłki. Dziękuję całej armii pracowników, bo przecież jest ich bardzo wielu. Również tym, którzy w wydawnictwach sejmowych przygotowywali dla nas rozliczne materiały. Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 86. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Szanowni Państwo! Ja też chciałbym skorzystać z okazji, żeby serdecznie podziękować wszystkim posłom pracującym w tej kadencji Sejmu. Chciałbym jeszcze serdeczniej podziękować wszystkim pracownikom Kancelarii Sejmu, ale najbardziej obywatelom, którzy finansują ze swoich ciężko zarobionych pieniędzy pracę Sejmu.

Chciałbym przeprosić obywateli za to, że może nie do końca ze swoich pracowników, czyli nas, byli zadowoleni, i wyrazić nadzieję, że może uda się poprawić jakość pracy Sejmu i jego wizerunek w przyszłej kadencji.

Na koniec chciałbym wyrazić głęboką nadzieję, że uda się kiedyś tak zmienić system, zmienić konstytucję, że będziemy wybierali Sejm rzeczywiście prawdziwie podporządkowany woli obywateli, czyli w jednomandatowych okręgach wyborczych. Potrafisz, Polsko. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.





## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### Oświadczenia poselskie

#### **Posel Magdalena Błńska**

(Posel niezrzeszony)

Dotyczy głosowania nad punktem 34. porządku dziennego w dniu 16 października 2019 r.

Omyłkowo zagłosowałam za odrzuceniem wniosku, a jestem przeciw jego odrzuceniu.

#### **Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Niniejszym oświadczam, iż w głosowaniu nr 120 na 86. posiedzeniu Sejmu 16 października 2019 r. nad przyjęciem uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej w wyniku pomyłki nie zagłosowałam, natomiast moją intencją było głosowanie przeciw.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie adnotacji z treścią mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

#### **Posel Małgorzata Kidawa-Błńska**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki zagłosowałam „za” podczas głosowania nr 120 na 86. posiedzeniu Sejmu w dniu 16 października 2019 r. o godz. 18.31. Głosowanie dotyczyło punktu 49. porządku dziennego obrad: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej. Moją intencją było wstrzymanie się od głosu.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie adnotacji na ten temat wraz z treścią mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

#### **Posel Ewa Kołodziej**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Uprzejmie informuję, iż w trakcie 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 października 2019 r. podczas procedo-

wania uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej (druk nr 3552) omyłkowo zagłosowałam za podjęciem przedmiotowej uchwały, w sytuacji gdy moją wolą było zaniechanie udziału w tym głosowaniu.

U podstaw tej decyzji leżał fakt, iż w moim przekonaniu przedmiotowa uchwała przyczynia się do pogłębiania podziałów społecznych, podczas gdy rolą parlamentu jest poszukiwanie i budowanie porozumienia pomiędzy wszystkimi obywatelami, niezależnie od wyznawanych poglądów i systemów wartości.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę o odnotowanie tego faktu w protokole 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji.

#### **Posel Tomasz Kostuś**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Oświadczam, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu VIII kadencji omyłkowo zagłosowałam w sprawie uchwały dotyczącej potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej, w punkcie 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej. Oświadczam, że byłem i jestem przeciwny przyjęciu zapisów przedmiotowej uchwały.

W związku z powyższym wnioskuję do pani marszałek o zmianę zapisu w protokole posiedzenia Sejmu.

#### **Posel Ryszard Petru**

(Koło Poselskie Teraz!)

Szanowna Pani Marszałek! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki zagłosowałam „przeciw” podczas głosowania nr 112 na 86. posiedzeniu Sejmu VIII kadencji o godz. 18.24 w punkcie 54. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym. Moją intencją było zagłosowanie „za” w głosowaniu nad przyjęciem całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3834.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie adnotacji z treścią mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

**Posel Michał Szczerba**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska  
– Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! W związku ze zgłoszonym przeze mnie wnioskiem formalnym przed głosowaniem nad wnioskiem o odrzucenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny – punkt 34. porządku dziennego – oczekiwałem w bliskiej odległości od mównicy na umożliwienie mi jego zgłoszenia tuż przed wymienionym głosowaniem. Karta do głosowania pozostała w czytniku przy moim miejscu. Pani marszałek podała pod głosowanie wniosek o odrzucenie jako pierwszy, przed zgłoszonym przeze mnie wnioskiem formalnym, co uniemożliwiło mi powrót na miejsce i oddanie głosu. Wnoszę o uznanie mojego głosu za odrzuceniem projektu z druku nr 3751. Uważam ten projekt za skrajnie szkodliwy. Proszę o dołączenie niniejszego pisma wyrażającego intencję mojego głosowania do

stenogramu z posiedzenia Sejmu w dniu 16 października 2019 r.

**Posel Kornelia Wróblewska**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska  
– Koalicja Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki zagłosowałam „za” podczas głosowania nr 120 na 86. posiedzeniu Sejmu w dniu 16 października 2019 r. o godz. 18.31 w punkcie 49. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej – głosowanie nad przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3704. Moją intencją było wstrzymanie się od głosu.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie adnotacji z treścią mojego oświadczenia w protokole posiedzenia Sejmu.

## Porządek dzienny<sup>\*)</sup>

### 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11 września oraz 15 i 16 października 2019 r.

**1. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019, ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz ustawy o Karcie Dużej Rodziny (druk nr 3771).

**2. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Prawo zamówień publicznych (druki nr 3624, 3759 i 3759-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo zamówień publicznych (druki nr 3625, 3760 i 3760-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (druki nr 3689 i 3754).

**5. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3753 i 3806).

**6. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o uchyleniu ustawy o specjalnym podatku węglowodorowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 3718 i 3802).

**7. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 3697, 3782 i 3782-A).

**8. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3762, 3786 i 3786-A).

**9. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3795, 3809 i 3809-A).

**10. Sprawozdanie** Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego w okresie od grudnia 2007 r. do listopada 2015 r. (druk nr 3805).

**11. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych (druk nr 3788).

**12. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019, ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz ustawy o Karcie Dużej Rodziny (druki nr 3771 i 3826).

**13. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia księdza Władysława Gurgacza w 70. rocznicę śmierci (druki nr 3724 i 3764).

**14. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o Inspekcji Handlowej (druki nr 3522, 3784 i 3784-A).

**15. Wniosek** o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry (druki nr 3808 i 3817).

---

<sup>\*)</sup> Zmieniony – patrz s. 172 i s. 213.



**16. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3695, 3741 i 3741-A) – trzecie czytanie.

**17. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o pracy na statkach rybackich (druki nr 3712, 3738 i 3738-A) – trzecie czytanie.

**18. Informacja** z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2018 roku (druk nr 3527) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk 3803).

**19. Informacja** o działalności rzecznika praw obywatelskich oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela w roku 2018 (druk nr 3550) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3804).

**20. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 3813).

**21. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiórek publicznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3789).

**22. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druk nr 3664).

**23. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (druki nr 3761, 3785 i 3785-A).

**24. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3755, 3816 i 3816-A).

**26. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druki nr 3573, 3486, 3694 i 3694-A).

**27. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druki nr 3665, 3801 i 3801-A).

**28. Informacja** dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2019 r. (przewodnictwo Rumunii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3610) z komisyjnym projektem uchwały (druk nr 3699).

**29. Sprawozdanie** Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie (druki nr 3388, 3691 i 3691-A).

**30. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3667 i 3766).

**31. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (druki nr 3721, 3776 i 3776-A).

**32. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania oraz zawieraniu uprzednich porozumień cenowych (druki nr 3788 i 3837).

**33. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o uzyskiwaniu tytułu specjalisty w dziedzinach mających zastosowanie w ochronie zdrowia (druki nr 3719 i 3787).

**34. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (druk nr 3751).

**35. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim (druki nr 3713 i 3737).

**37. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 3813 i 3839).

**38. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Kaliskiej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu (druki nr 3815 i 3853).

**39. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy Prawo telekomunikacyjne, ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3789 i 3835).

**40. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druki nr 3664 i 3838).

**41. Pytania** w sprawach bieżących.

**43. Sprawozdanie** Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (druk nr 3538).

**44. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o kontroli i postępowaniu ze statkowymi wodami balastowymi i osadami, 2004, sporządzonej w dniu 13 lutego 2004 r. w Londynie (druki nr 3717 i 3739).

**45. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego Konwencję o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych, sporządzonego w Strasburgu dnia 10 października 2018 r. (druki nr 3696 i 3773).

**46. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 188 dotyczącej pracy w sektorze rybołówstwa, przyjętej przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie dnia 14 czerwca 2007 r. (druki nr 3749 i 3780).

**47. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia ustanawiającego Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa, sporządzonego w Rzymie dnia 13 czerwca 1976 r. (druki nr 3750 i 3814).

**48. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 „Rokiem zaślubin Polski z morzem w Pucku” (druki nr 3322 i 3703).

**49. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie potępienia wszelkich aktów nienawiści i pogardy antykatolickiej (druki nr 3552 i 3704).

**50. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Barbary Skargi (druki nr 2302 i 3560).

**51. Informacja** o działalności Sądu Najwyższego w roku 2018 oraz Informacja o działalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w roku 2018 (druk nr 3700) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (druk nr 3831).

**52. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 65. rocznicy uwięzienia kardynała Stefana Wyszyńskiego w Prudniku-Lesie (druki nr 3822 i 3825).

**53. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3827 i 3836).

**54. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (druki nr 3828 i 3834).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

---

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.  
PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

